Nr 4—5 Rok XXV

GAZETA ADMINISTRACJI

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ.

Warszawa kwiecień — maj **1948 r.**

T R E Ś Ć:

Prof. U. J. Dr JERZY STEFAN LANGROD

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ODSZKODOWAWCZA W PRAWIE ADMINISTRACYJNYM.

II.

Wstępny problem, zasadniczy w tym zakresie dla podejścia do wszystkich systemów prawnych[1]), może być ujęty w ramy następującej alternatywy o 3 ewentualnościach: albo organ administracji ulegnie co do osobistej odpowiedzialności utożsamieniu z jednostką prywatną, tzn. pomimo swego charakteru publiczno-prawnego poddany zostanie co do obowiązku wynagrodzenia zrządzonych szkód pod rząd reguł prawa cywilnego o odpowiedzialności za własne czyny; albo uznając swoistość jego sytuacji prawnej i nawiązując do spływającego nań ze zbiorowości refleksu suwerenności, przyzna mu się przywilej nieodpowiedzialności odszkodowawczej czyto wogóle, czy tylko na zewnątrz (w stosunku do osób prywatnych); albo wreszcie pójdzie się na taki czy inny kompromis między tymi dwiema skrajnościami.

P i e r w s z a ewentualność, — choć ponętna — jest trudna do przyjęcia z całego szeregu przyczyn uzasadnionych znaną odrębnością sytuacyj prawnych „administrującego“ organu i „admi-

---

[1]) Por. w szczeg. w n a u c e f r a n c u s k i e j: C o t „La responsabilité civile des fonctionnaires publics“ T. 1922, D i v a n a c h: „La responsabilité civile des fonctionnaires en droit français“ T. 1935, B e r t e a u d: „La responsabilité personelle des fonctionnaires envers les particuliers“ T. 1922, poza tym tezy: B e r n a r d 1909, B e r t r a n d 1902, D e p a u l e 1901, D e p e y r o u x 1922, d e N e s m e s — D e s m a r e s t 1910 i artykuł J o s e p h-B a r t h é l e m y'e g o w Revue du Dr. Publ. 1914 (491 n); w n a u c e n i e m i e c k i e j: v. S c h e l h o r n „Die Amtshaftung“ 1925, K r ö n e r „Die Beamtenhaftspflicht im Reiche u. in den Bundesstaaten“ 1911, O t t o M a y e r „Die Haftung des Staates für rechtswidrige Amtshandlungen“, D a n n b e c k „Die Amtshaftung“ w Deutsches Verw. R. 1937; co do prawa a u s t r i a c k i e g o por. m. in. R u ž i c k a „Die Entschädigungsklage wegen übler obrigkeitlicher Verwaltung“ 1913 i cyt. tam literaturę; w n a u c e p o l s k i e j: L a n g r o d „Praworządność w problemie odszkodowania“, „O odpowiedzialność państwa za naruszenie prawa przez jego organy“ 1926 i studium Rosmarina 1936.

nistrowanej" jednostki: organ działa jak wiadomo na cudzy rachunek, a jednostka najczęściej na swój własny. Ogromna zawiłość norm prawa administracyjnego składa się współcześnie na labirynt trudny do przebycia nawet dla organów administracji (szczególnie np. w małych gminach), co w pewnej przynajmniej mierze może odciążać organy od ponoszenia pełnej odpowiedzialności za ich naruszenie. Ogrom szkód materialnych może często nie pozostawać w żadnej rozumnej proporcji do stopnia zawinienia organu i do możności przewidzenia przezeń bezpośrednich i pośrednich jego skutków. Co za tym idzie trudno wymagać, by organ (zwłaszcza niezawodowy, pozbawiony przygotowania prawnego, niepłatny) ponosił w pełni wszystkie następstwa swych błędów lub przeoczeń. Wreszcie przesadny rozmiar osobistej odpowiedzialności odszkodowawczej organu względem jednostek prywatnych mógłby działać paraliżująco na inicjatywę organów, zabijając ich przedsiębiorczość twórczą (por. uwagi Waline'a na ten temat).

D r u g a ewentualność jest z natury rzeczy jeszcze o wiele groźniejsza: teza o całkowitej nieodpowiedzialności odszkodowawczej organu byłaby rozwiązaniem prymitywnym, nie do pogodzenia ani z wymogami słuszności, ani z koniecznością przyzwyczajania organów do administrowania z poczuciem odpowiedzialności. Jak już wyżej o tym była mowa, jedną z zasadniczych zdobyczy nowoczesnego prawa administracyjnego jest przyjęcie punktu widzenia, że niema takiego celu publicznego w sferze administrowania, któryby sam przez się zdolny był usprawiedliwić istnienie nieodpowiedzialności odszkodowawczej, tzn. przeciwstawiał się wynagradzaniu szkód, zrządzonych aktywnością administracyjną. Ponieważ administracja to o r g a n y, przeto w następstwie takiego stanowiska i wobec ogromnej skali znanych nam możliwości w zakresie różnorodnej genezy szkód (ze względu na r o l ę o r g a n u), odpada możliwość zastosowania omawianej tu ewentualności.

Pozostaje więc t r z e c i a ewentualność kompromisowa: z jednej strony dopuszczenie odpowiedzialności osobistej organu z a w i n ę o s o b i s t ą, a równocześnie, — jak już o tym była mowa —: z jednej strony odpowiednie skombinowanie jej z omówioną wyżej odpowiedzialnością kolektywną, zaś z drugiej strony szukanie sposobów zapewnienia organom odpowiednio pomyślanej ochrony prawnej przed nadużywaniem tej jego odpowiedzialności czyto przez poszkodowanego, czyto w drodze regresu przez osobę prawa publicznego. Powstaje w ten sposób trzechstronny system wzajemnych gwarancyj: p o s z k o d o w a n y jest zabezpieczony zarówno co do tego, że tak czy owak znajdzie odpowiedzialnego za wyrządzoną mu szkodę (przeważnie ma wybór między pociąganiem do odpowiedzialności odszkodowawczej czyto wprost winnego organu, czyto państwa lub samorządu, albo samego, albo solidarnie z pierwszym), jak co do tego,

że tak czy owak znajdzie w majątku osoby prawa publicznego pokrycie dla swego roszczenia (pokrycia tego mogłoby łatwo zabraknąć z majątku s a m e g o tylko organu, ale por. Hauriou: „L'administrateur a sur l'administration cette supériorité qu'il peut être livré au bras séculier"). P a ń s t w o w z g l ę d n i e s a m o r z ą d są zabezpieczone przed ponoszeniem bez regresu — tzn. definitywnie, a nie tylko prowizorycznie — odpowiedzialności odszkodowawczej za w s z y s t k i e szkody zrządzone przez aktywność administracji, choćby spowodowane osobistą winą organu. Wreszcie o r g a n pociągany do tej odpowiedzialności otrzymuje w pewnej przynajmniej mierze zabezpieczenie przed przerzucaniem nań odpowiedzialności za zdarzenia od niego niezależne („wina służbowa"), tzn. nie jest wydany na łaskę i niełaskę swych przełożonych co do dowolnego obciążania go tą odpowiedzialnością (zwłaszcza gdy stroną poszkodowaną jest państwo wzgl. samorząd). Ta trzecia ewentualność jest powszechnie przyjęta we współczesnym prawie administracyjnym acz z szeregiem istotnych różnic technicznych w poszczególnych systemach prawnych. Zawsze organ odpowiada osobiście „n a z e w n ą t r z" aparatury administracyjnej z dwoma zastrzeżeniami:

p i e r w s z y m — p r z e d m i o t o w y m, opartym na rozróżnieniu obowiązku „urzędowego" („Amtspflicht"), skierowanego na zewnątrz, od obowiązku czysto „służbowego" („Dienstpflicht"), skierowanego tylko na wewnątrz aparatury, tzn. będącego tylko jednym z przejawów dyscypliny służbowej. Tylko obraza pierwszego z tych obowiązków, sprecyzowanego w stosunku do jednostki postawionej poza obrębem aparatury administracji (a więc nie obraza np. operacji instrukcyjnej, niewykraczającej ex principio poza zakres wewnętrznego urzędowania), jest w stosunku do jednostki źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej organu[12]).

d r u g i m — p o d m i o t o w y m jest zastrzeżenie oparte na elemencie osobistej winy organu w naruszeniu prawa lub obowiązków służby („faute personelle"), bez której niema ani na zewnątrz (względem jednostki), ani na wewnątrz (względem państwa, w drodze regresu) osobistej odpowiedzialności odszkodowawczej organu,

---

[12] „haftungserzeugende Amtspflicht, haftungsfreie Dienstpflicht"; „excuse absolutoire", „fait justificatif faisant disparaître la responsabilité", „faute non détachable". Wedle stałej judykatury franc. Trib. des Conflits (1/6 1889 Cauvet; 18/12 1894 Gresler: zranienie rolnika przez żołnierzy usiłujących usunąć go siłą z rejonu zagrożonego w czasie ćwiczeń strzeleckich; z 2/3 1901 Fournier; 11/6 1904 Level; 7 12 1918 Caillard i. i.) wykonanie rozkazu służbowego uchyla odpowiedzialność organu przed sądem cyw., chyba, że: przekroczono rozkaz (np. wyr. z 13/12 1879 Requiée: rozkaz otrucia włóczących się psów wydany przez zarząd monopolu państwowego został wykonany przez organ w ten sposób, że wciągnął on psa w tym celu do zakładu monopolowego), albo że wykonanie rozkazu stanowi przestępstwo (wyr. z 15/2 1890 Vincent; wykonanie rozkazu zdzierania plakatów wyborczych);

choć — jak wiadomo — może trwać odpowiedzialność „kolektywna“ zbiorowości[3]). Innymi słowy: ile razy szkoda zrządzona aktywnością administracji nie jest następstwem winy, albo wynikając z niej nie nawiązuje do dającej się zindywidualizować winy osobistej (wina tylko „anonimowa“, czysto przedmiotowa, „wina prawna“, „faute de service) — tyle razy brak elementu „podmiotowości“ niezbędnego dla przyjęcia winy osobistej, a więc i uzasadnienia osobistej odpowiedzialności organu (Jaworski mówi tu o „aktach realnych“ w odróżnieniu od „osobistych“ funkcjonariusza). Zawsze też we wszystkich ustrojach (nawet we francuskim „régime administratif“) odpowiedzialności osobistej organu dochodzi się przed sądem cywilnym, a nie przed sądem administracyjnym, choćby ten ostatni — jak to ma miejsce np. we Francji — był właściwy do orzekania o odpowiedzialności „kolektywnej“. Mamy tu do czynienia z przeżytkiem historycznym: jak wiemy ustawodawstwo — często konstytucyjne — aby zapewnić sądową kontrolę administracji powołało sąd cywilny do orzekania o obowiązku wynagrodzenia szkód tego typu i właściwość tego sądu przetrwała powstanie niezawisłych sądów administracyjnych pomimo ich predyspozycji do rozstrzygania całokształtu sporów dotyczących aktywności administracyjnej (por. wyrok R. St. z 13/12 1889 Cadot i in). Natomiast istotne różnice między poszczególnymi ustrojami zachodzą: co do prawa stosowanego w tym zakresie, co do sposobu chronienia organu i w związku z tym co do „wewnętrznego“ regresu państwa do organu.

We Francji możemy stwierdzić istnienie dwóch faz rozwojowych: pierwsza — to faza ochrony administracyjnej organu („garantie des fonctionnaires“), w której administracja ocenia sama in specie w każdym wypadku z osobna — czy poszkodowany może pociągać sądownie organ do odpowiedzialności odszkodowawczej, czy też państwo (ew. samorząd) „kryje“ organ przed wszelkimi roszczeniami „z zewnątrz“; druga:— nowoczesna — to faza ochrony sądowej organu, w której sąd kompetencyjny ustala in abstracto kryteria winy osobistej („faute personelle“), pociągającej za sobą odpowiedzialność osobistą organu, oraz winy „służbowej“ („faute de service“), za którą organ nie odpowiada osobiście na zewnątrz (ut supra), a odpowiedzialność ponosi tylko zbiorowość i to—na wewnątrz (w braku reguł ustawodawczych) — bez regresu do organu. U źródeł pierwszego z tych systemów tkwi historycznie z jednej strony królewskie prawo ewokacji, służące dla ochrony organów przed pocią-

[3]) Wyjątkowo i tylko ex lege spotyka się obarczenie organu odpowiedzialnością odszkodowawczą pomimo braku elementu winy, np wedle ustawy niemieckiej z 22/5 1910 organ odpowiada także za szkody wyrządzone przezeń w stanie nieprzytomności, chorobliwego zakłócenia czynności psychicznych albo w innym stanie wyłączającym świadomość lub wolność woli.

ganiem ich do odpowiedzialności przed parlamentem, a — w związku z tym — z drugiej strony niechęć do hegemonii sądów w erze przedrewolucyjnej i rewolucyjnej („Le pouvoir administratif fut rehaussé, le pouvoir judiciaire fut abaissé" mówi Hauriou). Przepis art. 75 konstytucji konsularnej Sieyès'a z 22 frimaire z roku VIII obowiązujący 71 lat, do r. 1870, przejął regułę konstytuanty, że pociąganie do odpowiedzialności odszkodowawczej przed sądem cywilnym jakiegokolwiek organu (oprócz ministrów) wymaga uprzedniego zezwolenia administracji (w zasadzie jednej z sekcyj administracyjnych Rady Stanu). System ten pozwalał administracji troskliwie uwzględniać wszystkie okoliczności każdego wypadku z osobna, jako podstawy jej wypowiedzi. Równocześnie jednak — w braku wszelkiej bezstronnej kontroli — otwierały się szerokie możliwości dla przejawiania się „esprit de corps" i w ślad za tym dla konsekwentnej faworyzacji organów, co zwłaszcza za drugiego Cesarstwa stało się powodem surowej krytyki (ale już B. Constant w swych „Cours de polit. constit." 1872, str. 97 — określa go jako „d i s p o s i t i o n m o n s t r u e u s e"). Utrzymanie się tego przepisu przez 71 lat, pomimo uchylenia w zasadzie konst. z r. VIII, już po 16 latach, bo w r. 1815, należy przypisać tylko oportunizmowi rządzących. Przepis ten i ewolucja jego wykładni w u s t a w o d a w s t w i e (por. np. ordonanse Ludwika XVIII z 29/6 1814 i z 23/8 1815, ustawy z 8 i 23/12 1814), j u d y k a t u r z e (por. np. wyroki R. St. z 11/12 1814 Courcelles, z 20/11 1815 Dubois, 23/2 1815 Bouglé, 12/5 1819 Fabry 27/12 1820 Agache i w. in., Tryb. Kas. Crim. 9/3 1815, 20/11 1821 29/4 1848[1]), 9/8 1862, 31/3 1864 i w. in.) i l i t e r a t u r z e (por. de Comernin „Traité" T. II 1840 (338, 241, 343), Aucoc „Conférences" T. I 1869 (562), Dareste „La justice admin. en France" 1862 (520) i w. in.) — ma ciekawą historię zajmującą wiele miejsca w prawie konstytucyjnym i prawie administracyjnym francuskim (por. np. C o t t i n „L'ordre hiérarchique et la responsabilité des agents public" T. 1841, D i v a n a c h „La responsabilité des fonctionnaires en droit francais" T. 1935 (178—180), L i e t-V e a u x „La continuité en droit interne. Essai d'une théorie juridique des révolutions" T. 1843 (143—154). W następstwie nadużyć, jakich przepis ten stał się powodem (stałego odmawiania pozwolenia na pociąganie organów do odpowiedzialności) już décret-loi rządu obrony narodowej z 19/9 1870 (utrzymany w mocy przez Zgromadzenie Narodowe w r. 1871 — por. sprawozd. T a i l l e f e r t'a w „Annales de l'Ass. nat." t. VIII/1871, anneks Nr. 928 333) uchylił przepis art. 75 konst. z r. VIII i stał się przez to fundamentem d r u g i e g o

[1]) Wyrok karny z 29/4 1848 powołuje się aż na dekret konwencji narod. z 21/9 1792 o prowiz. stosowaniu ustaw nieuchylonych i na „le droit public de tous les temps".

Co do znaczenia tego wyroku odnośnie podziału władz wogóle kontrowersyj na ten temat por. dzieło E. L a f e r r i è r e tom 1887, 589 n.

z rzędu systemu, który w świetle wykładni ustalonej zasadniczym wyrokiem Tryb. Kompetenc. z 30/7 1873 Pelletier[1]) przenosi punkt ciężkości zagadnienia na sądową ochronę organów przed pociąganiem ich do odpowiedzialności za szkody zrządzone aktami o charakterze nieosobistym, bo nieujawniającym przeważającego wpływu osobowości organu jako motoru szkody. R. St. uchyla odtąd swą właściwość w zakresie udzielania pozwoleń i rozstrzygania tych spraw (por. wyr. z 20/11 1871 Anny). Jeżeli mianowicie poszkodowana jednostka wytoczy przeciw organowi powództwo przed sądem cywilnym, do czego nie potrzebuje już pozwolenia administracji, natenczas administracja może z kolei w obronie zasady podziału władz wytoczyć ze swej strony pozytywny spór kompetencyjny przed Trybunałem Kompetencyjnym i w sporze tym bronić tezy, że zdarzenie stanowiące podstawę powództwa nie może być przypisane osobistej winie organu, a co za tym idzie sąd cywilny nie jest właściwy do orzekania o nim. Oczywiście sąd cywilny może również, i bez wytaczania przez administrację sporu kompetencyjnego, dopatrzeć się w tym zdarzeniu winy wyłącznie „służbowej" i uznać się sam za niewłaściwy. Trybunał Kompet. orzekając zaś w powyższym trybie o właściwosci sądów cywilnych odnośnie „winy osobistej" (odpowiedzialność organu) wzgl. sądów administracyjnych odnośnie „winy służbowej" (odpowiedzialność „kolektywna"), — równocześnie przesądza istotę zawinienia, ustalając z kolei w serii wyroków charakterystyczne cechy obu kategoryj winy. W ten sposób problem oceny istoty winy ulega przeniesieniu z drogi administracyjnej (stan sprzed r. 1870) na drogę sądową (stan od r. 1870). I tak w szczególności wedle judykatury sądów cywilnych i Tryb. Kompetenc. organ ponosi odpowiedzialność osobistą, gdy szkoda wynikła z jego jaskrawego niedbalstwa (np. wyr. Tryb. Kasac., cyw. z 12/6 1923), z oczywistego błędu lub grubej lekkomyślności (wyr. Tryb. Kompet. z 9/5 1908 Gérôme c/a Gerbant), ze złej woli (wyr. Tryb. Kompet. z 14/12 1925, Navarro c/a Monnier) itd., t. zn. zawsze z okoliczności zależnych od intencyj organu (por. uwagi Tessier do wyr. R. St. z 29/4 1908 Feutry: „pour employer l'expréssion de nos vieux auteurs, la faute personelle est celle qui implique la mauvaiseté de l'agent"). M. in. Trybunał Kompetencyjny podciągnął np. pod „winę osobistą": złożenie przez podprefekta doniesienia karnego z karygodną lekkomyślnością i na podstawie grubego błędu (wyr. z 26/7 1911 Contareau); szerzenie przez członka rady administracyjnej kolonii — poza posiedzeniem rady — niekorzystnych wieści o osobie kandydata na koncesjonariusza (wyr. z 9/7 1928 Thomas): polecenie przez mera proboszczowi, by zarządził bicie w dzwony w czasie pogrzebu cywilnego, niereligijnego (wyr. z 22/4 i 4/6 1910 z gl. Hauriou), uwagi nauczyciela w czasie nauki obrażające armię i pochwalające przestępstwo (wyr. z 2/6 1907); zakomunikowanie przez pocztowego funkcjonariusza

tekstu telegramu konkurentowi odbiorcy (wyr. z 7/7 1922 Le Glohec) itp., a w szczególności wypadki stanowiące tzw. „voie de fait“ obrażające „wolności polityczne“ (zajęcie prewencyjne pewnego dziennika przez prefekta bez konieczności uzasadnionej względami porządku publicznego — wyr. z 8/4 1935) itp. Jako zaś przykłady „winy służbowej“ można np. przytoczyć: poradę udzieloną kupcowi przez funkcjonariusza administracji miar i wag, by naprawiał wagę tylko w pewnym wskazanym miejscu; źle wykonaną analizę próbki czekolady w laboratorium miejskim, w wyniku czego fabrykant jest ścigany za podrabianie (wyr. z 22/4 1910 Baussillon & Cie); nieostrożność nauczyciela wychowania fizycznego, który ranił ucznia dyskiem (wyr. z 7/2 1933); nieostrożność wojskowego w służbie, prowadzącego samochód (wyr. z 14/1 1935 Thepaz) itp.

W ten sposób judykatura trwa niezmiennie przy czysto podmiotowym kryterium Laferrièr'a, opartym na momentach intencyj organu, a popartym w nauce prawa administracyjnego zwłaszcza przez Aucoca i Berthélemy'ego (przeciw opinii: Batbie, Ducrocq i Jacquelin'a, opowiadających się przeciw rozróżnianiu winy osobistej od służbowej i przeciw instytucji wstępnego orzeczenia Tryb. Kompetenc.). Zapatrywanie Hauriou, który uzupełnia to kryterium elementem przedmiotowym (opartym na pojęciach „normalnej gorliwości służbowej“ i „średniej błędu“ wzgl. zaniedbań, tolerowanej w praktyce administracyjnej jako granicy, poniżej której organ nie odpowiada) nie wywarło wpływu na judykaturę. Równocześnie zaś uchylenie dekretem z 19/9 1870 oskarżenia przez parlament jako warunku pociągania ministrów do odpowiedzialności odszkodowawczej zrównało tych ostatnich teoretycznie pod tym względem z pozostałymi organami, co jednak praktycznie okazało się fikcją (zarówno na zewnątrz, wobec trzecich: por. wyr. Sądu Apelac. w Paryżu z 2/3 1829 Fabien et Bissette i wyrok Senatu jako „Haute Cour“ z 28/1 1918 Malvy, — jak na wewnątrz, wobec państwa: por. u Waline'a przykłady dotyczące m. n. Peyronnet'a z r. 1829).

Co się wreszcie tyczy nieistnienia regresu zbiorowości do organu, to i tu należy odróżnić dwa stadia: w pierwszym niema w zasadzie regresu (na wewnątrz) zbiorowości do organu („action récursoire“) w wypadku winy służbowej lub odpowiedzialności „kolektywnej“ bez winy, poza odmiennymi wyraźnymi regułami ustawowymi (np. co do księgowych — rewizorów i nauczycieli wedle ust. z 5/4 1937 itp.). Znajduje to oparcie w stałej judykaturze Rady Stanu (por. np. wyroki z 20/2 1885 Hubert, z 19/4 1907 Gleyze z uw. Romieu, z 16/12 1910 Renard, z 24/11 1916 Lagarde). Dla przykładu można przytoczyć: rozstrzelanie niewinnego jako rzekomego szpiega z rozkazu oficera, z powodu czego państwo odpowiada rodzinie zmarłego z tytułu odszkodowania (wyr.

R. St. z 28/3 1924 Poursinnes), albo zgubienie przez listonosza pliku przesyłek poleconych (wyr. R. St. z 11/12 1934 Dizier). Innymi słowy za winę osobistą odpowiadał sam organ, za wszystkie szkody z innych przyczyn — sama zbiorowość. Natomiast w drugim stadium (co do którego por. krytykę poprzedniego u Jèze'a w „Revue de Dr. Publ." 1924, a nadto aut. „Kontrola Administracji, Studia" 1929 str. 136) Rada Stanu stanęła na stanowisku dopuszczalności regresu tyle razy, ile razy sądownictwo administracyjne orzekając o odpowiedzialności odszkodowawczej zbiorowości równocześnie stwierdza w wyroku istnienie osobistej winy organu, wzgl. poszkodowany uzyska wyrok sądu administracyjnego przeciw zbiorowości i postara się o uczynienie mu zadość, a niezależnie od tego uzyska stwierdzenie winy organu przez sąd cywilny (por. niżej o kumulacji odpowiedzialności). W tym wypadku państwo wzgl. samorząd — pokrywszy odszkodowanie należne poszkodowanej jednostce, — wstępuje w prawa tej ostatniej odnośnie domagania się pokrycia szkody przez winny organ (por. np. wyr. R. St. z 19/5 1936 Clamens, a przede wszystkim z 26 7 1918 Lemonnier z gl. Hauriou). Odpowiedzialność zbiorowości jest więc tylko prowizoryczna, a nie definitywna, przy czym R. St. stwierdza wyraźnie w osnowie wyroku wstąpienie państwa czy samorządu w prawa poszkodowanego. Ten kierunek judykatury ma doniosłe znaczenie ze względu na wzmożenie poczucia odpowiedzialności organów przy równoczesnym utrzymaniu gwarancji przed arbitralnością, danej im przez pozostawienie decydowania o regresie sądom.

W Niemczech notorycznie obserwować się dadzą podobne dwie fazy wzorowane na ewolucji francuskiej: pierwsza do r. 1878-9 (bawarska ustawa o sądownictwie administracyjnym z 8/8 1878, „Reichsjustizgesetz" z 11/10 1879), w której ściganie winnego organu przed sądem cywilnym zależało wedle większości ustaw krajowych od uprzedniego pozwolenia urzędu administracyjnego. przełożonego nad danym organem — i druga od tej daty, kiedy to wstępna autoryzacja administracji została uchylona ustawą Rzeszy, a ustawodawstwa krajowe mogły odtąd uzależnić powództwo sądowe przeciw organowi od wstępnego orzeczenia („Vorentscheidung") krajowego Sądownictwa Administracyjnego, względnie — o ile w danym kraju (jak np. w Meklemburgii) brak było sądownictwa administr. — Trybunału Rzeszy (Reichsgericht). Upoważnienie to (nieaktualne w stosunku do organów ogólno-państwowych) — z którego nb. nie skorzystała Wirtembergia — było zaporą czysto proceduralną bez skutków prawno-materialnych, tj. sąd administracyjny wypowiadał się, czy organ przekroczył swe uprawnienia urzędowe wzgl. zaniechał czynności urzędowej, której winien był dopełnić, a sąd cywilny samodzielnie orzekał o istnieniu lub nieistnieniu obowiązku wynagrodzenia szkody przez pozwany

organ. W Prusiech wedle ustawy z 13/2 1854 rolę tej zapory procesowej spełniał wzorem francuskim uprzedni spór kompetencyjny („unechter Kompetenzkonflikt"; por. Schmidt „Konfliktserhebung bei Schadenersatzansprüchen gegen Staat und Körperschaften des öffentl. Rechts" w Deutsche Jur. Zeit. 1934). Rozdrobnienie kompetencji wstępnego orzekania w powyższym przedmiocie stało na przeszkodzie wytworzeniu się jednolitej judykatury, ustalającej kryteria zawinienia wedle wzorów francuskich. Na zewnątrz odpowiadał za winę osobistą sam organ, a zbiorowość solidarnie z nim, lub zamiast niego, o tyle o ile osobne ustawy krajowe wyraźnie to przepisywały (§ 77 ust. wprow. k. c. niem.). Ten system odpowiedzialności osobistej uległ istotnej zmianie na całym obszarze Niemiec w 2-ej Rzeszy w kierunku zastąpienia kwalifikacji zawinienia klasyfikacją aktywności. Mianowicie konstytucja wejmarska z 11/8 1919 ustaliła w art. 131: a) na zewnątrz wyłączną odpowiedzialność państwa wzgl. samorządu za wszelkiego rodzaju winy organów, pozostające w związku z wykonywaniem władzy, b) na wewnątrz — w stosunku zbiorowości do winnego organu — możność pociągania tego ostatniego do odpowiedzialności w drodze regresu, c) zasadniczą właściwość sądów cywilnych (nie sądów administr.) dla ogółu sporów z tego zakresu, d) obowiązek uregulowania szczegółów związanych z wykonywaniem tych zasad przez ustawodawstwa krajowe. Wyrokiem Trybunału Rzeszy z 20/3 1923, (mającym wedle art. 13 ust. 2 konst. weim. moc ustawy), został przepis art. 131 konst. uznany za obowiązującą regułę prawną bez wyczekiwania na wydanie ustaw wykonawczych, („nähere Regelung"). Otworzył on — łącznie z §§ 31, 89, 278, a przede wszystkim 839 kod. cyw. niem. z r. 1900 oraz ustawą Rzeszy z 22/5 1910 („Reichshaftungsgesetz") — szeroki dostęp do wymiaru sprawiedliwości we wszystkich przypadkach, w których pozywane jest państwo wzgl. samorząd o wynagrodzenie szkód zrządzonych jednostce publiczno-prawną aktywnością administracji, polegającą na naruszeniu przez jej organ obowiązków urzędowych.

O ile natomiast organ działał w służbie państwa jako fiskusa, tzn. aktywność wyrządzająca szkodę ma charakter prywatno-prawny, natenczas odpowiada on osobiście za szkody wyrządzone umyślnie lub z niedbalstwa (§839 k. c.; por. art. XXIX przep. wprow. polski kodeks zobowiązań), a państwo względnie samorząd odpowiada tylko w ramach ogólnych zasad prawa cywilnego, normujących odpowiedzialność za cudze czyny, (w szczeg. za culpa in eligendo). Osobista odpowiedzialność organu utrzymuje się więc na zewnątrz tylko za tzw. „akty zawiadowcze", tzn. w oparciu o klasyfikację aktywności w zależności od charakteru operacji administracyjnej wedle wskazań Laferrière'a. Odnośnie jednak ogółu sporów jednostek przeciw organom o odszkodowanie, jak i regresu zbiorowości do nich, a nie odpowiedzialności zbiorowości,—

konstytucja wejmarska nie uchyliła możności domagania się przez ustawy krajowe sądowo-administracyjnego orzeczenia wstępnego, co jednak w praktyce traci na znaczeniu („Auch dieses ultimum refugium ist im Wanken" powiada Fleiner).

W Austrii ces. dekret nadworny z 14/3 1806 wyłączył z zakresu działania sądownictwa cywilnego sprawy przeciw organom administracji o odszkodowanie z powodu ich działalności urzędowej. Konstytucja z r. 1866 ustanowiła w art. 12 zasady odszkodowania, wedle których: a) obywatel ma niczym nieograniczone prawo dochodzenia przed sądem cywilnym wynagrodzenia szkód i strat zrządzonych mu publiczno-prawną działalnością urzędową organów administracji, niezgodną z prawem lub obowiązkami służby, b) za szkody te odpowiada państwo solidarnie z winnym organem, c) przeprowadzenie tych zasad należy do ustaw zwyczajnych. Ponieważ jednak warunek c) nigdy się nie ziścił, przeto judykatura sądów konsekwentnie uznawała te zasady konstytucyjne za „złotą myśl", pozbawioną — do czasu wydania ustaw wykonawczych — cech prawa pozytywnego, wobec czego opierając się na cyt. dekrecie nadw. z r. 1806 przekreślała w praktyce wszelką odpowiedzialność odszkodowawczą — zarówno państwa, jak jego organów — za ich aktywność publiczno-prawną tego rodzaju (por. co do tej judykatury: aut. „Praworządność w problemie odszkodowania" 1926), o ile nie ustanowiły jej ustawy specjalne (na wzór ustawy tzw. syndykackiej z 12/7 1872, dotyczącej odpowiedzialności organów wymiaru sprawiedliwości). W praktyce istniała więc tylko odpowiedzialność odszkodowawcza organów, wzgl. zbiorowości za szkody wyrządzone w toku aktywności prywatno-prawnej („fiskusa") wedle ogólnych przepisów kod. cywil. z 1811 r (§ 1295 i in.).

W Polsce powtórzyła się historia niewykonywania w praktyce zasady konstytucyjnej (Art. 121 konst. z 17/3 1921[5]), wskutek wzorowanego na konstytucji austriackiej z r. 1866 niewydania zapowiedzianej ustawy wykonawczej. Sądy odmawiając odszkodowania, opierały się przytym na identycznych motywach, jak judykatura w b. monarchii austriackiej (por. aut. „Zapowiedzi konstytucyjne o wydaniu ustaw specjalnych" 1926), a odnośnie b. zab. ustriackiego powoływały się i na cyt. austr. dekret nadw. z r. 1806, uchylony dopiero od 1/1 1933 przepisem art. XXVI przep. wprow. polski kod. postęp. cyw. Ten stan rzeczy zmienił dopiero czysto kompetencyjny przepis art. 13 ust. 2 polskiego kodeksu postęp. cywil. z 29/11 1930, przydzielający sądom okręgowym ratione materiae „sprawy o wynagrodzenie szkody, jaką wyrządziły obywatelowi organy władzy państwowej lub samorządowej przez działalność urzędową, sprzeczną z prawem lub odowiązkami służby". W parze z nim specjalne prze-

[5]) Uważam go za jedno z zasadniczych założeń konst. marcowej.

pisy ustanawiają osobne typy szczególnej odpowiedzialności dla pewnych kategoryj funkcjonariuszów państwa (por. np. odnośnie komorników — art. 521 kod. postęp. cywiln., odnośnie odpowiedzialności przeds. Polska Poczta Telegr. i Telef., ust. z r. 1927). Osobna ogólna ustawa o odpowiedzialności organów — na wzór niemieckiej z r. 1910 — nie została wydana (por. jej projekt u aut. „Praworządność w problemie odszkodowania“ 1926). Co do regresu na wewnątrz — pewne przepisy szczególne (np. pragmatyka pocztowa z 1/1 1934) odwracają role: administracja ustala in concreto zasadę regresu i wysokość odszkodowania w postępowaniu administracyjnym, a interesowany organ broni swej niewinności w drodze sporu o ustalenie przed sądem cywilnym.

Nowsza nauka prawa administracyjnego domaga się naogół przekazania właściwości do orzekania o odpowiedzialności organów sądom administr. (por. np. Dannbeck w Deutsches Verw. R. 1937, aut. „Kontrola Administracji“ — „Studia“ 1929: uzasadnienie art. 8 proj. konstytucji, str. 128 i in.; a zwłaszcza Kumaniecki „Zarys urządzenia administracji w Polsce“, wyd. II, str. 166-7, rozdz. IV) i uchylenia wszelkich zapór formalnych w dostępie do sądu (nawet tylko w postaci „orzeczenia wstępnego). W ten sposób sądownictwo administracyjne wyłączone dotąd we wszystkich ustrojach od orzekania o odpowiedzialności osobistej organów (a ograniczone w niektórych krajach niemieckich tylko do „orzeczeń wstępnych“), miałoby możność przestawienia tego problemu w jego całokształcie na płaszczyznę prawną, do której on należy przy: oczyszczeniu go z domieszek mu obcych, sprecyzowaniu symetrii pozycyj stron, ujednoliceniu przewodu oraz skoordynowaniu go z postępowaniem dyscyplinarnym.

Stosunek odpowiedzialności „kolektywnej“ do osobistej.

Zagadnienie stosunku obu odpowiedzialności jest rzeczą podstawowego znaczenia. Z jednej strony nasuwa się rozwiązanie idące w kierunku krańcowego odgraniczenia ich i wyłączenia możliwości ich współistnienia. Na tym stanowisku stała — jak wiadomo — dawna klasyczna judykatura francuskiej Rady Stanu: jeżeli jednostka poszkodowana wytoczy powództwo przeciw państwu lub samorządowi przed sądem administracyjnym, albo też przeciw organowi przed sądem cywilnym, to każdy z tych sądów rozpatrując sprawę winien się uznać za niewłaściwy, o ile stwierdzi w zdarzeniach wywołujących szkodę — w pierwszym wypadku winę osobistą, a w drugim wypadku jej brak. Jeżeli sąd cywilny stanie na stanowisku istnienia winy osobistej, administracja ma zresztą możność zainicjowania pozytywnego sporu kompetencyjnego przed Trybunałem Kompetencyjnym, o ile dopatruje się „winy służbowej“ w akcie wyrządzającym szkodę. W pierwszym znowu wypadku poszkodowany może wytoczyć także spór negatywny, o ile zarówno sąd admini-

stracyjny, jak sąd cywilny orzekły kolejno swą niewłaściwość. Innymi słowy: wedle tej koncepcji wina służbowa i osobista wzajemnie się wykluczały, a co za tym idzie odpowiedzialność za jedną kończyła się tam, gdzie się zaczynała odpowiedzialność za drugą. Z drugiej strony nasuwa się możliwość połączenia tych dwu odpowiedzialności przez ich taką, czy inną koordynację, jak to czyni nowsza judykatura francuska, reprezentująca od r. 1910 to stanowisko (wyr. R. St. z 12/2 1909 Compagnie commerciale de colonisation du Congo français i z 3/2 1911 Anguet), przyczym wychodzi się z następujących założeń: a) jedna wina powinna wywołać tylko jedną odpowiedzialność; atoli liczyć się trzeba zawsze z łatwo możliwą kumulacją win, z rozdwojeniem węzła przyczynowego, z „dwojakim charakterem" pewnych zdarzeń, a nawet całych kategoryj zdarzeń pewnego typu, bynajmniej nie anormalnych w sferze aktywności administracyjnej. Jednę i tę samą szkodę może wywołać skombinowany splot zawinień i osobistych. i „służbowych"; b) krańcowe rozgraniczenie win i odpowiedzialności prowadzi do rezultatów nie do przyjęcia ze stanowiska słuszności, w okresie, w którym zasada odpowiedzialności odszkodowawczej zdobyła sobie w prawie administracyjnym prawo obywatelstwa. Szkoda wywołana winą osobistą organu i pociągająca za sobą jego własną odpowiedzialność, była w ten sposób wynagradzana (choć często nie znajdowała pokrycia w majątku organu) w okresie, w którym państwo „suwerenne" było jeszcze nieodpowiedzialne i szkody nie powstałe z winy organu, pozostawały wogóle bez wynagrodzenia. Kiedy odpowiedzialność państwa i samorządu została powszechnie uznana, powstała sytuacja tego rodzaju, że szkody bez złej intencji bezpośredniego autora, czasem wogóle niezawinione przez nikogo, znajdowały pewne wyrównanie i pokrycie w majątku zbiorowości, podczas gdy szkody wynikłe z winy organu, a więc nawiązujące do złej intencji autora, mogły łatwo nie być wynagrodzone, o ile w majątku organu nie znajdowały pokrycia („La solidite de la victime était en raison inverse de la gravité de la faute commise" mówi Duez); c) podobnie ujemne konsekwencje wywołuje omawiana alternatywa dla Skarbu Państwa, o ile stwarza tendencje skierowywania powództw o odszkodowanie— o ile tylko możliwe — przeciw zbiorowości, a unikania pociągania do odpowiedzialności winnego organu osobiście. W celu uniknięcia natrafienia na niewypłacalność organu poszkodowany robi wszystko, aby zaczepić się o winę „służbową" i obejść wyłączność odpowiedzialności organu. Wybór jednej z tych dwóch ewentualności decyduje o praktycznej realizacji odpowiedzialności odszkodowawczej w danym systemie prawa publicznego i dlatego stanowi naturalne dopełnienie naszkicowanego wyżej obrazu tej instytucji.

Otóż we wszystkich typach ustrojów kontynentalnych ustawodawstwo, wzgl. judykatura zrealizowały — choć w technicznie różny sposób — drugą z tych ewentualności.

We Francji aktualny układ stosunku tych dwóch odpowiedzialności przedstawia się w swej zasadzie i w swych konsekwencjach jak następuje: a) ani odpowiedzialności te nie muszą a priori się wykluczać, ani uprzednia ingerencja sądów cywilnych nie przeszkadza następnej z kolei interwencji sądów administracyjnych, o ile — co jest niekonieczne, ale możliwe — zachodzi kumulacja win, tworząca pewną częściową sferę wspólną. Przykłady: wyr. R. St. z 3/2 1911 (interesant urzędu pocztowego po zamknięciu wyjścia dla publiczności przed końcem urzędowania, wyszedł przez biuro urzędników poczt., którzy biorąc go błędnie za złodzieja, poturbowali go tak, że upadając złamał nogę); wyr. R. St. z 26/7 1918 Lemonnier (z okazji uroczystości lokalnej urządzono w gminie strzelanie wzdłuż rzeki do pływających celów, w wyniku czego przechodzeń został ciężko ranny; sąd cywilny zasądził mera osobiście na zapłatę odszkodowania, a po tym wyroku Rada Stanu orzekła z kolei w sporze odszkodowawczym przeciw gminie istnienie obowiązku odszkodowania z powodu kumulacji win); wyr. R. St. z 16/7 1914 Babouet (z powodu braku nadzoru nad robotami umocowywania drutów telefonicznych wzdłuż drogi publicznej, źle umocowany drut spadł na przewód tramwajowy wysokiego napięcia, co wywołało śmiertelne porażenie prądem jednego przechodnia, a ciężkie zranienie innego: dozorca robót został skazany karnie za niedozór i cywilnie na zapłatę odszkodowania, a osobno państwo przez Radę Stanu na wynagrodzenie szkody); wyr. Tryb. Kompet. z 6/5 1918 Lempereur (w czasie wojny liczne jednostki wojskowe stacjonowały w pewnym domu na linii frontu, w toku czego liczne ruchomości prywatne zostały zrabowane przez wojsko, choć sprawcy pozostali nieznani; wobec praktycznej niemożliwości dochodzenia odpowiedzialności osobiście przeciw winnym, poszkodowany zapozwał państwo przed Radę Stanu i spotkał się z zarzutem nieodpowiedzialności państwa wobec wywołania szkody przez winę osobistą; Tryb. Kompetenc. orzekł, że bez względu na to, czy poszczególne fakty mogłyby być przypisane indywidualnie poszczególnym żołnierzom, należy szkodę przypisać zbiorowemu używaniu cudzej własności przez oddziały siły zbrojnej i co za tym idzie obciążyć państwo odpowiedzialnością za nią); b) to połączenie obu odpowiedzialności dotyczy oczywiście tylko rodzajów pokrewnych, t. zn. tylko odpowiedzialności za winę. Innymi słowy tyle razy nie zachodzi możliwość tej kumulacji, ile razy z jednej strony zachodzi wprawdzie wina osobista, ale z drugiej brak jest winy „służbowej", t. zn. wogóle niema elementu zawinienia, a jest np. tylko element ryzyka (por. wyr. R. St. z 9/3 1923 de la Villesbrune, z 30/7 1924 Compagnie des tramways, z 29/11 1933 Trinder i w. in. Co za tym idzie — ze stanowiska prawa ścigania — domeną wyłącznej odpowiedzialności zbiorowości pozostaje sfera czystej odpowiedzialności przyczynowej.

Atoli przestępstwo karne nie jest — jak już wiemy — domeną wyłącznej odpowiedzialności osobistej organu. W nauce rozważa się w związku z odpowiedzialnością wyżej wspomniane zagadnienie „voie de fait" (por. Desgranges „La notion de voie de fait en droit adminin. français" T. 1937), t. zn. aktywności bezprawnej, bo obrażającej w tym stopniu prawo materialne lub formalne, że traci charakter aktywności prawnej („La voie de fait ne peut jamais être un acte administratif" uw. kom. rząd. Josse do wyr. Tryb. Kompetenc. z 8/4 1935 Société du Journal l'Action française), a jednak faktycznie zrealizowanej (por. np. wyr. Tryb. Kompet. z 4/7 1934 Curé de Réalmont). Jako akty prywatne („activité administrative dégenerée en voie de fait" mówi B o n n a r d), powinny tego rodzaju zdarzenia pociągać za sobą logicznie tylko odpowiedzialność osobistą, a jednak utrzymuje się w judykaturze także odpowiedzialność „kolektywna" przed sądem cyw. i wedle reguł prawa cywilnego, przy czym sąd cywilny orzeka i o odszkodowaniu ze strony zbiorowości (tak, jakby chodziło o akt administracyjny), i o przywróceniu do pierwotnego stanu (tak, jakby chodziło o akt prywatny, a kontrola nie kłóciła się z klasycznymi wymaganiami podziału władz[6]). Konsekwencją omawianego połączenia odpowiedzialności jest w wypadku winy osobistej prowizoryczne „pokrycie" winnego organu przez zbiorowość (por. ut supra: o stadiach ewolucji możliwego r e g r e s u „na wewnątrz"). Rozróżnienie r o d z a j ó w w i n (osobistej i „służbowej") przestało grać rolę dla p r a w a ś c i g a n i a, t. zn. względem poszkodowanego, a zachowało znaczenie tylko n a z e w n ą t r z odnośnie możliwości objęcia roszczeniem także osobiście winnego organu, oraz n a w e w n ą t r z co do definitywnego lub prowizorycznego charakteru odpowiedzialności (ze względu na możliwość regresu w wypadku winy osobistej, pozostającej w związku z winą „kolektywną"). Omówione wyżej konstrukcje prawne związane z regresem dają nam więc p r o c e d u r a l n y wyraz powyższej kosekwencji. Zawsze idzie tu przytym o w s p ó ł i s t n i e n i e na zewnątrz tych o b u typów odpowiedzialności zrównanych co co ich r a n g i względem poszkodowanego. Określa się często tę konstrukcję w nauce jako „podstawienie" (Waline) lub „gwarancję" (Duguit), co może wprowadzać w błąd co do pierwszorzędności lub sybsydiarności (a nie tylko definitywności lub prowizoryczności) każdej z tych odpowiedzialności (podkreślić należy wpływ tego dualizmu sądów na utworzenie t. zw. „c o n f l i t d e f a i t" przed Trybun. Kompetenc.).

---

[6]) De S o t o domaga się utrzymania w tym związku odpowiedzialności „kolektywnej" w wypadku niesłusznego wzbogacenia i negotiorum gestionis. Por. także: R o q u e s „De la notion d'enrichissement sans cause en droit admin. str." T. 1930. Mestre „Gestion d'affaires et enrichissement sans cause en droit adminístr.". Revue législ. 1913.

Jeżeli dla porównania rzucimy okiem na aktualny system obowiązujący w innych ustrojach, to dojrzymy następujący stan rzeczy:

Z jednej strony w Niemczech (od r. 1919) odpowiada na zewnątrz sama tylko zbiorowość, kryjąc całkowicie organ (odpowiedzialny jedynie tylko na zewnątrz — w drodze regresu). Co za tym idzie, definitywny lub prowizoryczny charakter tej odpowiedzialności nie uwidacznia się wogóle formalnie w stosunku do jednostki, która w tym systemie traci wybór pozwanego, musi więc skierować powództwo tylko przeciw zbiorowości odpowiedzialnej z tytułu prawa publicznego (art. 131 konst. weimarskiej) także za winę osobistą organu. W ramach odpowiedzialności odszkodowawczej zbiorowości, niemiecka nauka prawa administr. odróżnia naogół tak tradycyjnie przyjętą odpowiedzialność za naruszenie przez organ prawa lub szeroko ujętych obowiązków służby („Amtspflichtverletzung") od instytucji publiczno-prawnego odszkodowania wogóle („Schadenersatz wegen rechtswidriger Staatsakte"[7]). O ile pierwsza nawiązuje w zasadzie do obrazy prawa, wzgl. sprzeczności z obowiązkami urzędowymi, o tyle druga jest następstwem zgodnego z prawem — pozbawionego wszelkiego elementu winy — wtargnięcia zbiorowości w prywatną sferę prawną. Atoli ten klasyczny podział spotyka się zarówno z krytyką nowszej nauki, jak z oporem judykatury, zamazującej powyższą linię graniczną (por. np. wyr. niem. Tryb. Rzeszy RGZ tom 14, str. 276 i Schack „Die Anwendung des § 75, Einl. z. A. L. R. auf schuldlos rechtswidrige Eingriffe der öffentl. Gewalt in der Rechtsprechung des Reichsgerichts" w Verw. Archiw. t. 40).

Z drugiej strony np. w Polsce — wedle wzorów poaustriackich (zgodnych naogół z niemieckimi sprzed r. 1919) — jednostce poszkodowanej odpowiada za winę osobistą organu zarówno on sam, jak i solidarnie z nim, zbiorowość, której on jest organem. Co za tym idzie, jednostka może wybrać sobie podmiot odpowiedzialny, albo — i to jest normalne — pozywać oba naraz, po czym sprawa regresu pozostaje wewnętrznym zagadnieniem administracji.

[7]) Por. np. Stödter „Oefentlich-rechtliche Entschädigung" 1933, Hauser „Ueber den Ersatzanspruch aus amtspflichtmässigen rechtswidrigen Staatsakten" 1934.

HENRYK SZYMAŃSKI

OBOWIĄZEK SPOŁECZNEGO OSZCZĘDZANIA.

Olbrzymie spustoszenia, jakim uległ nasz kraj i całe jego życie gospodarcze wskutek kilkuletniej wojny i okupacji, mogą być wyrównane jedynie przez wytężoną pracę i oszczędność społeczeństwa. W ciągu bowiem tego stosunkowo krótkiego okresu czasu, jaki minął od ukończenia wojny, przekonaliśmy się, że dążąc do odbudowy naszej gospodarki narodowej i do osiągnięcia należnego naszemu narodowi poziomu życiowego, liczyć musimy przede wszystkim na własne siły. Pomoc z zewnątrz, jeżeli jest nam ofiarowywana, przyjąć możemy tylko wówczas, gdy nie jest ona uzależniona od warunków godzących w naszą niezależność polityczną i gospodarczą.

Stworzyliśmy gospodarkę planową, ujmując w odpowiednie ramy nasze zamierzenia w zakresie odbudowy gospodarstwa narodowego. Potrzebne na to środki finansowe musimy uzyskać, a chcemy je uzyskać między innymi drogą zbiorowego wysiłku oszczędnościowego, unormowanego ustawą z dnia 30 stycznia 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania.[1])

Obowiązek społecznego oszczędzania ustanowiony został, jak głosi ustawa, w celu przyspieszenia procesu odbudowy kraju oraz nadania właściwego kierunku inwestycjom indywidualnych gospodarstw i przedsiębiorstw zgodnie z wytycznymi ogólno-narodowego planu gospodarczego. Dążymy zatem do nagromadzenia w drodze zbiorowej oszczędności na odcinku gospodarki prywatnej większych zasobów pieniężnych oraz do dysponowania tymi zasobami zgodnie z wytycznymi glanu gospodarcczego. Ta nowa forma gromadzenia oszczędności, forma przymusowa, stworzyć ma silne i trwałe podstawy finansowe dla realizowania przyszłych planów gospodarczych w zakresie gospodarki indywidualnej, a w przyszłości pozwolić nam oprzeć planowanie w tym zakresie, o ile możności, wyłącznie na funduszach, uzyskanych drogą zbiorowej oszczędności. W istocie jest to więc samopomoc społeczeństwa zdecydowanego liczyć tylko

[1]) Poz. 74 Dz. Ust.

na własne siły przy realizowaniu wspólnego celu, jakim jest odbudowa zrujnowanego przez wojnę gospodarstwa narodowego.

Obowiązek społecznego oszczędzania, rozpoczynający i kończący się w czasie, określonym dla powstania i wygaśnięcia obowiązku podatkowego w podatkach dochodowym, gruntowym i od wynagrodzeń, ciąży na osobach fizycznych i prawnych oraz na spadkach nieobjętych, które osiągają przychody ze źródeł podlegających opodatkowaniu na zasadzie przepisów o podatku dochodowym, a których roczny dochód podatkowy przekracza 240.000 zł. Dalej obowiązkowi temu podlegają podatnicy podatku gruntowego, którzy podatek ten opłacają od podstawy podatkowej przekraczającej 60 kwintali żyta. Wreszcie obowiązek oszczędzania nałożony został na osoby, które opłacają podatek od wynagrodzeń, a których wynagrodzenie przekracza kwotę 240.000 zł w stosunku rocznym, przy czym obowiązkowi temu poddane zostały także osoby, które na mocy przepisów specjalnych zwolnione są od podatku od wynagrodzeń, jak np. funkcjonariusze państwowi.

Jak widzimy, przymus oszczędzania dotyczy zasadniczo trzech kategorii osób, a mianowicie: osób trudniących się przemysłem i handlem, albo też wykonywujących zajęcia zawodowe lub inne zatrudnienia o celach zarobkowych, dalej rolników i wreszcie pracowników najemnych. Wyłączone natomiast spod obowiązku oszczędzania prócz Skarbu Państwa, związków samorządowych, przedsiębiorstw państwowych i samorządowych oraz instytucyj kredytowych i ubezpieczeniowych zostały spółdzielnie należące do Związku Rewizyjnego Spółdzielni, chyba że Związek ten lub Rada Spółdzielcza stwierdzi, że działalność danej spółdzielni jest niezgodna z zasadami ruchu spółdzielczego. Dalej wyłączone są spod tego obowiązku osoby prawne, których dochód obracany jest zgodnie ze statutem na cele ogólnej użyteczności, naukowe, oświatowe, kulturalne, sportowe, wyznaniowe, opieki społecznej i dobroczynne. Wreszcie nie podlegają obowiązkowi oszczędzania związki zawodowe, których dochody, osiągane z działalności statutowej, obracane są w całości na cele przewidziane w statucie.

Wszystkie środki finansowe, uzyskane z tej zbiorowej oszczędności, gromadzone są w Społecznym Funduszu Oszczędnościowym, dzielącym się na: fundusz A — prywatnego przemysłu, rzemiosła, handlu i usług, fundusz B — rolnictwa, fundusz C — pracy najemnej i fundusz D — środków publicznych. Wkłady oszczędnościowe każdej ze wspomnianych wyżej trzech kategorii osób, podlegających obowiązkowi społecznego oszczędzania i będących tym samym uczestnikami Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, wpływają na odpowiedni fundusz — A, B lub C, zaś na fundusz D przekazuje się dodatki za zwłokę oraz te wpływy i dochody, które według przepisów specjalnych mają być przelewane do Społecznego Funduszu Oszczędnościowego.

Administracja i nadzór nad środkami finansowymi, zgromadzonymi w tym Funduszu, należy do Banku Gospodarstwa Krajowego. Pomocniczymi organami tego Banku w zakresie ustalania składek i wkładów oszczędnościowych, przyjmowania wpłat, wydawania książeczek oszczędnościowo-inwestycyjnych uczestnikom funduszu, wycofywania wkładów, zwrotów, odliczeń, oprocentowania i wypłat — jest w stosunku do uczestników funduszów A i C Pocztowa Kasa Oszczędności, której jako zbiornice służą urzędy skarbowe i urzędy rewizyjne.[2]) W stosunku zaś do uczestników funduszu B (rolnictwa) takimi pomocniczymi organami Banku Gospodarstwa Krajowego są powiatowe komunalne kasy oszczędności, przy czym jednak ustalanie i zawiadamianie uczestników o wysokości przypadających na nich wkładów oszczędnościowych, wzywanie ich do zapłaty, przyjmowania wpłat i odprowadzanie zebranych kwot do komunalnych kas oszczędności — należy do zarządów gmin[3]) jako władz podatkowych, powołanych do wymiaru podatku gruntowego, w oparciu o który ustalane są stawki oszczędnościowe dla rolnictwa.

Roczne wkłady oszczędnościowe, do których wniesienia obowiązani są uczestnicy funduszu A (prywatnego przemysłu, rzemiosła, handlu i usług), wynoszą przy dochodzie rocznym ponad 240.000 zł do 250.000 zł 3,7% i wzrastają stopniowo do 18% przy dochodzie ponad 6.000.000 zł rocznie. Uczestnicy tego funduszu obowiązani są obliczać i wpłacać co miesiąc b e z w e z w a n i a przypadające na nich składki oszczędnościowe.

W rolnictwie (fundusz B) obowiązek oszczędzania zaczyna się — jak już wspomniano — przy przychodzie rocznym odpowiadającym 60 kwintalom żyta. Wysokość stawki oszczędnościowej, ustalanej corocznie w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, nie może przewyższać połowy wymiaru podatku gruntowego. Uczestnicy funduszu B nie mają obowiązku sami obliczać i wpłacać przypadających na nich wkładów oszczędnościowych, lecz otrzymują od zarządów gminnych zawiadomienie o wysokości ustalonych dla nich wkładów z wezwaniem dokonania wpłaty na swe książeczki oszczędnościowo-inwestycyjne. W razie niewniesnenia wkładu zarząd gminy wdraża postępowanie egzekucyjne.

Na szczególne podkreślenie zasługują dwa przepisy, odnoszące się do uczestników funduszu B. Pierwszy z nich upoważnia zarząd gminny po wysłuchaniu opinii prezydium gminnej rady narodowej do c z ę ś c i o w e g o, a n a w e t c a ł k o w i t e g o z w o l n i e n i a od obowiązku wniesienia w danym roku wkładu oszczędnościowego takich rolników, którzy z powodu ciężkiego położenia materialnego, wywołanego zdarzeniami losowymi, nie są w stanie wnieść wkładu w ustalonej wysokości. Drugi przepis uprawnia zarząd gmin-

---

[2]) § 5 rozporz. wykonawczego (poz. 106 Dz. Ust. z 1948 r.).

[3]) §§ 6 i 7 rozprz. wykonawczego (poz. 106 Dz. Usht. z 1948 r.).

ny również po wysłuchaniu prezydium gminnej rady narodowej do podwyższenia wkładu oszczędnościowego najwyżej do 50% ponad normę (czyli najwyżej do 75% wymiaru podatku gruntowego, o ile rozporządzenie Rady Ministrów normę tę ustali w wysokości maksymalnej) tym rolnikom, którzy znajdują się w wyjątkowo korzystnej sytuacji materialnej, spowodowanej osiągnięciem takich dochodów z innego źródła niż gospodarstwo rolne, które nie stwarzają obowiązku uczestnictwa w funduszach A lub C. — Przepisy te dają więc zarządowi gminnemu możność wnikania w poszczególnym przypadku w sytuację materialną zainteresowanych i stosowania ulg tam, gdzie ciężki stan finansowy spowodowany został np. przez nieurodzaj wskutek gradu, suszy lub powodzi, pożaru budynków i t. p. wypadki, a nie powstał z winy danego rolnika. Z drugiej zaś strony dają możność pociągnięcia do wydatniejszej oszczędności tych rolników, którzy czerpią dochody nie tylko z gospodarstwa rolnego, lecz także z innych źródeł.

Dla pracowników najemnych, uczestniczących w funduszu C, obowiązek oszczędzania rozpoczyna się przy wynagrodzeniu wynoszącym ponad 240.000 zł w stosunku rocznym. Stawka oszczędnościowa wynosi 1% przy wynagrodzeniu do 400.000 zł, 2% przy wynagrodzeniu do 600.000 zł, a 3% przy wyższym wynagrodzeniu w stosunku rocznym. Składki oszczędnościowe tych uczestników pobiera pracodawca przez ich potrącenie przy wypłacie wynagrodzenia i wnosi je na książeczki oszczędnościowe pracowników do właściwej zbiornicy (urzędu skarbowego) w ciągu 7 dni po upływie miesiąca kalendarzowego, w którym nastąpi wypłata wynagrodzenia.[4])

Obowiązek społecznego oszczędzania, wynikający z tytułu uczestnictwa w jednym z wymienionych trzech funduszów oszczędnościowych, nie wyłącza obowiązku oszczędzania z tytułu uczestnictwa w innym funduszu. Jeżeli zatem np. rolnik, opłacający podatek gruntowy od podstawy opodatkowania przekraczającej 60 kwintali żyta, prócz gospodarstwa rolnego prowadzi np. dom zajezdny i restaurację, z których osiąga dochód podatkowy przekraczający 240.000 zł rocznie, jest on uczestnikiem nietylko funduszu B, lecz również funduszu A i wnosić musi składki na oba fundusze. Jeżeli natomiast w przytoczonym przykładzie rolnik ten z domu zajezdnego i restauracji osiąga dochód podatkowy mniejszy niż 240.000 zł rocznie, wówczas uczestniczy on tylko w funduszu B i tylko na ten fundusz wnosi wyznaczony mu wkład oszczędnościowy. Rozstrzygnięcia wymaga jeszcze kwestia, czy w tym przypadku jego wkład na fundusz B może być podwyższony na tej zasadzie, że rolnik ten osiągnął z innego źródła niż gospodarstwo rolne dochód w wysokości nie stwarzającej dla niego obowiązku uczestnictwa w funduszu A. Jak wspominaliśmy już wyżej, zarząd gminny uprawniony jest po wysłuchaniu opinii

---

[4]) § 42 rozporz. wykonawczego.

prezydium gminnej rady narodowej do podwyższenia uczestników funduszu B jego wkładu oszczędnościowego w przypadku wyjątkowo korzystnej jego sytuacji materialnej, spowodowanej osiągnięciem takich przychodów z innego źródła niż gospodarstwo rolne, które nie stwarzają dla niego obowiązku uczestnictwa w funduszu A lub C.[5]) W danym przypadku istnieje stan faktyczny wymagany przez przytoczony przepis ustawowy, wobec czego wkład oszczędnościowy tego rolnika na fundusz B może być podwyższony, jeżeli zarząd gminny po wysłuchaniu opinii prezydium gminnej rady narodowej uzna, że jego sytuacja majątkowa jest istotnie wyjątkowo korzystna wskutek uzyskania „pobocznych" dochodów. Dochody te bowiem nie stwarzają dla niego obowiązku uczestniczenia w funduszu A, ponieważ nie przekraczają w danym roku 240.000 zł. Podwyższenie wkładu oszczędnościowego tego rolnika byłoby natomiast nieuzasadnione, gdyby wprawdzie osiągnął owe poboczne dochody, lecz gdyby jednocześnie poniósł w gospodarstwie rolnym poważne straty wskutek zdarzeń losowych, jak np. wskutek pożaru budynku. Wówczas bowiem jego sytuacja materialna nie mogłaby być uznana za wyjątkowo korzystną.

Uczestnicy wymienionych trzech funduszów A, B i C mają prawo do uzyskiwania pożyczek inwestycyjnych oraz do otrzymywania zwolnień i zwrotów swych wkładów oszczędnościowych w przypadkach przewidzianych w ustawie.

Warunkiem otrzymania pożyczki inwestycyjnej jest, by dany uczestnik wpłacił wszystkie składki, przypadające na niego do dnia zgłoszenia wniosku o pożyczkę oraz by inwestycja, na którą pożyczka jest przeznaczona, objęta była państwowym planem inwestycyjnym i odpowiadała wymogom technicznym. W wyjątkowych jednak przypadkach Bank Gospodarstwa Krajowego może udzielić takiej pożyczki uczestnikowi jednego z funduszów, chociaż nie wpłacił on wszystkich wkładów. Również tylko w drodze wyjątku może być udzielona pożyczka osobie nie będącej uczestnikiem żadnego z funduszów oszczędnościowych. Wyjątki te dotyczyć mogą w szczególności związków samorządu terytorialnego, Związku Samopomocy Chłopskiej lub innej instytucji, na której ciąży obowiązek dokonywania inwestycyj. Od warunku natomiast, by zamierzona inwestycja była objęta państwowym planem inwestycyjnym i odpowiadała wymogom technicznym, Bankowi Gospodarstwa Krajowego przy udzielaniu pożyczek ze Społecznego Funduszu Oszczędnościowego odstąpić nie wolno.

Wypłata przyznanej pożyczki inwestycyjnej dokonywana jest przez Bank ratami w miarę postępu robót inwestycyjnych. Ponadto Bank obowiązany jest kontrolować, czy pożyczka użyta została na właściwy cel, czy inwestycja przeprowadzana jest zgodnie z projek-

[5]) § 28 ust. 3 pkt. 2 ustawy.

tami technicznymi oraz czy dotrzymywane są przez pożyczkobiorcę specjalne warunki zastrzeżone przy udzieleniu pożyczki, jak np. pokrycie części kosztów inwestycji z własnych funduszów inwestora. W razie stwierdzenia w tym względzie uchybień, Bank może wstrzymać wypłatę dalszych rat pożyczki, zażądać zwrotu rat już wypłaconych i w razie potrzeby ściągnąć je wraz z odsetkami w trybie egzekucji administracyjnej.

Zwolnienia części swych wkładów oszczędnościowych domagać się mogą uczestnicy funduszów A, B i C, jeżeli pieniądze te służyć im mają na pokrycie zobowiązań z tytułu inwestycji, których spis ustala Rada Ministrów w drodze uchwały[6]) odrębnie dla uczestników poszczególnych funduszów. Spis ten obejmować będzie w zależności od potrzeb i możliwości rynkowych między innymi budowę oraz nabycie środków i urządzeń przemysłowych, zakup maszyn, narzędzi i udziałów w spółdzielniach wytwórczych, maszynowych i t. p., a nadto dla określonych kategorii uczestników wkłady w spółdzielniach mieszkaniowych i zakup niektórych trwałych dóbr konsumcyjnych. Wspomniana uchwała może jednak ograniczyć prawo uczestników do żądania zwolnienia ich wkładów przez ustalenie terminów i okresu udzielania zwolnień, dalej przez określenie wysokości kwoty podlegającej zwolnieniu i wreszcie przez uzależnienie zwolnienia wkładu od użycia przez inwestującego określonej sumy z innych np. własnych funduszów. Ponadto prawo to może być uwarunkowane tym, aby wpłacone były wszystkie składki oszczędnościowe, aby zamierzona inwestycja objęta była państwowym planem inwestycyjnym oraz aby kontrola wykazała, że zwolniony wkład użyty został na właściwy cel, a inwestycja przeprowadzona została zgodnie z projektami technicznm i z zachowaniem warunków, pod jakimi nastąpiło zwolnienie wkładu. Wszystkie te ograniczenia i warunki mają na celu zagwarantowanie Państwu zgodnie z zasadami gospodarki planowej nie tylko wpływu na rodzaj inwestycyj, dokonywanych przy pomocy zwolnionych wkładów oszczędnościowych, lecz również kontroli nad sposobem zużycia tych wkładów oraz sposobem przeprowadzania za nie inwestycyj.

W pewnych przypadkach przysługuje uczestnikom poszczególnych funduszów oszczędnościowych prawo żądania zwrotu części lub nawet całości wkładów.

Zwrotu części wkładu domagać się mogą uczestnicy wszystkich trzech funduszów w przypadku urodzenia dziecka lub w razie śmierci członka najbliższej ich rodziny, dalej w razie zawarcia małżeństwa przez nich samych lub przez ich dziecko, wreszcie jeżeli sami lub też jeden z członków ich najbliższej rodziny stali się trwale niezdolni do pracy wskutek kalectwa lub nieuleczalnej choroby. Poza tym uczestnicy funduszu B i C, a więc rolnicy i pracownicy najemni, mogą uzyskać zwrot części swego wkładu, jeżeli utrzymują dziecko

[6]) Uchwała ta nie została dotąd ogłoszona.

w szkole poza swym miejscem zamieszkania. Wreszcie część wkładu może być zwrócona tym rolnikom uczestniczącym w funduszu B, którzy dotknięci zostali klęską żywiołową lub ponieśli straty w inwentarzu żywym, jeżeli ich zdolność płatnicza została przez te wypadki umniejszona w sposób istotny. Zwrot części wkładu uzależniony jest oczywiście od przedstawienia odpowiedniego dowodu, a łączna suma zwróconych w ciągu roku oszczędności nie może — po odliczeniu kwot zwolnionych na cele inwestycyjne — przekroczyć kwoty 50.000 zł, ani też połowy wkładu oszczędnościowego. Jeżeli uprawnienia do uzyskania zwrotu wkładu nie znajdują pokrycia w danym roku, honorowane są w roku następnym.

Uczestnicy funduszów oszczędnościowych, którzy ukończyli 65 lat, mogą żądać jednorazowego zwrotu swych wkładów oszczędnościowych lub też za sumę, złożoną w książeczce oszczędnościowo-inwestycyjnej, wykupić rentę dożywotnią. Uczestnicy ci są też zwolnieni od obowiązku dalszego oszczędzania. Te same uprawnienia służą tym uczestnikom, którzy nie ukończywszy 65 lat utracili zdolność do pracy, jeżeli nie posiadają dostatecznych środków utrzymania.

Wypłata wkładu oszczędnościowego w całości następuje także w razie śmierci uczestnika funduszu, przy czym jednak zwraca się spadkobiercy wkład zmarłego, o ile był on uczestnikiem funduszu A, jednorazowo tylko wówczas, gdy wkład ten nie przekracza 100.000 zł. Jeżeli zaś suma wkładu jest wyższa, wypłaca się natychmiast 100.000 zł, w następnym roku nie więcej niż 200.000 zł, a resztę po upływie tego okresu.

Przy likwidacji osób prawnych obowiązują natomiast inne zasady. Wkłady oszczędnościowe osób prawnych nie są wypłacane uprawnionym wspólnikom, udziałowcom lub akcjonariuszom w gotówce, lecz stosownie do ich udziału, jakim uczestniczą w podziale majątku likwidowanej osoby prawnej, zarachowywane na ich dobro przez dokonanie odpowiedniego wpisu w ich książeczkach oszczędnościowo-inwestycyjnych. Likwidacja osoby prawnej powoduje więc zwiększenie lub też powstanie osobistego wkładu oszczędnościowego jej wspólników, udziałowców lub akcjonaruszów, którzy wkładem tym dysponować mogą na tych samych zasadach, jakie obowiązują daną kategorię uczestników funduszów oszczędnościowych.

Wysokość wszystkich wkładów oszczędnościowych, tworzących Społeczny Fundusz Oszczędnościowy, oceniana jest na około 15 miliardów zł rocznie.[7]) Część tych wkładów podlegać będzie zwrotowi, niemniej jednak sumy, nagromadzone drogą tej nowej, przymusowej oszczędności, będą tak poważne, że pozwolą na znaczne przyśpieszenie procesu odbudowy kraju zgodnie z wytycznymi ogólno-narodowego planu gospodarczego, co jest celem ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania.

---

[7]) Patrz artykuł Zbigniewa Pirożyńskiego p. t. „Społeczny Fundusz Oszczędnościowy" — w czasopiśmie „Gospodarka Planowa" Nr 2 z 1948 r.

KAZIMIERZ BURJAN

„SŁUŻBA POLSCE".

Zagadnienie wychowania fizycznego społeczeństwa i przysposobienia wojskowego młodzieży nie jest zagadnieniem nowym. Pomijając przedwojenne koncepcje, które nie znalazły właściwego sformułowania i nie doprowadziły do stworzenia umożliwiających ich realizację ram prawnych, za pierwszą próbę w tym kierunku uznać należy dekret z 16 stycznia 1946 r o utworzeniu urzędów i rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz dekret z tejże daty wprowadzający powszechny obowiązek wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.[1])

Pierwszy z tych dekretów miał na celu stworzenie ram organizacyjnych dla wprowadzenia powszechnego obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. W szczególności dekretem tym utworzony został przy Ministerstwie Obrony Narodowej Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia wojskowego, powołany do kierowania odnośnymi sprawami. Zarazem utworzona została przy Ministerstwie Obrony Narodowej Państwowa Rada WF. i PW., której zadaniem było ustalanie zasadniczych wytycznych dla wspomnianego Urzędu oraz kontrola jego działalności.

W poszczególnych województwach zostały powołane do życia wojewódzkie urzędy wf. i pw. oraz wojewódzkie rady wf. i pw., w powiatach zaś powiatowe urzędy i rady.[2])

W ten sposób zostały powołane do życia władze kierownicze, nadzorcze i wykonawcze w zakresie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, które miało być oparte na powszechnym obowiązku całej ludności.

Obowiązek ten wprowadzony został drugim z wymienionych wy-

---

[1]) Zob. powołane wyżej dekrety z 16 stycznia 1946 r. (poz. 25 i 195 Dz. Ust.).

[2]) Zakres działania i skład osobowy wymienionych urzędów i rad wf. i pw. został szczegółowo określony w rozporządzeniu Ministerstwa Obrony Narodowej z 4 lipca 1946 r. (poz. 219 Dz. Ust.).

żej dekretów, „celem rozwijania i utrzymania tężyzny fizycznej obywateli Rzeczypospolitej i dla zapewnienia siłom zbrojnym Rzeczypospolitej Polskiej Żołnierza-Obywatela obrońcy Jej niepodległości, granic i ustroju demokratycznego".

Dekret ten był jedynie ramowym i programowym, ograniczył się bowiem tylko do ogólnego wprowadzenia powyższego obowiązku, bez bliższego wskazania zakresu osób nim objętych i bez określenia sposobu wykonywania tego obowiązku. Postanawiał jedynie, że obowiązkowi przysposobienia wojskowego podlegają wszyscy obywatele od lat 16, — nie określając górnej granicy wieku, o ile zaś chodzi o obowiązek wychowania fizycznego — nie wskazując wogóle górnej ani dolnej granicy wieku osób objętych tym obowiązkiem. Zakres i sposób wykonania tego obowiązku miał być ustalony w rozporządzeniach wykonawczych, które jednak wydane nie zostały.

Zasadniczy zwrot w dziedzinie unormowania obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego nastąpił dopiero z chwilą wydania ustawy z 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu[3]), czyli tzw. ustawy o „Służbie Polsce".

Ustawa ta, uchylając przepisy obu wspomnianych wyżej dekretów z 16 stycznia 1946 r., zarzuciła wogóle koncepcję powszechnego obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego i objęła nim jakoteż nowowprowadzonym obowiązkiem przysposobienia zawodowego tylko młodzież obojga płci i osoby do lat 30, które nie odbyły zasadniczej służby wojskowej, poza tym położyła też nacisk na ideowe i społeczne wychowanie młodzieży i przewidziała jej udział w akcji odbudowy Państwa.

Znalazło to wyraz we wstępnych postanowieniach ustawy, głoszących, że wspomniane wyżej obowiązki wprowadza się celem włączenia twórczego zapału młodego pokolenia do pracy nad rozwojem sił i bogactwa Narodu oraz celem rozszerzenia systemu wychowania narodowego i przedłużenia kształcenia i wychowania młodzieży poza okres obowiązku szkolnego, jako też że zadaniem powszechnego przysposobienia młodzieży jest

organizowanie udziału młodzieży w realizacji planów odbudowy i rozbudowy demokratycznej Polski Ludowej,

szkolenie wykwalifikowanych zastępów budowniczych dla wszystkich dziedzin życia narodowego,

zapewnienie młodzieży harmonijnego rozwoju zdrowia i tężyzny fizycznej oraz wysokiego poziomu społecznego i narodowej świadomości, wreszcie

---

[3]) Dz. Ustaw z 1948 r., poz. 90.

przygotowanie młodzieży do najszczytniejszego zadania — obrony całości i niepodległości Rzeczypospolitej.

Organizacja władz.

Władzami powołanymi do realizowania zadań ustawy są:

1. Rady dla spraw młodzieży i kultury fizycznej, a w szczególności Naczelna Rada dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej przy Prezesie Rady Ministrów oraz podlegające jej rady wojewódzkie i powiatowe (miejskie),

2. Powszechna organizacja „Służba Polsce“, której organami są: Komenda główna „Służby Polsce“ oraz podlegające jej wojewódzkie, powiatowe (miejskie) i gminne komendy tej organizacji,

3. Urzędy kultury fizycznej, a w szczególności Główny Urząd Kultury Fizycznej i podlegające mu urzędy wojewódzkie oraz inspektoraty powiatowe kultury fizycznej.

Ponadto władzami współdziałającymi przy wykonywaniu przepisów omawianej ustawy są poszczególne ministerstwa i podległe im władze i organa oraz zarządy gmin miejskich i wiejskich.

ad 1. Naczelna Rada dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej powołana jest do ustalania w porozumieniu z interesowanymi Ministrami wytycznych co do wykonywania przewidzianych ustawą obowiązków i działalności zrzeszeń dla spraw kultury fizycznej i sportu oraz w dziedzinie wychowania obywatelskiego młodzieży, następnie do sprawowania nadzoru nad działalnością Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“ oraz urzędów i inspektoratów kultury fizycznej, dalej do organizowania wydawnictw w dziedzinie objętej omawianą ustawą, czuwanie nad ich kierunkiem ideologicznym i poziomem, wreszcie przedstawicielstwo w sprawach przysposobienia zawodowego, wojskowego i wychowania fizycznego i wogóle w sprawach kultury fizycznej i sportu — w kraju i zagranicą[4]).

Naczelna Rada składa się z 29 członków, w tym z 23 powoływanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów spośród kandydatów przedstawionych przez organizacje młodzieżowe, (TUR, ZWM, WICI i ZMD), Komisję Centralną Związków Zawodowych, Związek Samopomocy Chłopskiej oraz naczelny organ zrzeszeń sportowych.

Dalszych czterech członków Naczelnej Rady powołuje Prezydent Rzplitej według własnego uznania spośród osób posiadających szczególne kwalifikacje osobiste i społeczne do udziału w pracach Rady.

---

[4]) Szczegółowy zakres działania Naczelnej Rady określony jest w art. 5 ustawy.

Ponadto z urzędu wchodzą do Naczelnej Rady, jako jej członkowie, Komendant główny organizacji „Służba Polsce“ i Dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.

Ustawa nie zawiera żadnych norm ograniczających Prezydenta Rzeczypospolitej i Radę Ministrów przy powoływaniu członków Naczelnej Rady spośród osób zaproponowanych przez wymienione wyżej organizacje i związki, względnie wymienionych we wniosku Rady Ministrów, nie normuje też ilości i trybu proponowania odnośnych kandydatur. Bliższe postanowienia w tej kwestii zawarte będą zapewne w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy.

Prezydium Naczelnej Rady składa się z 8 członków, a to z czterech jej członków wybranych przez nią spośród członków powołanych na podstawie wspomnianego wyżej zaproponowania przez organizacje młodzieżowe, dalej z przedstawiciela sportu pracowniczego i przedstawiciela sportu wiejskiego, Komendanta Głównego organizacji „Służba Polsce“ i Dyrektora Głównego Urzędu Kultury Fizycznej. Ustawa nie wyjaśnia, które osoby mają być uważane za przedstawicieli sportu pracowniczego i wiejskiego, a w szczególności, czy mają być nimi członkowie Rady powołani na podstawie kandydatur przedstawionych przez Komisję Centralną Związków Zawodowych i przez Związek Samopomocy Chłopskiej, ani też czy, gdyby członków takich było kilku, przedstawiciele ci mają być spośród nich wybrani przez Radę (podobnie jak przedstawiciele organizacji młodzieżowych). Zapewne i ta kwestia znajdzie wyjaśnienie w rozporządzeniu wykonawczym.

Przewodniczącego Naczelnej Rady powołuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów spośród członków Prezydium, będących przedstawicielami organizacji młodzieżowych.

W o j e w ó d z k i e r a d y d l a s p r a w m ł o d z i e ż y i k u l t u r y f i z y c z n e j powołane są do czuwania nad wykonywaniem: zarządzeń i wytycznych Naczelnej Rady, dalej do nadzoru nad działalnością rad powiatowych i miejskich na obszarze danego województwa, oraz do przedstawiania w powyższym zakresie sprawozdań i wniosków Naczelnej Radzie.

Wojewódzka Rada składa się z 15 członków, a to z 13 powołanych przez Naczelną Radę spośród kandydatów przedstawionych przez wojewódzkie oddziały (zarządy) wymienionych wyżej organizacji młodzieżowych, Komisji Centralnej Zw. Zawodowych i Związku Samopomocy Chłopskiej oraz z komendanta wojewódzkiej organizacji „Służba Polsce“ i dyrektora wojewódzkiego urzędu kultury fizycznej.

Przewodniczącego wojewódzkiej rady powołuje Naczelna Rada spośród członków prezydium wojewódzkiej rady, będących przedstawicielami organizacji młodzieżowych. Skład tego prezydium jest analogiczny jak prezydium Naczelnej Rady[5]).

---

[5]) Ustalony on jest w art. 11 ustawy.

Powiatowe i miejskie rady dla spraw młodzieży i kultury fizycznej powołane są do czuwania nad wykonywaniem wytycznych, zarządzeń i poleceń Naczelnej Rady i rad wojewódzkich oraz do przedstawiania w tym zakresie sprawozdań i wniosków radzie wojewódzkiej.

Składają się one z 9 członków powoływanych przez prezydium Naczelnej Rady na wniosek właściwej rady wojewódzkiej.

Co do prezydium powiatowej (miejskiej) rady, to skład i tryb powoływania go określi Naczelna Rada dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Wzajemny stosunek rad oparty jest na zasadzie hierarchicznego podporządkowania, przy czym rady wyższego stopnia mają nie tylko prawo wydawania poleceń i wiążących wskazówek radom stopnia niższego, ale także i prawo uchylania ich uchwał, decyzji i zarządzeń.

ad 2. Komendanta Głównego „Służby Polsce" mianuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Ministra Obrony Narodowej, zatwierdzony przez Radę Ministrów.

Zastępców komendanta głównego oraz komendantów wojewódzkich mianuje Minister Obrony Narodowej na wniosek komendanta głównego, zatwierdzony przez prezydium Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Zastępców komendantów wojewódzkich, komendantów powiatowych (miejskich) i ich zastępców oraz komendantów gminnych mianuje komendant główny.

Do zakresu działania Komendy Głównej „Służba Polsce" należy ustalanie zakresu i organizacji wykonywania powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, — a to zgodnie z przepisami ustawy i wytycznymi Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej, dalej współpraca w tym zakresie z zainteresowanymi ministrami i władzami oraz stowarzyszeniami młodzieży, następnie przedstawianie Radzie Ministrów wniosków co do powoływania młodzieży do wykonywania wymienionych wyżej obowiązków, organizowanie młodzieży w tym celu i czuwanie nad prawidłowym wykonywaniem tych obowiązków oraz kierowanie podległymi komendami „Służby Polsce".

Analogiczny zakres działania mają wojewódzkie, powiatowe (miejskie) i gminne komendy „Służby Polsce", które sprawują swe czynności zgodnie z poleceniami komend wyższego stopnia.

ad 3. Na czele Głównego Urzędu Kultury Fizycznej stoi dyrektor mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów, zatwierdzony przez Radę Ministrów.

Zastępców dyrektora Gł. Urzędu Kultury Fizycznej i dyrektorów urzędów wojewódzkich mianuje Prezes Rady Ministrów, zaś

zastępców ich i powiatowych inspektorów mianuje dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.

Do zakresu działania Głównego Urzędu Kultury Fizycznej należy współpraca z Komendą Główną „Służby Polsce“ w zakresie wychowania fizycznego i z centralnym organem zrzeszeń sportowych oraz kierowanie całokształtem spraw kultury fizycznej[6]).

Analogiczny zakres działania mają wojewódzkie urzędy i powiatowe inspektoraty kultury fizycznej, które sprawują swe czynności zgodnie z poleceniami urzędów wyższego stopnia.

Z przedstawionej organizacji i zakresu działania powyższych władz wynika, że rady dla spraw młodzieży i kultury fizycznej mają charakter organu nadrzędnego w stosunku do komend „Służby Polsce“ oraz urzędów kultury fizycznej odpowiednich stopni, które poddane są ogólnym wytycznym i nadzorowi rad.

Z drugiej strony Główna Komende „Służby Polsce“ i Główny Urząd Kultury Fizycznej są władzami kierowniczymi — pierwsza w dziedzinie wykonywania powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży, drugi zaś w dziedzinie całokształtu spraw kultury fizycznej i sportu, mając podporządkowane sobie odnośne organa terenowe.

Prócz powyższej organizacji władz ustawa powołuje do współdziałania z organizacją „Służba Polsce“ poszczególne Ministerstwa, w których będą utworzone biura lub wydziały do spraw „Służby Polsce“, współpracujące z komendą główną tej organizacji, oraz za pośrednictwem podległych danym ministerstwom władz — z komendami terenowymi „Służby Polsce“. Zakres i sposób współdziałania wspomnianych wyżej biur i wydziałów nie został w ustawie ustalony. Zapewne rozporządzenie wykonawcze unormuje bliżej tę sprawę.

Wreszcie do współdziałania z komendami „Służby Polsce“ powołane są również zarządy gmin wiejskich i miejskich, oraz kierownicy zakładów naukowych, opiekuńczych i zakładów pracy, — a to w zakresie sporządzania spisów młodzieży, potrzebnych komendom powiatowym do prowadzenia ewidencji osób podlegających obowiązkowi przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Zakres obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Obowiązkowi powyższem upodlegają:

a) obywatele polscy obojga płci w wieku od 16 do 21 lat,

---

[6]) Zakres działania Gł. Urzędu Kultury Fiz. określony jest szczegółowo w art. 28 ustawy.

włącznie, tj. od dnia ukończenia lat 16 aż do dnia poprzedzającego osiągnięcie 22-go roku życia,

b) osoby, które nie odbyły zasadniczej służby wojskowej, — aż do ukończenia 30 lat życia, tj. do dnia, w którym osoby te osiągnęły 30-ty rok życia[7]).

Przepis ustawowy wprowadzający obowiązek osób do ukończenia 30 lat życia niewątpliwie nie odnosi się do tych, którzy nie odbyli wprawdzie zasadniczej służby wojskowej, ale dopełnili obowiązków ciążących na nich w ramach przysposobienia zawodowego, wf. i pw. młodzieży w wieku od 16—21 lat. Wprawdzie ustawa wyraźnego postanowienia takiego nie zawiera, jednak przyjąć należy, że taka interpretacja jej przepisów odpowiada intencjom ustawodawcy.

Od wyżej określonych obowiązków są (art. 33) wolne:

osoby uznane za niezdolne do pracy fizycznej, kobiety zamężne, niezamężne kobiety ciężarne, karmiące lub sprawujące opiekę macierzyńską, dalej osoby pełniące służbę wojskową, osoby które odbyły zasadniczą służbę wojskową, jedyni żywiciele rodzin, osoby które utrzymują się z prowadzenia gospodarstwa rolnego, hodowlanego lub ogrodniczego, jeżeli nie mają członków rodziny zdolnych do zastąpienia ich w gospodarstwie, wreszcie księża katoliccy, duchowni innych wyznań chrześcijańskich, którzy otrzymali wyższe święcenia, zakonnicy którzy złożyli uroczyste śluby zakonne, rabini i podrabini zatwierdzeni przez władze państwowe, oraz duchowni innych wyznań uznanych przez Państwo.

Zwolnienie służące powyższym kategoriom osób, jakkolwiek przewidziane wyraźnie w ustawie, nie następuje co do wszystkich tych kategorii automatycznie, z natury rzeczy bowiem niezdolność do pracy fizycznej, ciąża, karmienie dziecka, sprawowanie opieki macierzyńskiej, charakter jedynego żywiciela rodziny i utrzymywanie się z prowadzenia gospodarstwa wymagają wpierw stwierdzenia, — po czym dopiero właściwa komisja kwalifi-

---

[7]) Według art. 58 ust. 1 ustawy z 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (poz. 220 Dz. Ust.) obowiązek odbycia zasadniczej służby wojskowej ciąży na:

a) poborowych, którzy w okresie wieku poborowego otrzymali kategorię A,

b) osobach, które w okresie wieku poborowego z jakichkolwiek powodów nie stawiły się do poboru, jeżeli przy przeglądzie otrzymały kategorię A i nie ukończyły jeszcze 38 lat życia, oraz na

c) osobach, które w celu uchylenia się od obowiązku służby wojskowej wywołały u siebie rozmyślnie chorobę lub uszkodzenie cielesne, jeżeli zostały uznane za zdolne do jakiejkolwiek służby wojskowej (kategoria A, C lub D) i nie ukończyły jeszcze 38 lat życia.

O ile zatem powyższe osoby zasadniczej służby wojskowej nie odbyły — to aż do osiągnięcia 30 lat życia podlegają one obowiązkowi przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

kacyjno-rejestracyjna zwolni odnośne osoby od obowiązków przewidzianych ustawą (art. 46 lit. b). Pozostałe natomiast kategorie osób wolne są z mocy samego prawa od tych obowiązków, w związku z czym osób tych kategorii wogóle nie wpisuje się do ewidencji osób podlegających tym obowiązkom (art. 41).

Ponadto komendant główny „Służba Polsce“ może od obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego zwolnić osoby wymienione w art. 34 ustawy, a to funkcjonariuszów państwowych i samorządowych, nauczycieli szkół prywatnych, pracowników zakładów pracy państwowych, samorządowych, ubezpieczeniowych i spółdzielczych, uczniów szkół zawodowych[8]) oraz członków władz i pracowników zrzeszeń młodzieży.

Zakres obowiązków osób podlegających przysposobieniu zawodowemu, wychowaniu fizycznemu i przysposobieniu wojskowemu, unormowany jest w ustawie.

W szczególności powszechny obowiązek przysposobienia zawodowego obejmuje naukę oraz wykonywanie pracy okresowej i dorywczej.

Czas trwania nauki, jej organizację i programy szkolenia ustala Naczelna Rada dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Czas wykonywania pracy okresowej nie może przekraczać w stosunku do młodzieży w wieku przedpoborowym okresu sześciu miesięcy, — oczywiście łącznie w ciągu całego sześcioletniego okresu trwania obowiązku przysposobienia zawodowego, w stosunku zaś do pozostałych osób — okresu trwania zasadniczej służby wojskowej, tj. 24 miesięcy. Dotyczy to osób ,które mimo osiągnięcia lub przekroczenia wieku poborowego[9]) nie odbyły zasadniczej służby wojskowej. Na osobach tych ciążą obowiązki wynikające z omawianej ustawy aż do ukończenia 30 lat życia. Przyjąć zarazem należy, co już wyżej zaznaczono, że niewątpliwie nie było intencją ustawodawcy, aby obowiązkami tymi obejmować także i osoby, które wprawdzie nie odbyły zasadniczej służby wojskowej, ale dopełniły obowiązków przysposobienia zawodowego, wf. i pw. młodzieży już w wieku lat 16—21. Interpretacja ta znajdzie zapewne potwierdzenie w przepisach rozporządzenia wykonawczego.

Czas trwania pracy dorywczej nie może przekraczać trzech dni w ciągu miesiąca.

---

[8]) Do „szkół zawodowych“ należą prócz szkół zawodowych średnich również szkoły wyższe zawodowe — zob. w tej kwestii art. 4 i art. 5 ust. 2 dekretu z 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego (poz. 415 Dz. Ust.).

[9]) Według art. 40 ustawy z 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym wiek poborowy rozpoczyna się z dniem 1 stycznia tego roku, w którym podlegający powszechnemu obowiązkowi wojskowemu kończy 21 lat życia i trwa do upływu roku, w którym kończy on 23 lat życia.

Wykonywanie pracy (okresowej i dorywczej) nie może trwać dłużej niż 6 godzin w ciągu doby — pozostały zaś czas ma być przeznaczony na naukę, ćwiczenia w ramach wf. i pw., na czynności porządkowe i odpoczynek. Ograniczenie czasu pracy do 6 godzin na dobę odnosi się jednak tylko do młodzieży w wieku 16—21 lat, natomiast do osób w wieku poborowym i starszych stosuje się ogólne przepisy o czasie pracy[10]).

Ze względu na to, że obowiązek przysposobienia zawodowego obejmuje obok pracy, również i naukę, która niewątpliwie podpada również pod pojęcie pracy (umysłowej), oraz wobec tego, że zakreślony w ustawie powyższy termin 6 godzin pracy jest terminem m a k s y m a l n y m, tj. takim, który nie może być przekroczonym, ale może być skrócony, przypuszczać należy, że rozporządzenie wykonawcze będzie zawierać bliższe wskazówki co do skoordynowania czasu pracy i nauki młodzieży oraz odbywanych ćwiczeń fizycznych, tudzież ewent. pewne zróżniczkowania w tym względzie dostosowane do wieku i płci młodzieży oraz rodzaju wykonywanej pracy, nauki i odbywanych ćwiczeń.

Podobnie wymagałaby wyraźnego unormowania sprawa koordynacji okresów wykonywania obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego z okresami nauki w szkołach — o ile chodzi o młodzież studiującą.

Z postanowień ustawy (art. 35) zdaje się wynikać, że zamierzone jest wyznaczenie dla powyższej młodzieży części okresu wakacyjnego na okres wykonywania powyższych obowiązków w ramach tzw. wczasów. Ustawa nadaje bowiem komendom „Służby Polsce“ kierownictwo wykonywania tych obowiązków w ramach wczasów, a zarazem zabrania wogóle prowadzenia wczasów młodzieży w wieku od 16—21 lat bez równoczesnego wykonywania przez młodzież powyższych obowiązków w ramach wczasów[11]).

O ile chodzi o kierunek przysposobienia zawodowego, to ustawa (art. 51) podkreśla, że obowiązanym do wykonywania tego obowiązku powierza się wykonywanie takiej pracy oraz kształci się w takich zawodach, do jakich osoby te są f i z y c z n i e z d o l n e, oraz — jednak tylko w miarę możności, — jaka odpowiada ich kwalifikacjom lub zamiłowaniom.

Zapewne przepis powyższy znajdzie potrzebne dopełnienie w rozporządzeniu wykonawczym, a to tak w kwestii wskazania orga-

[10]) Według ustawy z 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (poz. 734 Dz. Ust. z 1933 r.) znowelizowanej dekretem z 19 września 1946 r. (poz. 205 Dz. Ust.) czas pracy wynosi najwyżej 8 godzin na dobę, w sobotę 6 godzin na dobę i nie może przekraczać 46 godzin na tydzień. Od zasady tej ustawa przewiduje możliwość odchyleń w określonych w niej wypadkach.

[11]) Nieprzestrzeganie tego zakazu zagrożone jest sankcją karną przewidzianą w art. 63.

nów powołanych do miarodajngo stwierdzania fizycznej zdolności młodzieży do danej pracy, — o ileby co do tego powstała wątpliwość, — jak i w kwestii przysposobienia zawodowego osób, które już sobie zawód obrały, względnie do pewnego zawodu już się przygotowują. Nie można bowiem pomijać, że obowiązek przysposobienia zawodowego ciąży m. in. na uczniach szkół zawodowych (średnich i wyższych), którzy wprawdzie mogą być od obowiązku tego zwolnieni, ale mogą też i nie być zwolnieni, oraz że obowiązek ten ciąży również na osobach do lat 30, a więc takich, które przeważnie już pewien zowód wykonują, — tak że przysposobienie zawodowe tych osób nie miałoby celu. Wiążące się z odnośnymi sprawami kwestie wymagają zatem odpowiedniego rozwiązania w rozporządzeniu wykonawczym.

Osoby wykonywujące obowiązek przysposobienia zawodowego obowiązane są do posłuszeństwa wobec kierowników i instruktorów oraz do przestrzegania przepisów i regulaminów wydanych przez komendanta głównego — a w razie naruszenia tego obowiązku podlegają karom dyscyplinarnym, przewidzianym w przepisach dyscyplinarnych, które ma wydać Komendant Główny „Służby Polsce". Przepisy te wymagają zatwierdzenia przez Naczelną Radę dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Dodać należy, że przepis powyższy przewidujący odpowiedzialność dyscyplinarną, odnosi się tylko do osób wykonywujących obowiązek przysposobienia z a w o d o w e g o, a nie został rozciągnięty na wykonywujących obowiązek wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego[12]), co jednak nie miałoby znaczenia praktycznego w tych okresach, w których wszystkie te obowiązki wykonywa się łącznie[13]).

Terminy powoływania młodzieży do wykonywania obowiązku przysposobienia z a w o d o w e g o oraz o r g a n i z a c j ę i s p o s ó b w y k o n y w a n i e tego obowiązku określić ma komendant główny „Służby Polsce" na podstawie uchwały Rady Ministrów, powziętej po wypowiedzeniu się Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej i po ustaleniu przez nią planu prac młodzieży w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami i władzami, które przeprowadzają odnośne roboty i inwestycje przy współpracy młodzieży.

O b o w i ą z e k w y c h o w a n i a f i z y c z n e g o i p r z y s p o s o b i e n i a w o j s k o w e g o obejmuje odbywanie ćwiczeń cielesnych, wyszkolenie sportowe i wyszkolenie w zakresie przysposobienia do służby wojskowej oraz do wojskowej służby pomocniczej.

---

[12]) por. art. 54 i art. 60 ustawy.
[13]) art. 58 lit. a) ustawy.

Wykonywa się ten obowiązek w okresach odbywania przysposobienia zawodowego, łącznie z tym przysposobieniem[14]), poza tymi okresami zaś w zakładach naukowych i wychowawczych, w zakładach pracy oraz w miejskich i wiejskich ośrodkach wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Organizacja i zakres działania tych ośrodków, jako nieunormowane w ustawie, wymagają również unormowania w rozporządzeniu wykonawczym.

Szczegółowe przepisy dotyczące programu i wykonywania powszechnego obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego ma wydać komendant główny „Służby Polsce" na zasadzie wytycznych Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Uprawnienia osób pełniących obowiązki ustawowe.

Ustawa przewiduje dla osób pełniących obowiązki przysposobienia zawodowego, wojskowego i wychowania fizycznego szereg szczególnych uprawnień. Uprawnienia te przysługują bądź w związku z wykonywaniem wszystkich powyższych obowiązków, bądź też związane są tylko z wykonywaniem obowiązku przysposobienia zawodowego.

Uprawnienia ogólne, tj. związane zarówno z przysposobieniem zawodowym, jak wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym, są:

1. prawo do świadczeń przewidzianych w ustawie o zaopatrzeniu inwalidzkim na wypadek utraty zdolności zarobkowej, kalectwa lub śmierci — w związku z wykonywaniem obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego lub przysposobienia wojskowego. Na wypadek śmierci pełniących ten obowiązek odnośne uprawnienia służą pozostałym po nich członkom rodziny w granicach postanowień ustawy inwalidzkiej[15]);

2. umowy o pracę nie mogą być przez pracodawców wypowiedziane, ani rozwiązane z powodu powołania pracownika do wykonywania obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego lub przysposobienia wojskowego, jak również w okresie między powołaniem a wykonaniem tego obowiązku. Umowy sprzeczne z powyższymi przepisami są nieważne z mocy samego prawa.

Przepis ten zabezpiecza zatem pracowników przed zwolnieniem ich z pracy przez pracodawców w związku z powołaniem do wykonania omawianych obowiązków. Niema on zastosowania jedynie w wypadku, gdy umowa o pracę ulega rozwiązaniu wskutek upływu terminu, na jaki została zawarta lub wskutek ukończenia pracy, dla której

[14]) art. 49 ust. 1 i art. 58 lit. a) ustawy.

[15]) Zob. art. 50 ust. 2 i art. 60 ustawy, oraz ustawę o zaopatrzeniu inwalidzkim z dnia 17 marca 1932 r. (Dz. Ust. z 1945 r., poz. 131).

wykonania ją zawarto, albo gdy dany zakład pracy przestał istnieć. O ile wypadki te nie zachodzą, pracownik może domagać się dalszego zatrudnienia go przez pracodawcę, jednakowoż tylko pod warunkiem, że stawi się do dalszej pracy przed upływem *dwóch tygodni* od chwili zwolnienia go z wykonywania obowiązku przysposobienia zawodowego, wojskowego i wychowania fizycznego.

Pracownik, który dopiero po upływie powyższego dwutygodniowego terminu zgłosił się do dalszej pracy, zachowałby prawo domagania się, by został do niej przyjęty, jedynie w tym wypadku, gdyby wykazał, że ważne powody (np. choroba) nie pozwoliły mu na wcześniejsze zgłoszenie się do pracy.

Jeżeli pracownik został powołany jedynie do pracy *dorywczej*, a więc nie przekraczającej 3 dni w ciągu miesiąca, to służy mu prawo do wynagrodzenia od pracodawcy za odnośny czas, w wysokości obliczanej tak, jak za czas urlopu.

Natomiast za czas powołania do pracy *okresowej* prawo do wynagrodzenia pracownikowi nie służy.

Przerwy w zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę, spowodowane powołaniem do pełnienia wymienionych wyżej obowiązków, nie ograniczają prawa pracownika *do urlopu*, toteż wlicza się je do okresu pracy uzasadniejącego to prawo.

3. Osobom, które wykonały obowiązek przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, służy prawo do odbycia *skróconej* zasadniczej służby wojskowej, tj. zasadniczo 12-miesięcznej[16]), a to na warunkach określonych w ustawie o powszechnym obowiązku wojskowym[17]).

4. Ponadto służy osobom powyższym *prawo pierwszeństwa* do przyjęcia do zakładów naukowych i szkół wojskowych, do otrzymania stypendiów oraz do skierowania do pracy przez urzędy zatrudnienia.

Prócz powyższych uprawnień służą pewne dalsze uprawnienia osobom wykonywującym powszechny obowiązek *przysposobienia zawodowego*.

W szczególności osobom tym w czasie wykonywania *pracy okresowej* służy *prawo do zakwaterowania, wyżywienia i umundurowania* według norm ustalonych w instrukcji, wydanej przez komendanta głównego „Służby

---

[16]) art. 77 ustawy z 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (poz. 220 Dz. Ust. oraz § 306 rozporządzenia wykonawczego z 7 lutego 1939 r. do powyższej ustawy (poz. 131 Dz. Ust.).

[17]) Według art. 83 powyższej ustawy o prawie do pełnienia skróconej zasadniczej służby wojskowej orzekają komendanci rejonów uzupełnień, a dowody uzasadniające to prawo mają poborowi przedstawić w dniu poboru przedstawicielowi wojska w komisji poborowej, lub też po poborze komendzie rejonu uzupełnień w ciągu 14 dni od otrzymania urzędowego zaświadczenia, stwierdzającego powyższe prawo. Niezachowanie tego terminu pociąga za sobą *utratę* prawa do skróconej służby wojskowej.

Polsce", a zatwierdzonej przez Naczelną Radę dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Następnie osobom wykonywującym obowiązek przysposobienia zawodowego służy prawo do bezpłatnej opieki lekarskiej, zorganizowanej w ramach organizacji „Służby Polsce".

Wreszcie osobom, które wykonały obowiązek przysposobienia zawodowego przez wykonywanie pracy okresowej przez czas ponad sześć miesięcy[18]), służy prawo do odbycia zasadniczej służby wojskowej w wymiarze skróconym o czas wykonywania powyższej pracy, oraz prawo do zwolnienia od odbycia zasadniczej służby wojskowej wówczas, gdy czas wykonywania tej pracy (tj. przysposobienia zawodowego) był równy okresowi trwania zasadniczej służby wojskowej.

Ewidencja, kwalifikacja i rejestracja młodzieży.

Ewidencję młodzieży podlegającej obowiązkom określonym w ustawie prowadzą powiatowi i miejscy komendanci „Służby Polsce". Tryb prowadzenia ewidencji określić ma komendant główny. Podstawę do założenia, prowadzenia i utrzymywania w stanie aktualności tej ewidencji stanowią spisy młodzieży, sporządzone przez zarządy gmin wiejskich i miejskich.

W szczególności ustawa przewiduje sporządzanie przez te zarządy dwóch rodzajów spisów:

a) sporządzenie w bieżącym roku (jednorazowo) spisu obywateli zamieszkałych lub czasowo przebywających w gminie w wieku od ukończonych 14 lat do ukończonych 21 lat życia;

b) sporządzanie corocznie spisu obywateli zamieszkałych lub czasowo przebywających na terenie gminy, którzy w danym roku kalendarzowym ukończyli lub ukończą 15 lat życia. Spisy te mają być przesyłane corocznie do dnia 15 lutego powiatowym komendantom „Służby Polsce".

Prócz tego zarządy gmin miejskich i wiejskich obowiązane są zawiadamiać powyższych komendantów o zmianach zaszłych w stosunku do osób objętych spisami (np. przeniesienia się do innej gminy na stały pobyt, zamążpójście, owdowienie, rozpoczęcie służby wojskowej i t. p.), które mają wpływ na ustanie lub powstanie obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, albo też mają znaczenie dla prowadzenia ewidencji (zmiana miejsca zamieszkania).

Wreszcie zarządy gmin miejskich i wiejskich obowiązane są przesyłać wspomnianym wyżej komendantom w ciągu roku uzupełniające spisy osób podlegających powyższemu obowiązkowi.

---

[18]) Odnosi się to do osób wymienionych w art. 47 ust. 2 lit. b) ustawy t. j. do młodzieży w wieku poborowym i osób starszych (do lat 30).

Spisy te obejmować powinny osoby pominięte (omyłkowo) w spisie ogólnym (przedłożonym w terminie do 15 lutego), oraz osoby, które po przedłożeniu tego spisu przybyły do danej gminy.

Niezależnie od tego komendant główny może zażądać od dyrektorów (kierowników) zakładów naukowych i opiekuńczych oraz kierowników i właścicieli publicznych i prywatnych zakładów pracy, by przesyłali oni komendantom powiatowym spisy młodzieży kształcącej się, będącej pod opieką lub zatrudnionej w tych zakładach (art. 40 ust. 1). Odnośny przepis ma na celu umożliwienie skontrolowania, czy spisy sporządzane przez zarządy gmin są dokładne i czy w spisach tych niektóre z powyższych osób nie zostały pominięte.

Wreszcie komendant główny może też zażądać od zarządów gmin wiejskich i miejskich oraz od dyrektorów, kierowników i t. p. wyżej wymienionych zakładów, by przesyłali oni powiatowym komendantom spisy osób, „które ukończyły 30 lat życia" (art. 40 ust. 2).

Odnośny przepis nasuwa wątpliwości z tego powodu, że wymienione osoby (30-letnie i starsze) wogóle obowiązkom z omawianej ustawy nie podlegają, tak że spisy tych osób nie miałyby dla komendantów powiatowych praktycznego znaczenia. Wydawałoby się natomiast słuszne, gdyby ustawa przewidziała przesyłanie spisów osób, które n i e ukończyły 30 lat życia, a nie odbyły zasadniczej służby wojskowej. Takiego obowiązku zarządów gmin ustawa jednak nie wprowadziła, tak że ewidencja tych osób nie jest w ustawie zapewniona.

Na podstawie otrzymanych spisów osób, wykazów zmian i spisów uzupełniających powiatowi komendanci „Służby Polsce" zakładają o g ó l n e s p i s y m ł o d z i e ż y podlegającej obowiązkowi zgłoszenia się do komisji kwalifikacyjno-rejestracyjnych i ustalają plan stawiennictwa młodzieży przed tymi komisjami.

Powołanie młodzieży do stawiennictwa następuje bądź w drodze publicznego wezwania (odnośnych roczników młodzieży), bądź za pomocą imiennych kart powołania. Ten ostatni sposób będzie musiał być stosowany w odniesieniu do rocznika najmłodszego i najstarszego, w których nie wszystkie osoby należące do tych roczników, podlegają już, względnie jeszcze, obowiązkom wynikającym z ustawy — zależy to bowiem od tego, którego dnia w danym roku kończą one lat 16, względnie lat 21 lub 30.

K o m i s j e k w a l i f i k a c y j n o - r e j e s t r a c y j n e powołane są do z b a d a n i a stanu zdrowia powołanych i wydania o r z e c z e n i a o ich zdolności lub niezdolności do wykonywania obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, dalej do f o r m a l n e g o z w o l n i e n i a od powyższych obowiązków tych osób, które z mocy ustawy (art. 33) obowiązkom tym nie podlegają, następnie do wydania z a ś w i a d c z e ń o zdolności, niezdolności lub zwolnieniu, wresz-

cie do założenia rejestru osób uznanych za zdolne do wykonywania wspomnianych obowiązków.

Skład osobowy komisyj, sposób ich powoływania i tryb urzędowania określić ma komendant główny „Służby Polsce" zgodnie z wytycznymi Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej, przy czym, o ile chodzi o współdziałanie władz państwowych i samorządowych w przeprowadzaniu kwalifikacji i rejestracji młodzieży oraz o koszta związane z kwalifikacją i powołaniem młodzieży do wykonywania obowiązków, mają być stosowane odpowiednie przepisy części III ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym[19]).

Te ostatnie przepisy zapewniają m. in. udział przedstawicieli władz administracji ogólnej i samorządu terytorialnego w komisji poborowej, określają tryb odbywania przeglądu kobiet, normują obowiązki gmin co do dostarczenia urządzonego lokalu potrzebnego dla komisji poborowej i ponoszenia związanych z tym kosztów oraz normują kwestię ponoszenia innych kosztów związanych z czynnościami komisji poborowych. Powyższe postanowienia zatem mają być odpowiednio stosowane również do komisji kwalifikacyjno-rejestracyjnych.

Przepisy karne.

Ustawa wprowadziła szereg sankcji karnych za nieprzestrzeganie jej przepisów, grożących zarówno młodzieży, jak i organom władz powołanym do wykonywania ustawy.

Młodzieży grozi kara aresztu do dwóch miesięcy lub grzywna do 20.000 zł., albo obie te kary łącznie, za niestawienie się mimo wezwania do komisji kwalifikacyjno-rejestracyjnej, dalej za odmowę przyjęcia karty powołania, wreszcie za podanie przez przeprowadzaniu kwalifikacji i założeniu przez komisję rejestru okoliczności nieprawdziwych co do swej osoby (np. wiek, zawód, wykształcenie) lub za przeciwdziałanie w inny sposób powyższym czynnościom komisji.

Ponadto grozi kara aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 50.000 zł., albo obie te kary łącznie za

a) niedopełnienie obowiązku stawiennictwa do wykonywania obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego,

b) używania oszukańczych zabiegów celem uzyskania dla siebie lub innych zwolnienia od powyższego obowiązku,

c) porzucenie pracy, ćwiczeń lub wykładów — wchodzących w zakres wspomnianego obowiązku, albo za odmowę wykonywania go.

---

[19]) z dnia 9 kwietnia 1938 r. (poz. 220 Dz. Ust.) i poz. 37 Dz. Ust. z 1945 r.

Dodać należy, że według art. 6 prawa o wykroczeniach[20]) młodzież nieletnia (do lat 17), w razie popełnienia wykroczenia bez rozeznania, tj. bez osiągnięcia rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, by mogła rozpoznać znaczenie czynu i kierować swym postępowaniem, wogóle nie mogłaby być pociągnięta do odpowiedzialności za wspomniane wykroczenia, a mógłby być do niej zastosowany przez władzę karzącą tylko środek wychowawczy, napomnienia lub oddania pod dozór rodzicom lub osobom mającym pieczę nad nieletnim (opiekunom, wychowawcom).

Jeżeli zaś nieletni do lat 17 popełnił wykroczenie z rozeznaniem, to i w tym wypadku władza karząca może zamiast kary zastosować tylko jeden z powyższych środków wychowawczych, o ile nieletni w ciągu ostatniego roku nie popełnił podobnego wykroczenia.

Poza tym ustawa przewiduje specjalne sankcje karne, grożące organom zarządów gmin oraz kierownikom instytucji i zakładów obowiązanym do składania spisów młodzieży (art. 40):

a) za niezłożenie spisów w terminie, oraz za
b) niezawiadomienie o zmianach w spisach lub nieprzesłanie spisów uzupełniających.

Za te wykroczenia grozi powyższym osobom kara aresztu do 3 miesięcy i grzywna do 50.000 zł.

Dodać należy, że ta sankcja karna jest faktycznie znacznym złagodzeniem odpowiedzialności karnej, która groziłaby za odnośne czyny wspomnianym osobom na podstawie art. 286 i 292 kodeksu karnego i to nawet w wypadkach winy nieumyślnej.

Wreszcie ustawa przewiduje karę aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 50.000 zł. za organizowanie lub prowadzenie wczasów młodzieży bez równoczesnego wykonywania przez młodzież w ramach wczasów powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, a bez zezwolenia przewidzianego w art. 35 ust. 2 i 3 ustawy.

Orzekanie w sprawach o wszystkie powyższe wykroczenia należy do powiatowych (miejskich) władz administracji ogólnej w trybie postępowania karno-administracyjnego. Zwrócić należy przy tym uwagę na kolizję, jaka powstałaby w wypadkach, gdyby winnym wykroczenia nieprzedłużenia spisów młodzieży i wykazów uzupełniających był w miastach wydzielonych organ, któremu służą uprawnienia władzy administracji ogólnej, powołanej do ukarania tego wykroczenia.

Utworzenie organizacji „Służba Polsce" ma na celu przygotowanie młodzieży do samodzielnego życia i wychowania nowej generacji obywateli, powołanych do kształtowania najbliższej przyszłości Na-

[20]) z dnia 15 lipca 1932 r. (Dz. Ust., poz. 572).

rodu. To też wydanie omówionej wyżej ustawy przyjęte zostało przez szerokie koła społeczeństwa z pełnym zrozumieniem doniosłego jej znaczenia nie tylko dla młodzieży, ale dla całego Narodu i jego przyszłości. Znalazło to wyraz w specjalnym rozkazie Marszałka Żymierskiego, podkreślającym, że „Służba Polsce“ włączy milionowe rzesze młodzieży w ogólno narodowy wysiłek pracy i odbudowy, otworzy przed młodzieżą szerokie możliwości nauki i specjalizacji w zawodzie, przyczyni się do realizacji idei wychowania nowego człowieka i pełnowartościowego obywatela Polski Ludowej, a zarazem przygotuje młodzież do wykonywania najszczytniejszego zadania — obrony całości, niepodległości i demokratycznego ustroju Rzeczypospolitej.

ANTONI TESKI.

ZBYWANIE MIENIA PAŃSTWOWEGO NA ZIEMIACH DAWNYCH.

Szereg norm ustawowych przewiduje przejście różnego rodzaju obiektów majątkowych na rzecz Skarbu Państwa bądź z mocy samego przepisu ustawowego, bądź też na podstawie orzeczeń władz sądowych lub administracyjnych. W ten sposób Skarb Państwa stał się już i stanie się również w przyszłości właścicielem najróżnorodniejszych przedmiotów (ruchomości i nieruchomości) oraz praw majątkowych. Powstało więc zagadnienie, co czynić ma Skarb Państwa z wszystkimi tymi obiektami majątkowymi, które nie są potrzebne ani dla celów administracji lub gospodarki państwowej, ani też dla celów obrony Państwa lub użyteczności publicznej, ani wreszcie dla innych celów o charakterze ogólnym.

Trudno sobie wyobrazić, aby Państwo wszystkie te niepotrzebne mu obiekty trzymało w swym ręku jedynie z tego powodu, że stało się ich właścicielem, by tworzyło specjalne urzędy dla s t a ł e g o zajmowania się zarządem i eksploatacją tych obiektów lub też by funkcje te powierzało n a s t a ł e istniejącym już urzędom, rozbudowując je do rozmiarów koniecznych dla należytego ich wykonywania. Takie rozwiązanie tego zagadnienia nie byłoby celowe. Rzecz oczywista, że sporządzenie inwentarza obiektów majątkowych, które już przeszły na własność Państwa oraz prowadzenie ewidencji tych, które w przyszłości przejdą jeszcze na jego własność, a także t y m c z a s o w e sprawowanie zarządu tymi obiektami, muszą być powierzone jednemu z urzędów państwowych, lecz jako jedyne celowe rozwiązanie tego zagadnienia nasuwa się l i k w i d a c j a niepotrzebnych Państwu obiektów drogą ich zbycia lub wydzierżawienia, a także drogą przekazania związkom samorządu terytorialnego tych spośród nich, które związkom tym są potrzebne w ich zakresie działania i dla ich celów.

Tą właśnie drogą poszła ustawa z 30 stycznia 1948 r. o zbywaniu i dzierżawie oraz o przekazywaniu na własność związków samo-

rządu terytorialnego niektórych kategorii mienia państwowego[1]). Ustawa ta dotyczy tylko mienia państwowego znajdującego się p o z a obszarem Ziem Odzyskanych i b. W. M. Gdańska[2]).

Co podlega zbyciu, wydzierżawieniu lub przekazaniu.

Przedmiotem zbywania i wydzierżawiania wzgl. przekazywania związkom samorządu terytorialnego jest mienie, które stało się własnością Państwa na podstawie art. 2 ustawy o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej[3]) lub na zasadzie art. 2 dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich[4]), a więc: przedsiębiorstwa przemysłowe, górnicze, komunikacyjne, bankowe, ubezpieczeniowe i handlowe oraz wszelki majątek Rzeszy Niemieckiej i b. W. M. Gdańska, obywateli niemieckich i gdańskich[5]), niemieckich i gdańskich osób prawnych[6]), spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub gdańskich, albo przez administrację niemiecką lub gdańską oraz osób zbiegłych do nieprzyjaciela[7]). Z mienia tego wyłączone jednak zostały spod działania ustawy, nie podlegają więc sprzedaży, wydzierżawieniu lub przekazaniu te przedsiębiorstwa, które należą do kategorii, wymienionych w art. 3 ustawy o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej[8]), chyba że Rada Ministrów poweźmie odmienną uchwałę, a ponadto wyłączone zostały ruchomości objęte rozporządzeniem Rady Ministrów o zbywaniu niektórych ruchomości opuszczonych i poniemieckich[9]).

Dalej podlega zbyciu i wydzierżawieniu wzgl. przekazaniu mie-

---

[1]) Poz. 75 Dz. Ust.

[2]) Na tym bowiem obszarze obwiązują w tym zakresie dekret z 6.IX 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i b. W. M. Gdańska (poz. 279 Dz. Ust.) i dekret z 6.XII 1946 r. o przekazywaniu przez Państwo mienia nierolniczego na tym obszarze (poz. 389 Dz. Ust.) i wydane do tych dekretów rozporządzenia wykonawcze.

[3]) Poz. 17 Dz. Ust. z 1946 r.

[4]) Poz. 87 Dz. Ust. z 1946 r.

[5]) Z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej.

[6]) Z wyjątkiem osób prawnych prawa publicznego, których majątek przechodzi z mocy prawa na odpowiednie polskie osoby prawne.

[7]) Kto podpada pod pojęcie osób narodowości polskiej lub innej przez niemców prześladowanej, jakie osoby prawne prawa prywatnego uważa się za niemieckie lub gdańskie i jakie spółki za kontrolowane przez obywateli niemieckich lub gdańskich oraz kogo uznaje się za osobę zbiegłą do nieprzyjaciela, określają rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 11.IV i 21.V 1946 r. (poz. 115 i 182 Dz. Ust.).

[8]) Są to te przedsiębiorstwa, które Państwo przejmuje za odszkodowaniem.

[9]) Poz. 206 Dz. Ust. z 1946 r. — Są to ruchomości domowego użytku, urządzenia biurowe i sklepowe oraz służące do osobistego wykonywania zawodu narzędzia, instrumenty, maszyny i książki.

nie, które przeszło lub też przejdzie na własność Państwa z mocy orzeczeń władz sądowych lub administracyjnych, wydanych na zasadzie:

1) art. 10 dekretu o nadzwyczajnym podatku od wzbogacenia wojennego[10]), przewidującego przepadek na rzecz Skarbu Państwa mienia opodatkowanego tym podatkiem w przypadku niezapłacenia podatku, wymierzonego w ostatnim toku instancji,

2) art. 13 § 4 dekretu o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r.[11]), stanowiącego, że majątek niezwolniony przez sąd spod zajęcia, dozoru lub zarządu przechodzi na własność Państwa,

3) dekretu o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej[12]), który w art. 5 postanawia, że majątek osób pozbawionych obywatelstwa Państwa Polskiego podlega przepadkowi,

4) dekretu o przejściu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do Z. S. R. R.[13]), według którego wszelkie mienie tych osób z chwilą ich przesiedlenia przechodzi z mocy samego prawa na własność Państwa,

5) innych orzeczeń zapadłych w drodze postępowania karnego, w których orzeczony został przepadek mienia w całości lub w części[14]).

Wreszcie będą zbywane i wydzierżawiane na zasadzie przepisów omawianej ustawy nieruchomości, wchodzące w skład Państwowego Funduszu Ziemi, co do których Rada Ministrów poweźmie uchwałę, że nie podlegają one przeznaczeniu czy to na upełnorolnienie, czy też na tworzenie samodzielnych gospodarstw rolnych, czy wreszcie na tworzenie w pobliżu miast i ośrodków przemysłowych gospodarstw ogrodniczo-warzywniczych.

Inwentaryzacja.

Inwentaryzację mienia, które przeszło na własność Państwa z mocy wyżej przytoczonych przepisów i orzeczeń i podlega zbyciu, wydzierżawieniu lub przekazaniu, przeprowadzają okręgowe urzędy likwidacyjne. W tym celu na wszystkie władze, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe nałożony został obowiązek zgłoszenia tym urzędom w ciągu 90 dni od wejścia w życie ustawy, t. j. do dnia 27 maja 1948 r. mienia podlegającego przepisom omawianej ustawy, a znajdującego się w ich posiadaniu, dzierżeniu lub zarządzie, a także oddanego

---

[10]) Poz. 72 Dz. Ust. z 1945 r. — O przepadku orzeka izba skarbowa.

[11]) Poz. 237 Dz. Ust. z 1946 r. — O przepadku orzeka sąd.

[12]) Poz. 310 Dz. Ust. z 1946 r. — O przepadku orzeka sąd.

[13]) Poz. 318 Dz. Ust. z 1947 r. — Orzeczenia wydają okręgowe urzędy likwidacyjne.

[14]) Patrz artykuł dr. M. Buszyńskiego p. t. „Nowe zadania urzędów likwidacyjnych" — Gazeta Administracji Nr 3 z 1948 r., uwaga 3.

przez nie w posiadanie, dzierżenie lub zarząd osobom trzecim. Taki sam obowiązek ciąży na wszystkich osobach fizycznych i prawnych, o ile nie dokonały one już zgłoszenia tego mienia na zasadzie przepisów dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich, a osobom, które nie dopełnią tego obowiązku, grozi kara więzienia lub aresztu do dwóch lat oraz kara grzywny.

W tym samym terminie związki samorządu terytorialnego obowiązane są złożyć okręgowym urzędom likwidacyjnym wykazy przedmiotów (t. j. ruchomości i nieruchomości) i praw majątkowych, które w dniu wejścia w życie ustawy — 27.II 1948 r. — znajdują się w ich zarządzie lub administracji, a przekazane im zostały z mocy obowiązujących przepisów[15]).

W y ł ą c z e n i a.

Z mienia podlegającego sprzedaży lub wydzierżawieniu na podstawie omawianej ustawy, wyłącza się przedmioty i prawa majątkowe, które uznane będą[16]) za niezbędne dla celów administracji lub gospodarki państwowej, obrony Państwa i użyteczności publicznej, a także przedmioty i prawa majątkowe niezbędne dla celów organizacyjnych i kulturalnych partii politycznych i organizacji społecznych.

Wyłączeniu podlegają również przedmioty i prawa majątkowe uznane za niezbędne dla celów administracji lub gospodarki samorządowej oraz przedmioty i prawa majątkowe, przekazane na zasadzie obowiązujących przepisów w zarząd lub administrację organom samorządu terytorialnego.

Organa, powołane do dokonywania wyłączeń, zasady wyłączania oraz tryb postępowania w tych sprawach określa Rada Ministrów w drodze uchwały.

Wnioski o wyłączenie powinny być zgłoszone okręgowym urzędom likwidacyjnym w tych samych terminach, jakie obowiązują przy zgłaszaniu mienia dla inwentaryzacji.

Nie podlegają wyłączeniu ruchomości należące do kategorii, objętych rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów o zbywaniu niektórych ruchomości opuszczonych i poniemieckich, a więc ruchomości domowego użytku, urządzenia biurowe itd.[17])

---

[15]) Np. na zasadzie art. 24 ustawy o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (poz. 96 Dz. Ust. z 1945 r.).

[16]) O tym, czy dany przedmiot jest niezbędny dla celów administracji lub gospodarki państwowej, samorządowej itd. decydują organa powołane uchwałą Rady Ministrów do dokonywania wyłączeń.

[17]) Patrz uwagę 9.

Spisy przedmiotów i praw majątkowych, przeznaczonych do sprzedaży i wydzierżawienia.

Po przeprowadzeniu inwentaryzacji zgłoszonego mienia i po dokonaniu wyłączeń okręgowe urzędy likwidacyjne sporządzają spisy przedmiotów i praw majątkowych, przeznaczonych do sprzedaży i wydzierżawienia.

W spisach tych winny być wyodrębnione ruchomości domowego użytku, urządzenia biurowe i sklepowe itd.[17]), a także przedmioty i prawa majątkowe, które w dniu wejścia w życie ustawy (27.II 1948 r.) znajdują się w posiadaniu, dzierżeniu lub zarządzie: repatriantów[18]), zdemobilizowanych żołnierzy, żołnierzy służby czynnej, którzy brali udział w walkach o wyzwolenie Polski po dniu 1.IX 1939 r., uczestników walk partyzanckich[19]) o Polskę, funkcjonariuszów służby bezpieczeństwa, którzy w związku ze służbą w obronie demokratycznych zasad ustroju Państwa Polskiego zostali inwalidami, wdów i sierot po poległych w walce o Polskę żołnierzach, uczestnikach walk partyzanckich i funkcjonariuszach służby bezpieczeństwa, a także osób, których polegli byli jedynymi żywicielami, wreszcie inwalidów wojennych, inwalidów pracy i więźniów obozów koncentracyjnych.

Dalej wyodrębnić należy w spisach te przedmioty i prawa majątkowe, pozostałe po osobach przesiedlonych do Z. S. R. R., które przeszły na własność Państwa, a które przeznaczone zostały na rzecz repatriantów, a także te przedmioty i prawa majątkowe, które znajdują się w posiadaniu, dzierżeniu lub zarządzie spółdzielni, a o których wyodrębnienie wystąpi Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P.

Po sporządzeniu tego ogólnego spisu przedmiotów i praw majątkowych, przeznaczonych do sprzedaży i wydzierżawienia, okręgowe urzędy likwidacyjne ogłaszają w Monitorze Polskim i wywieszają w lokalach swych urzędów oddzielne spisy mienia, które przejdzie na własność Państwa p o d n i u wejścia w życie ustawy oraz mienia, które przeznaczone zostało do sprzedaży w drodze publicznego przetargu, a także mienia wyodrębnionego do sprzedaży umownej. W ten sam sposób ogłasza się o zmianach, dokonanych w spisach po ich ogłoszeniu.

Ogłoszony w Monitorze Polskim spis mienia, podlegającego prze-

---

[18]) Za repatriantów uważa się osoby, które zamieszkując przed wojną na obszarach nie wchodzących w obecny skład Państwa Polskiego, pozostawiły tam majątek nieruchomy oraz osoby, które na mocy zawartych umów międzynarodowych otrzymać mają ekwiwalent za mienie pozostawione za granicą, a w razie śmierci tych osób także ich krewnych wstępnych i zstępnych, o ile są spadkobiercami tych osób.

[19]) Z wyjątkiem tych, którzy występowali przeciwko Polsce Demokratycznej.

pisom art. 2 ust. 1 i 4 dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich, t. j. mienia, które dawniej stanowiło własność Rzeszy Niemieckiej lub b. W. M. Gdańska, obywateli niemieckich lub gdańskich, niemieckich i gdańskich osób prawnych, spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub gdańskich, albo przez administrację niemiecką lub gdańską oraz osób zbiegłych do nieprzyjaciela, ma znaczenie d e c y z j i okręgowego urzędu likwidacyjnego, ustalającej przejście tego mienia na własność Państwa z tym, że za datę doręczenia tej decyzji uważa się dzień 30, następujący po dniu wydania Monitora Polskiego, w którym spis ten był ogłoszony.

Jeżeli decyzją tą (spisem) objęty został przedmiot lub prawo majątkowe osoby trzeciej, to osobie tej — jakkolwiek umieszczenie w spisie ma znaczenie decyzji administracyjnej — nie służy odwołanie do wyższej instancji administracyjnej, lecz tylko prawo wniesienia skargi sądowej przeciwko Skarbowi Państwa z żądaniem zwolnienia tego przedmiotu lub prawa majątkowego. Przed wniesieniem skargi osoba ta powinna jednak zgłosić okręgowemu urzędowi likwidacyjnemu swe żądanie na piśmie, przedstawiając przy tym wszystkie zarzuty, jakie zamierza podnieść w skardze i wskazując środki dowodowe, w przeciwnym razie ponosić musi koszty procesu sądowego nawet w razie rozstrzygnięcia sprawy na jej korzyść. Ponosić musi te koszty także, jeżeli skargę do sądu wniesie przed upływem 4 tygodni, licząc od dnia zgłoszenia urzędowi likwidacyjnemu wspomnianego żądania. Przepis ten ma na celu zapobieganie procesom sądowym w tych wszystkich przypadkach, w których roszczenie osoby trzeciej do danego przedmiotu lub prawa majątkowego w świetle przedstawionych przez nią okoliczności i powołanych dowodów jest niewątpliwe, a zatem prowadzenie procesu po stronie Skarbu Państwa rzeczowo nieuzasadnione. Wobec tego też przyjąć należy, że — jakkolwiek nie ma w tym względzie wyraźnego przepisu ustawowego — okręgowy urząd likwidacyjny uprawniony jest w takich przypadkach niewątpliwych do dokonania zmiany spisu (decyzji)[20]) przez wykreślenie danego przedmiotu lub prawa majątkowego i ogłoszenie o dokonanej zmianie.[21])

---

[29]) Analogiczne przepisy znajdują się w art. 11 dekretu o przepadku majątku (poz. 390 Dz. Ust. z 1947 r.). Omawiając przepisy te w artykule przytoczonym w uwadze 14, dr. M. Buszyński dochodzi do tego samego wniosku co do uprawnień okręgowego urzędu likwidacyjnego.

[21]) Jeżeli podlegające zwrotowi objekty majątkowe zostały już sprzedane lub wydzierżawione, tranzakcje te zachowują swą ważność, a dla pierwotnego ich właściciela powstaje w stosunku do Skarbu Państwa jako posiadacza w dobrej wierze roszczenie o wypłacenie sum uzyskanych z tych transakcji. O przyznaniu tego roszczenia i jego wysokości orzeka okręgowy urząd likwidacyjny. Jeżeli zainteresowany nie zgadza się z orzeczeniem tego urzędu co do wysokości uznanego roszczenia, może w ciągu 3 miesięcy żądać ustalenia tej wysokości przez sąd grodzki w trybie postępowania niespornego. Gdyby natomiast urząd likwidacyjny wogóle odmówił uznania roszczenia służy zainteresowanemu w myśl ogólnych zasad postępowania administracyjnego odwołanie do wyższej instancji.

Waruki przekazywania, oraz sprzedaży i wydzierżawienia obiektów majątkowych.

Mienie, wyłączone na wniosek związków samorządu terytorialnego ze sprzedaży i wydzierżawienia, przekazywane jest na własność tych związków wraz ze wszystkimi długami i ciężarami.

Natomiast mienie, sprzedawane przez Państwo, a także przez związki samorządu terytorialnego, które mają prawo sprzedawania przekazanych im przez Państwo obiektów majątkowych według wytycznych ustalonych przez Radę Państwa, wolne jest od wszelkich długów i ciężarów[22]) z wyjątkiem służebności, których utrzymanie uzna władza administracji ogólnej I instancji za niezbędne. Jeżeli przedmiotem sprzedaży jest przedsiębiorstwo, nabywca nie potrzebuje na jego prowadzenie uzyskiwać koncesji, przewidzianej w art. 4 ustawy o przjęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.[23])

Ruchomości użytku domowego, urządzenia biurowe i sklepowe itd. sprzedawane są w trybie i na warunkach ustalonych w rozporządzeniu o zbywaniu niektórych ruchomości opuszczonych i poniemieckich.[24])

Wyodrębnione w spisach urzędów likwidacyjnych przedmioty i prawa majątkowe, będące w posiadaniu, dzierżeniu lub zarządzie repatriantów, zdemobilizowanych żołnierzy, żołnierzy, którzy brali udział w walkach o wyzwolenie, partyzantów, funkcjonariuszów bezpieczeństwa, inwalidów, więźniów obozów koncentracyjnych itd., dalej obiekty majątkowe pozostałe po osobach przesiedlonych do Z. S. R. R., a przeznaczone na rzecz repatriantów, wreszcie przedmioty i prawa majątkowe, będące w posiadaniu, dzierżeniu lub zarządzie spółdzielni, sprzedawane są za ceny ustalone przez okręgowe komisje likwidacyjne, działające przy okręgowych urzędach likwidacyjnych.

Wszystkie inne przedmioty i prawa majątkowe, nie wyodrębnione w spisach, podlegają sprzedaży za najwyższą cenę, uzyskaną na przetargu publicznym.[25])

Przy sprzedaży stosowane są różne ulgi.

Repatriantom[26]) zarachowuje się na poczet ceny nabycia lub czynszu dzierżawnego wartość mienia nieruchomego pozostawionego za granicą[27]), lecz tylko wówczas, jeżeli nie skorzystali z prawa za-

---

[22]) Sprawa odpowiedzialności Skarbu Państwa wzgl. związków samorządu terytorialnego za te długi i ciężary ma być unormowana specjalnymi przepisami.

[23]) Art. 6 ustawy. — Wynika stąd, że musi uzyskać koncesję, wymaganą przez inne przepisy, np. przez prawo przemysłowe.

[24]) Patrz uwagę 9.

rachowania przy nabywaniu mienia na obszarze ziem odzyskanych lub b. W. M. Gdańska.[28])

Od nabywcy zależy, czy zechce zapłacić cenę kupna jednorazowo, czy też woli skorzystać z prawa spłacania jej ratami. Jeżeli zdecyduje się na zapłatę jednorazową, cenę kupna zmniejsza się o 15%. Przy ratalnym spłacaniu nabywca musi wpłacić 20% ceny kupna, resztę zaś spłacić ratami[29]) w ciągu 2 lat wraz z odsetkami[30]) od zakredytowanej sumy. Okres dwuletni może być przez okręgową komisję likwidacyjną przedłużony do lat 5, jeżeli przedmiotem sprzedaży są nieruchomości mieszkalne lub place budowlane, a nabywcami są: osoby pełniące zawodowo służbę publiczną (np. funkcjonariusze państwowi i samorządowi), osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę (np. robotnicy, pracownicy prywatnych przedsiębiorstw), zdemobilizowani żołnierze, żołnierze, którzy brali udział w walkach o wyzwolenie, partyzanci, inwalidzi itd., dalej spółdzielnie mieszkaniowe i spółki osób wyżej wymienionych, o ile sprzedawany obiekt przeznaczony jest na cele mieszkalne członków tych spółdzielni i spółek, wreszcie osoby prawne prawa publicznego, spółdzielnie należące do Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P., partie polityczne, organizacje społeczne i instytucje naukowe, jeżeli sprzedawany obiekt majątkowy ma służyć ich zasadniczym celom statutowym. W stosunku do repatriantów okres spłat ratalnych może być przedłużony także przy nabyciu i n n y c h obiektów niż nieruchomości mieszkalnych lub placów budowlanych, są oni więc szczególnie uprzywilejowani.

Uprzywilejowani w pewnym zakresie są również dzierżawcy podlegających sprzedaży obiektów majątkowych, którzy umowę dzierżawną zawarli z władzą państwową lub samorządową po wyzwoleniu kraju spod okupacji. Jeżeli bowiem złożą oni w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia spisów wniosek o nabycie dzierżawionego przez siebie obiektu, okręgowy urząd likwidacyjny obowiązany jest sprzedać im ten obiekt bez publicznego przetargu za cenę ustaloną

---

25) Przeprowadzanie przetargów normują w sposób szczegółowy art. 21—36 ustawy.

26) Patrz uwagę 18.

27) Jeżeli mieniem tym była nieruchomość z zakresu budownictwa mieszkaniowego (np. dom czynszowy, willa, plac budowlany), suma podlegająca zarachowaniu nie może przekraczać wartości budynku o ogólnej powierzchni użytkowej pomieszczeń równej 220 m² i placów o pow. 2.000 m², a przy placach niezabudowanych 5.000 m². Przy sprzedaży mienia innego rodzaju określa się sumę podlegającą zarachowaniu, stosując odpowiednio przepisy dekretu o przekazywaniu przez Państwo mienia nierolniczego na obszarze Ziem Odzyskanych i b. W. M. Gdańska (poz. 389 Dz. Ust. z 1946 r.).

28) Na zasadzie dekretów z 6.IX 1946 r. (poz. 279 Dz. Ust.) lub z 6.XII 1946 r. (poz. 389 Dz. Ust.).

29) Wytyczne co do rozkładania ceny kupna na raty ustala Główna Komisja Likwidacyjna, działająca przy Gł. Urzędzie Likwidacyjnym.

30) Wysokość odsetek równa się stopie dyskontowej Narodowego Banku

przez okręgową komisję likwidacyjną. Dzierżawcy ci mają zatem prawo pierwokupu z wolnej ręki.

Podkreślić wreszcie należy, że sumy, wydatkowane na nabycie przedmiotów i praw majątkowych w trybie omawianej ustawy, uznane są za inwestycje w rozumieniu ustawy o ulgach inwestycyjnych[31]), co również stanowi pewne uprzywilejowanie nabywców tego mienia.

Władze.

Sprzedaż i wydzierżawienie obiektów majątkowych przeprowadzają okręgowe urzędy likwidacyjne przy współudziale okręgowych komisji likwidacyjnych. Współudział tych komisji polega na ustalaniu po zasięgnięciu opinii biegłych ceny sprzedażnej wyodrębnionych w spisach przedmiotów i praw majątkowych, zbywanych z wolnej ręki, a także na ustalaniu terminów powrotu, świadczeń nabywcy i innych warunków nabycia własności czasowej.[32]) Poza tym komisje te wydają opinie w sprawach wniesionych przez dyrektora okręgowego urzędu likwidacyjnego. Od uchwał komisji nie służy żaden środek prawny, nie ma więc ani odwołania do wyższej instancji administracyjnej, ani też skargi do sądu administracyjnego.

Do zadań Głównej Komisji Likwidacyjnej, działającej przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym, należy ustalanie zasad szacowania przedmiotów i praw majątkowych zbywanych z wolnej ręki oraz udzielanie okręgowym komisjom wytycznych w ich działalności w szczególności co do rozkładania na raty należności z tytułu zbycia obiektów majątkowych. Poza tym Główna Komisja wykonuje nadzór nad komisjami okręgowymi i opiniuje sprawy wniesione przez prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego.

---

[31]) Poz. 221 Dz. Ust. z 1947 r.

[32]) Według art. 100 prawa rzeczowego (poz. 319 Dz. Ust. z 1946 r.) przeniesienie własności nieruchomości przez Skarb Państwa, związek samorządu terytorialnego lub inną osobę prawną prawa publicznego może nastąpić z zastrzeżeniem, że z upływem oznaczonego terminu, wynoszącego najmniej 30, a najwyżej 80 lat, własność powróci samym przez się prawem do zbywcy. Tę formę przeniesienia własności nazywa prawo rzeczowe własnością czasową.

STEFAN STOSYK

REORGANIZACJA PRACY KANCELARYJNEJ W MINISTERSTWACH.

I.

Podejmując jakąkolwiek pracę zorganizowaną, staramy się zastosować możliwie najlepszy wzorzec, oprzeć się — o ile możności — na odpowiedniej instrukcji, opracowanej przez fachowców, a w praktyce już wypróbowanej. W ten sposób możemy sobie zaoszczędzić trudu i ewentualnego zawodu oraz uniknąć błędów.

Niestety, niezawsze mogliśmy się zastosować do tej naturalnej wytycznej, gdyśmy po oswobodzeniu kraju od okupanta zaczęli wznosić z ruin gmach administracji publicznej na naszych ziemiach. Kraj był gruntownie zdewastowany, zbiory przepisów przedwojennych zniszczone, brak było potrzebnych wzorów, instrukcyj i doświadczonych pracowników. Dlatego byliśmy często zmuszeni do improwizowania względnie do stosowania metod doraźnych, prymitywnych, traktowanych już zgóry jako przejściowe.

Ale czas biegnie szybko. Goją się stopniowo lecz szczęśliwie rany okresu wojennego. Wzrastają i różnicują się zadania administracji publicznej, a zarazem normalizują warunki jej pracy. W ciągu minionych trzech lat powstały potrzebne wzory, instrukcje i inne pomoce. Pełnią znów swą pracę zawodową fachowcy przedwojenni, a równocześnie wyrabiają się świeże kadry zawodowców. Prężność odradzającego się życia Narodu i Państwa narzuca administracji publicznej coraz żywsze tempo rozwoju, administracja bowiem nie może wlec się w ogonie życia. Jeżeli zaś chcemy sprostać rosnącym zadaniom, musimy uznać, że nadszedł czas na poddanie rewizji naszych dotychczasowych metod pracy, przyjętych z konieczności w chwili startu odrodzeniowego. Nadeszła pora, w której musimy te metody zreformować i unowocześnić, a jeśli trzeba — przyznać się do omyłek i naprawić je.

Codzienny trud przeciętnego pracownika administracji publicznej wyraża się przede wszystkim w jego pracy biurowej. Jakież więc wzory powinniśmy przyjąć, by tę pracę usprawnić i postawić ją na

takim poziomie, do jakiego dążymy? Chcąc odpowiedzieć na to pytanie, sięgnijmy do analogii, cofnijmy się myślą wstecz — w lata po pierwszej wojnie światowej.

Wówczas, zakładając zręby administracji publicznej na ziemiach polskich, scalonych po wiekowej niewoli, najczęściej improwizowaliśmy. Każdy urzędował tak, jak mu się zdawało, że będzie najlepiej. Poza tym stosowaliśmy metody, które obowiązywały w poszczególnych zaborach, a więc do których pracownik przywykł w swej poprzedniej praktyce. W ten sposób powstała mozaika form urzędowania. Formy te cechowała krótkofalowość. Podejmowane w różnych punktach na własną rękę eksperymenty i realizowane samorzutnie pomysły mijały się nieraz z istotną celowością, względnie pozbawione były odpowiedniego perspektywizmu. Taki stan trwał przez szereg lat. Wreszcie pod presją wymagań życia, w miarę rozbudowywania się zadań administracji publicznej przy równoległym kurczeniu się jej budżetów i etatów osobowych, władze naczelne przystąpiły do generalnej reformy metod pracy biurowej. Jako konkretny wyraz tej reformy wydane zostały w r. 1931 jednolite przepisy kancelaryjne dla urzędów administracji publicznej oraz przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej (Monitor Polski Nr 196 z r. 1931, poz. 273 i Nr 2 z r. 1932, poz. 3). Zaprojektowała je ówczesna Komisja dla Usprawnienia Administracji Publicznej, powołana przez Prezesa Rady Ministrów, a dysponująca sztabem fachowców.

Oparte na wieloletnim doświadczeniu i gruntownych studiach metod pracy biurowej w kraju i zagranicą, jakoteż na przeprowadzonych próbach praktycznych, a przede wszystkim na zasadach naukowej organizacji, jednolite przepisy kancelaryjne, znane pod utartą nazwą „przepisów ramowych“, przełamały zakorzenione w aparacie administracyjnym Państwa przesądy, zerwały z biurokratycznymi tradycjami, usunęły formalistyczne przerosty, zlikwidowały przewagę formy nad treścią, zastąpiły kontrolę formalną kontrolą faktyczną i utorowały drogę dalszej, głębszej reformie systemu pracy biurowej. Wprawdzie nowe przepisy były tylko ramowe, a każdy resort mógł sobie te ramy wypełnić treścią, jaka jego potrzebom najlepiej odpowiadała, jednakże wytknięty przez te przepisy kierunek był jasny, a wprowadzone nimi zasady postępowania były wyraziste, logiczne i konsekwentne. I chociaż niektóre z tych zasad uważano za rewolucyjne, jednakże rozumiano, że przyjęcie ich czyniło pracę biurową w administracji sprawną, celową i oszczędną. Przyjmując powszechnie te zasady, aparat administracji publicznej zdawał sobie sprawę, że przy innym systemie kancelaryjnym nie mógłby osiągnąć należytej sprawności i usprawniać się konsekwentnie dalej, że więc reforma była konieczna i że poszła we właściwym kierunku.

Te jednolite przepisy kancelaryjne z r. 1931 nie zostały żadnym późniejszym aktem prawnym uchylone, obowiązują zatem formalnie do dnia dzisiejszego. Niestety, rzeczywistość obecna znacznie od nich

odbiega. Jedne urzędy stosują się do nich, w różnym zresztą stopniu, inne nie. A wszak między okresem po pierwszej wojnie światowej, a przeżywanym dziś okresem po drugiej wojnie istnieją niewątpliwie analogie, także jeśli idzie o omawiane zagadnienie.

Czy więc nie są zbyt małoduszne wyrażane dziś często obawy, że zastosowanie mniej formalistycznych a bardziej postępowych, niż obecne, metod pracy kancelaryjnej jest jeszcze nie na czasie, że — co więcej — byłoby ono niebezpieczne dla administracji, gdyż nie dysponujemy jeszcze zawsze dość wykwalifikowanym i zaufania godnym personelem? Czy nie należałoby raczej zrozumieć naturalny ciąg rozwojowy usprawnienia i odpowiednio nasz aparat administracyjny do tej ewolucji przygotować? I czy wobec tego nie należałoby podjąć konsekwentny, stopniowy lecz generalny powrót do zastosowania ramowych przepisów kanclarcyjnych z r. 1931, które nie straciły nic ze swej aktualności najlepszego współcześnie wzorca, których słuszność i celowość została wieloletnim doświadczeniem potwierdzona?

Stawiamy te pytania raczej jako retoryczne, jesteśmy bowiem pewni pozytywnej odpowiedzi znacznej większości pracowników administracyjnych wogóle, a pracowników zajmujących się problemami organizacyjnymi w szczególności.

II.

Taki też jednolity pogląd przyjął zespół pracowników fachowych, delegowanych przez poszczególne ministerstwa i urzędy centralne pod koniec pierwszej połowy roku 1947 na specjalny kurs, zorganizowany przez Prezydium Rady Ministrów (Biuro Organizacji i Spraw Osobowych), a mający na celu metodyczne przygotowanie reformy dotychczasowego systemu pracy kancelaryjnej w ministerstwach i urzędach centralnych. Uczestnicy tego kursu zostali objęci urobionym doraźnie mianem „resortowych instruktorów techniki kancelaryjnej", zresztą niezupełnie ściśle oddającym faktyczne zadania tej grupy pracowników — zadania znacznie szersze. Kurs ten ukończyło ogółem 35 osób. Tylko dwa ministerstwa nie obesłały kursu: Ministerstwo Aprowizacji i Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Otóż zarówno organizatorzy i kierownictwo kursu, jak jego uczestnicy, stanęli jednomyślnie na stanowisku, że reforma systemu kancelaryjnego powinna być przeprowadzona przede wszystkim w ministerstwach i urzędach centralnych, że winna ona się oprzeć na ramowych przepisach kancelaryjnych z r. 1931, oraz, że konieczne jest opracowanie jednolitej a szczegółowej instrukcji kancelaryjnej dla ministerstw i urzędów centralnych.

Kursowi temu warto poświęcić tu nieco miejsca, stanowił on bowiem zwarty cykl planowych prac przygotowawczych do reformy. Program i organizacja kursu zostały zawczasu dokładnie opracowane, a przebieg jego odpowiadał ściśle programowi zarówno co do za-

kresu i metod działania, jak co do terminów zakończenia poszczególnych faz pracy.

Kurs poprzedziła odbyta w dniu 12 maja 1947 r. konferencja informacyjna przedstawicieli ministerstw i urzędów centralnych.

Sam kurs rozpoczął się 4-ma wykładami wstępnymi, w czasie od 16 do 20 czerwca 1947 r., których celem było odpowiednie wprowadzenie fachowe uczestników kursu w sens, meritum i technikę reformy.

Należy zauważyć, że inaugurując te wykłady, ówczesny dyrektor Biura Organizacji i Spraw Osobowych, prof. Dr. Jaroszyński, podkreślił niezaprzeczalną doniosłość techniki pracy biurowej w działaniu aparatu administracyjnego Państwa, wskazał na ujemne dla tego aparatu skutki niedoceniania roli i znaczenia pokaźnej rzeszy szarych pracowników techniczno-biurowych i stwierdził, że stosunek władz naczelnych do wspomnianych pracowników w ich rzetelnej służbie dla Państwa jest jak najbardziej pozytywny i jak najżyczliwszy.

W drugiej fazie, obejmującej okres od 23 czerwca do 15 lipca 1947 r., uczestnicy kursu sporządzili szczegółowe sprawozdania o stanie kwestii kancelaryjnej w każdym ministerstwie i urzędzie centralnym, według specjalnego kwestionariusza, zawierającego 45 punktów. Wypełnionych kwestionariuszy oddano 23. W tymże okresie odbyły się 3 zebrania informacyjne wszystkich uczestników kursu, w celu omówienia postępu wspomnianych prac sprawozdawczych i nasuwających się trudności faktycznych w akcji przygotowań do reformy.

Następną z kolei, trzecią fazę prac poświęcono pisemnemu opracowaniu przez uczestników kursu określonych przez kierownictwo 36 tematów z dziedziny organizacji pracy kancelaryjnej. Każdy temat obejmował pewne zagadnienie praktyczne, a wszystkie razem wzięte, miały, po szczegółowym przedyskutowaniu na kursie, dać uczestnikom jasny i uzgodniony pogląd na całokształt kwestii kancelaryjnej we wszelkich jej przejawach, tak od strony zasad, jak faktycznych potrzeb i możliwości realizacyjnych. Każdy z uczestników kursu był referentem jednego tematu a koreferentem innego. Wszystkie referaty i koreferaty odczytywano i omawiano na pełnych zebraniach uczestników kursu. Zebrań takich, w okresie między 17 września a 24 października 1947 r. odbyło się 12. Poza tym w dniu 22 października 1947 r. odbyto zbiorową wycieczkę zapoznawczo-instrukcyjną do 2-ch wybranych ministerstw, celem wspólnego omówienia wchodzących w rachubę kwestyj praktycznych na gruncie konkretnych warunków pracy biurowej. Na zebraniu końcowym został wygłoszony referat instrukcyjny o roli i zadaniach resortowych instruktorów techniki kancelaryjnej.

Na tym kurs został zamknięty, a jego uczestnicy otrzymali świadectwa ukończenia kursu.

W dniu zamknięcia kursu, 24 października 1947 r. kierownictwo kursu wyłoniło spośród absolwentów 11-osobowy skład zespołu redakcyjnego, któremu powierzono ostatnią z kolei fazę prac, a mianowicie opracowanie projektu jednolitej, szczegółowej instrukcji kancelaryjnej dla ministerstw i urzędów centralnych. Zespół ten omówił niezwłocznie w swoim gronie program pracy i określił materię przyszłej instrukcji kancelaryjnej, rozdzielając poszczególne partie tej materii do opracowania pomiędzy członków zespołu, przy czym dla zaprojektowania poszczególnych elementów instrukcji wyznaczono termin 30 listopada 1947 r.

III.

Termin ten został ściśle dotrzymany i już w pierwszych dniach grudnia 1947 r. przewodniczący zespołu redakcyjnego, wykorzystując elementy opracowań cząstkowych, opracował pełny i jednolity tekst instrukcji, wraz z wszystkimi potrzebnymi załącznikami, t. j. wzorami formularzy kancelaryjnych.

W ciągu kilku następujących po sobie dni, na szeregu zebrań zespołu, poddano ten projekt szczegółowej analizie. W połowie grudnia 1947 r. projekt został przedstawiony Biuru Organizacji i Spraw Osobowych Prezydium Rady Ministrów. Tam poddano go dalszej rewizji, poczym została opracowana ostateczna redakcja projektu instrukcji, łącznie z projektem zarządzenia Prezesa Rady Ministrów w tej sprawie do ministerstw i urzędów centralnych, zalecającego wprowadzenie zaprojektowanej instrukcji w życie.

Zarządzenie to ukazało się jako okólnik Nr 4 Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 lutego 1948 r.

Okólnik ten, wspomniawszy na wstępie o systematycznych przygotowaniach do uporządkowania i ujednolicenia systemu kancelaryjnego w ministerstwach i urzędach centralnych, które poprzedziły opracowanie projektu instrukcji kancelaryjnej, załączonej do okólnika, stwierdza, że p r o j e k t z o s t a ł o p a r t y n a j e d n o l i t y c h z a s a d a c h p r z e p i s ó w r a m o w y c h z r. 1 9 3 1. Dalej okólnik głosi, że jakkolwiek rozesłany tekst nie ma charakteru ramowego, lecz szczegółowy, to jednak został on zredagowany w taki sposób, który zapewnia możność wykorzystania go w różnych warunkach organizacyjnych i funkcjonalnych, jakie istnieją w poszczególnych ministerstwach i urzędach centralnych. Pełne wykorzystanie tekstu instrukcji przez ministerstwa będzie wymagało tylko nieznacznych zmian, w szczególności nieznacznych skrótów lub uzupełnień tekstu.

Okólnik zwraca się do ministrów i kierowników urzędów centralnych o wydanie zarządzeń w kierunku:

a) dostosowania załączonego do okólnika tekstu do potrzeb podległego ministerstwa (urzędu centralnego) i opracowania w ten spo-

sób formalnej instrukcji kancelaryjnej dla ministerstwa (urzędu centralnego),

b) wprowadzenia tej instrukcji w życie,

c) wykorzystania do prac reorganizacyjnych w pierwszym rzędzie resortowego instruktora techniki kancelaryjnej, który ukończył w r. 1947 kurs przy Prezydium Rady Ministrów.

Nakoniec okólnik Nr 4 zobowiązał każde ministerstwo (urząd centralny) do nadesłania w terminie do dnia 31 marca 1948 r. Biuru Organizacji i Spraw Osobowych do wiadomości — formalnej instrukcji, jaka zostanie przez ministerstwo (urząd centralny) wydana w wykonaniu okólnika, oraz zapowiada, że Biuro Organizacji i Spraw Osobowych będzie przez swoich delegatów sprawdzało odpowiednie wykonanie zarządzeń reorganizacyjnych.

Do okólnika dołączono, prócz projektu instrukcji z 17 wzorami, także projekt gotowego tekstu zarządzenia wewnętrznego, jakie poszczególni ministrowie wydadzą w związku z wprowadzeniem nowej instrukcji kancelaryjnej w życie, a ponadto pełny tekst przepisów ramowych z r. 1931.

Pragnąc całkowicie zabezpieczyć właściwy i jednolity kierunek i tryb reformy systemu kancelaryjnego, Biuro Organizacji i Spraw Osobowych zorganizowało konferencję ogólną resortowych instruktorów techniki kancelaryjnej w dniu 24 lutego 1948 r., na której omówiono wyczerpująco wszystkie kwestie praktyczne, wiążące się z opracowaniem i zastosowaniem nowej instrukcji kancelaryjnej w poszczególnych resortach.

Należy jeszcze dodać, że na krótko przed okólnikiem Nr 4 Prezesa Rady Ministrów wydany został obszerny, 240 stronic liczący, zbiór materiałów z opisanego wyżej kursu, p. t. „Technika kancelaryjna". Między innymi materiałami znajduje się tam zestawienie szczegółowe danych, ilustrujących stan kwestii kancelaryjnej w urzędach centralnych w połowie roku 1947. Zbiór ten stanowi rodzaj podręcznika, mogącego służyć jako pomoc w praktycznych pracach z zakresu organizacji pracy biurowej w administracji publicznej.

Przedstawione w niniejszym artykule prace zamykają wyraźnie zakreślony, ruchliwy etap planowej i konsekwentnej działalności władz naczelnych w kierunku usprawnienia i unowocześnienia systemu pracy biurowej. Niewątpliwie za tym etapem pójdą dalsze — najpierw reforma systemu kancelaryjnego we władzach i urzędach podległych władzom centralnym, którą przeprowadzi już każdy resort we własnym zakresie, potem zaś reforma systemu pracy referendarskiej oraz systemu pracy kierowniczej — które to zagadnienia wymagają opracowania centralnego przez Biuro Organizacji i Spraw Osobowych.

KONSTANTY NOWAK

OKUPACYJNE ZMIANY W ADMINISTRACYJNYM PODZIALE PAŃSTWA.

W okresie okupacji władze niemieckie gwałcąc na każdym kroku obowiązujące normy prawa międzynarodowego, nie respektowały również i tych zasad tego prawa, które dotyczyły administracji okupowanego terytorium Państwa polskiego. Najdalej posuniętym pogwałceniem tych zasad w dziedzinie administracji okupowanych obszarów było samowolne „przesądzenie“ o państwowej przynależności ziem polskich i wcielenie znacznej części terytorium polskiego do Reichu, utworzenie z pewnej jego części tzw. generalnej gubernii, traktowanej jako obszar państwowy niemiecki, z pozostałej zaś reszty utworzenie tzw. obszaru wschodniego (Ostraum), mającego zresztą także stanowić przedłużenie niemieckiego terytorium państwowego. Wszystkie te posunięcia były oczywistym pogwałceniem pisanych i niepisanych norm prawa międzynarodowego i czymś wprost niespotykanym w historii na wiele wieków wstecz, — cofnięciem obyczajów w dziedzinie traktowania państwa, z którym się toczy wojnę, do barbarzyńskich metod szczepów pierwotnych.

Nic więc dziwnego, że przy tak z niczym nie liczącym się trybie traktowania ludności i obszarów Państwa polskiego, nie powstrzymały się niemieckie władze okupacyjne i od innych nie tak daleko sięgających, ale niemniej gwałcących prawo międzynarodowe posunięć w dziedzinie administrowania okupowanymi obszarami. Należy do nich między innymi nieliczenie się naogół z istniejącym prawnie podziałem administracyjnym Państwa polskiego na województwa, powiaty, gminy i gromady i samowolne przeprowadzanie zmian w tym podziale. Przekreślenie podziału na województwa, cały szereg zmian w granicach powiatów, gmin i gromad, na niczym nie oparte, germanizacyjne zmiany nazw miejscowości (Warthegau, Litzmannstadt, Gotenhafen i t. p.) nadawanie niemieckich nazw ulicom i placom w poszczególnych miejscowościach i t. d. składają się na obraz bezprawnej działalności w tej dziedzinie.

Bezprawia te stały w rażącej sprzeczności z obowiązującymi postanowieniami konwencji haskiej, dotyczącej praw i zwyczajów woj-

ny lądowej i regulaminu stanowiącego aneks do tej konwencji, który w dziale III, traktującym o władzy wojennej na terytorium państwa nieprzyjacielskiego, wyraźnie stanowi (art. 55), że państwo okupujące jest jedynie administratorem terytorium okupowanego, który po faktycznym objęciu na nim władzy z rąk rządu legalnego, ma powziąć (art. 43) wszystkie będące w jego mocy środki, celem przywrócenia, o ile jest to możliwe, porządku i życia społecznego, przestrzegając, z wyjątkiem bezwzględnych przeszkód, prawa obowiązującego na okupowanym terytorium.

Tym samym więc i oparty na tym prawie podział administracyjny tego terytorium musi być w całej pełni przestrzegany — wszelkie zaś zmiany w tym kierunku stanowią niewątpliwie pogwałcenie wyraźnych przepisów konwencji haskiej.

Rzecz prosta, że wspomniane wyżej zmiany, jako niezgodne z postanowieniami konwencji, oraz z przepisami obowiązującego prawa polskiego, były ze stanowiska prawnego nieważne i żadnych skutków prawnych, poza następstwami faktycznymi, pociągnąć za sobą nie mogły. Faktyczne przeprowadzenie tych zmian drogą pogwałcenia prawa, dokonane pod groza zastosowania bezwzględnego przymusu, nie mogło oczywiście pociągnąć za sobą skutków, któreby mogły przetrwać okres okupacji.

Toteż już w dekrecie z dnia 21 sierpnia 1944 r. o trybie powołania władz administracji ogólnej (poz. 8 Dz. Ust.) uchylono wyraźnie podział administracyjny, wprowadzony przez okupanta.

Naogół powrót do prawnie ustalonego podziału administracyjnego terytorium Państwa nastąpił natychmiast po odzyskaniu niepodległości. Mimo to, tu i ówdzie — o ile chodzi o granice gmin i gromad— nie zostały wszędzie całkowicie usunięte następstwa nielegalnych zmian przeprowadzonych przez niemieckiego okupanta. Wskutek tego, jakkolwiek w sporadycznych tylko wypadkach, zwłaszcza o ile chodzi o granice gromad, zmiany powyższe były faktycznie nadal respektowane.

Przypisać to należy oczywiście jedynie niezorientowaniu władz miejscowych i niedość wnikliwej kontroli władz nadzorczych.

Te wyjątkowe stany faktyczne powinny zatem być jak najrychlej usunięte i powinien być przywrócony w całej pełni stan odpowiadający wydanym w przepisanej formie przez właściwe władze polskie normom prawnym, które rzecz prosta zachowały dotąd nieprzerwaną moc obowiązującą.

TADEUSZ KOSMALA

UWAGI O SPOSOBIE USTALANIA MIEJSCA ZAMIESZKANIA I POBYTU CZASOWEGO.

Przepisy § 3 rozporządzenia z 1934 r. o meldunkach i księgach ludności[1]) dzielą ludność na dwie grupy:

a) na mieszkańców gminy, t. j. tych, którzy mają rzeczywiste miejsce zamieszkania w gminie lub na statku w gminie zarejestrowanym,

b) na osoby, czasowo w gminie przebywające.

Co należy rozumieć przez „zamieszkanie", a co przez „pobyt czasowy" podają dalsze ustępy cytowanego wyżej paragrafu, stanowiące:

„Przez zamieszkanie w gminie rozumie się fakt zajmowania w obrębie gminy mieszkania wśród okoliczności wskazujących na zześrodkowanie tam stosunków osobistych i gospodarczych.

Pojęcie czasowego pobytu obejmuje stan przebywania w jakimkolwiek domu bez zamiaru obrania sobie tam miejsca zamieszkania".

Ewidencję pierwszej grupy ludzi ,t. j. mieszkańców, prowadzą gminy przy pomocy r e j e s t r u m i e s z k a ń c ó w i k s i ą g p o m o c n i c z y c h (§ 23 cyt. rozp. z 1934 r.), natomiast ewidencję osób czasowo w gminie przebywających, prowadzi się na podstawie k a r t z a m e l d o w a n i a i w y m e l d o w a n i a, ułożonych alfabetycznie według nazwisk lub według ulic i numerów domów, wzgl. według nazw gromad i osiedli.

Wracając jeszcze do wspomnianych wyżej definicji, zamieszkania i pobytu czasowego, widzimy praktyczną trudność podziału ludności na cytowane na wstępie grupy.

Dlatego nie od rzeczy będzie zastanowić się, jakimi kryteriami i z jakich okoliczności gminy wnosić mogą, czy w danym wypadku zachodzi zamieszkanie, czy też pobyt czasowy.

Pierwszym, najważniejszym z punktu widzenia formalnego, kryterium będzie w o l a meldującego się, wyrażona w złożeniu odpo-

---

[1]) Dz. Ustaw Nr 54, poz. 489.

wiedniego wzoru kartki meldunkowej (wzoru Nr 1 — na zamieszkanie, wzoru Nr 3 — na pobyt czasowy).

Jednakże, jak to dalej wykażemy, kryterium to, choć formalnie najważniejsze, nie będzie mogło stanowić jedynej okoliczności na potwierdzenie faktu zamieszkania. Złożenie kartki meldunkowej bowiem nie zawsze będzie zgodne z rzeczywistą wolą i zamiarem, np. wskutek nieznajomości przepisów meldunkowych.

Dlatego gmina, po przyjęciu kartki meldunkowej, powinna sprawdzić, czy fakt zamieszkania w gminie **wynika także z innych okoliczności**.

Do takich okoliczności należeć mogą:

a) zawód i charakter pracy meldującego się,
b) charakter, w jakim zajmuje on mieszkanie,
c) stan cywilny.

Jeżeli chodzi o okoliczność, wymienioną w punkcie a), to stanowi ona bodajże najważniejszą z trzech wyżej wskazanych. Np. nie trudno będzie domyślić się, że przeniesiony służbowo urzędnik państwowy do instytucji lub władzy, działającej na terenie danej gminy, będzie posiadałześrodkowane swoje interesy życiowe właśnie na terenie tej gminy. To samo np. może dotyczyć handlowca, który po przyjeździe do danej miejscowości, założył sobie na jej terenie sklep. Nie będzie natomiast — należy domniemywać — miał zamiaru zamieszkać np. robotnik sezonowy, zatrudniony na ściśle określony czas przy budowie szosy czy mostu.

Charakter najmu lokalu mieszkalnego może mieć również wpływ na wyrobienie sobie sądu, czy meldujący się zamierza zamieszkać (na stałe), czy też traktuje pobyt jako tymczasowy. Np. jeżeli odremontował sobie mieszkanie (własny lokal), zachodzi domniemanie, że meldujący będzie mieszkał (a nie przebywał czasowo) w danej gminie).

Nie będzie natomiast kwalifikować się naogół na mieszkańca student, wynajmujący lokal od rodziny tylko na ściśle określony czas w charakterze sublokatora.

Wreszcie trzecią okolicznością, umożliwiającą właściwe sklasyfikowanie będzie **stan cywilny** meldującego się. Np. nowo poślubiona, przyjeżdżająca do miejsca zamieszkania męża, żona, obierze sobie miejsce zamieszkania niewątpliwie przy mężu. Nie będzie natomiast miał zamiaru przebywać w danej gminie w charakterze mieszkańca uczeń, przyjeżdżający na okres trwania nauki do swoich krewnych.

Wskazane wyżej okoliczności wynikają w większości już z samych zapisów w kartkach meldunkowych (przez wypełnienie stosownych rubryk). Jednakże niekiedy dla ich ustalenia, wzgl. uzupełnienia, należy zasięgnąć dodatkowych informacji bezpośrednio od meldującego się, albo też od prowadzącego meldunki. Gmina wszakże nie powinna nigdy rezygnować z dokładnego wyjaśnienia charakteru

pobytu danej osoby, a to przede wszystkim w celu ew. zaoszczędzenia sobie w przyszłości dodatkowych prac (np. przemeldowywanie z pobytu czasowego na zamieszkanie, albo: osoba wpisana do rejestru zostaje po pewnym czasie skreślona z niego, gdyż wynikało z okoliczności, że pobyt jej miał charakter tymczasowy).

Wskazane wyżej okoliczności nie są oczywiście jedynymi. Są tylko typowe dla tego rodzaju czynności gmin.

Ponadto, w odniesieniu do pewnych osób, może powstać praktyczna trudność w znalezieniu jakichkolwiek okoliczności, mogących świadczyć, czy dany pobyt jest zamieszkaniem, czy też pobytem czasowym.

Dlatego przepisy cyt. rozp. z 1934 r. (§§ 6, 7, 8, 9 i 29) dla utrzymania zasady, że każdy musi być zapisany do rejestru mieszkańców, ale tylko w jednej gminie, ustalają dla wymienionych wyżej osób specjalną regułę ustalania miejsca zamieszkania.

W myśl tych przepisów następujące osoby, stosownie do okoliczności ,będą uważane za mieszkańców gmin, w których się znajdują:

a) osoby, wyszczególnione w § 5 punkt d), e), f) i g) cyt. rozp. (osoby przebywające w danej gminie w celach kształcenia się, przebywające w zakładach poprawczych i t. p., odbywający obowiązkową służbę wojskową lub ćwiczenia wojskowe, dzieci oddane na wykarmienie — o ile nie posiadają w żadnej gminie wogóle miejsca zamieszkania),
b) służba domowa według miejsca zamieszkania swego pracodawcy (o ile nie posiada miejsca zamieszkania gdzie indziej),
c) dzieci nieznanych rodziców, przebywające w domach dla podrzutków, sierocińcach, zakładach wychowawczych, opiekuńczych i t. p., bądź znalezione.

Jeżeli chodzi o osoby nie posiadające żadnego miejsca zamieszkania, tudzież osoby zamieszkujące na wozach, taborach i łodziach, nigdzie nie zarejestrowanych, a nie zajmujących lokalu w jakimkolwiek domu w obrębie gminy, — to będą one uważane za mieszkańców gmin według ostatniego miejsca ich zamieszkania, a w braku takiego — za mieszkańców gmin, w których posiadają prawne miejsce zamieszkania stosownie do prawa cywilnego, lub stosownie do okoliczności — za mieszkańców gmin, w których się urodziły.

Miejscem zamieszkania osób, mieszkających w dwóch lub więcej miejscowościach, jest miejscowość, w której posiadają siedzibę główną, lub w której wykonywują swój zawód główny, albo gdzie posiadają majętność (§ 9 cyt. rozp. z 1934 r.).

W odniesieniu do tych ostatnich, jak widzimy, zachodzić będzie konieczność badania okoliczności, towarzyszących faktowi zamieszkania.

Jeżeli chodzi o m a ł o l e t n i c h, to ich miejscem zamieszkania będzie miejsce zamieszkania ojca lub osoby sprawującej nadzór ojcowski.

Jednakże małoletni nie zachowuje miejsca zamieszkania ojca. jeżeli stworzył sobie własny ośrodek interesów życiowych i przebywa poza siedzibą ojca.

Wymaga jeszcze pewnych wyjaśnień sprawa p r a w n e g o m i e j s c a z a m i e s z k a n i a, którego pojęcie określone zostało przepisami prawa cywilnego, a mianowicie prawem właściwym dla stosunków prywatnych wewnętrznych (prawo prywatne międzydzielnicowe) (Dz. U. poz. 580 z 1926 r.). W tym miejscu wypada tylko zwrócić uwagę, że prawne miejsce zamieszkania nie zawsze pokrywa się z rzeczywistym miejscem zamieszkania, t. j. ustalonym na podstawie przepisów meldunkowych. Wypadek taki może np. zachodzić w odniesieniu do właściciela fabryki, dla którego prawnym miejscem zamieszkania będzie siedziba przedsiębiorstwa.

Dla zadań ewidencji ludności miarodajne jest jednakże r z e c z y w i s t e miejsce zamieszkania, poza przypadkiem, wskazanym w cyt. wyżej §§ 8 i 9 rozporządzenia z 1934 r.

Należy jeszcze pokrótce omówić zagadnienie o r z e c z n i c t w a w sprawie ustalania miejsca zamieszkania, które to sprawy regulowane są przepisami § 10 wspomnianego wyżej rozporządzenia. W myśl tych przepisów miejsce zamieszkania ustala z u r z ę d u albo na wniosek osoby interesowanej, albo wreszcie na żądanie władzy, właściwy z a r z ą d g m i n y. Orzeczenie zarządu gminy w tym względzie może być zaskarżone w terminie 14 dni d o w ł a ś c i w e j w ł a d z y a d m i n i s t r a c j i o g ó l n e j. Decyzja tej władzy jest ostateczna. W przypadkach, kiedy miejsca zamieszkania nie da się ustalić w sposób, który powyżej opisaliśmy (na podstawie §§ 3—9 cyt. rozp.), określa je właściwa władza administracji ogólnej.

Jeżeli chodzi o p o b y t c z a s o w y, to jak już wyżej zaznaczyliśmy, cechą charakterystyczną jego jest brak zamiaru obrania sobie przez interesowanego nowego miejsca zamieszkania, co znajduje swój wyraz w wypełnieniu odpowiedniej kartki meldunkowej (wzoru Nr 3 lub 13).

Jednakże wyrażenie swojej woli przez tę osobę w powyższej formie nie stanowi jedynego kryterium. Fakt bowiem pobytu c z a s o w e g o musi również wynikać z okoliczności, np. czasu jego trwania, celu pobytu i t. p.

ADMINISTRACJA PUBLICZNA ZAGRANICĄ

Ustawa o obywatelstwie Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii

Obowiązujące obecnie w Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii ustawodawstwo o obywatelstwie opiera się na ustawie z dnia 23 sierpnia 1945 r. W związku z istnieniem federacji republik jugosłowiańskich, każdy obywatel jednej ze związkowych republik jest tym samym obywatelem całego związku i odwrotnie, każdy z obywateli związku jest z reguły obywatelem jednej z republik związkowych. Obywatelstwo jugosłowiańskie wyklucza równoczesne obywatelstwo innego państwa.

Analizując ważniejsze postanowienia tej ustawy należy omówić przede wszystkim sposoby nabywania obywatelstwa według prawa jugosłowiańskiego. Sposobów tych art. 3 ustawy wymienia cztery, a mianowicie:

a) pochodzenie (filjacja),
b) urodzenie (na terytorium Jugosławii),
c) naturalizację i
d) nabycie obywatelstwa na podstawie szczególnych postanowień umów międzynarodowych.

Obywatelstwo związkowe i obywatelstwo jednej z republik federacyjnych nabywa się w powyżej wymienionych wypadkach z reguły razem.

Z tytułu pochodzenia staje się w myśl art. 4 ustawy — obywatelem jugosłowiańskim każda osoba: 1) której oboje rodzice w chwili jej urodzenia byli obywatelami jugosłowiańskimi, 2) o ile jedno z rodziców (ojciec lub matka) jest obywatelem jugosłowiańskim, a dzieci pochodzą z małżeństwa, zawartego przed kompetentnymi organami jugosłowiańskimi, 3) o ile jedno z rodziców jest obywatelem jugosłowiańskim, a jedno stale przebywa z dzieckiem w Jugosławii, lub o ile jedno z rodziców, zanim dziecko ukończy lat 18, wraz z dzieckiem osiedli się na stałe w Jugosławii, lub wreszcie o ile samo dziecko mieszka stale albo jest na wychowaniu w Jugosławii, oraz 4) o ile jedno z rodziców jest obywatelem jugosłowiańskim, a rodzice i dziecko urodzone za granicą — żyją za granicą i jedno z rodziców, obywatel jugosłowiański w ciągu 5-ciu lat od urodzenia dziecka zarejestruje

je w przedstawicielstwie jugosłowiańskim jako obywatela jugosłowiańskiego.

O ile dziecko w myśl prawa kraju, w którym się urodziło, uważane jest za obywatela jugosłowiańskiego, rejestracja nie jest koniecznym warunkiem nabycia obywatelstwa jugosłowiańskiego.

O ile decyzją sądową ustali się ojcostwo obywatela jugosłow., postanowienia te są stosowane do małoletniego dziecka obywatelki obcej.

Jeżeli oboje rodzice są obywatelami różnych republik federalnych Jugosławii, to obywatelstwo federalne dziecka ustala się drogą ich wzajemnego porozumienia. Jeśli niema takiego porozumienia, dziecko otrzymuje obywatelstwo jednostki federalnej, z którą rodzice, w chwili urodzenia dziecka, byli najściślej związani. W wypadku, gdy rodzice żyją oddzielnie, dziecko otrzymuje obywatelstwo tego z rodziców, z którym razem żyje.

Z tytułu urodzenia w myśl art. 6 tej ustawy są z samego prawa obywatelami jugosłowiańskimi:

a) urodzone lub znalezione na terytorium Jugosławii dzieci rodziców nieznanych, o ile nie ustali się ich pochodzenia do ukończenia 14-go roku dziecka. Dziecko to nabywa również i obywatelstwo tej jednostki federalnej, w której się urodziło lub zostało znalezione;

b) urodzeni w Jugosławii z ojca i matki obywateli bezpaństwowych lub posiadających nieznane obywatelstwo.

Sprawę nadawania obywatelstwa regulują art. art. 7—13, według których cudzoziemiec może prosić o nadanie mu obywatelstwa jugosłowiańskiego i uzyskać je za uprzednią zgodą związkowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na podstawie decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych danej jednostki federalnej, na terytorium której zamieszkiwał ostatnie 2 lata swego pobytu w Jugosławii.

Ustawodawca uzależnił uzyskanie obywatelstwa jugosłowiańskiego w drodze nadania od 5 warunków:

1) cudzoziemiec powinien wnieść podanie o naturalizację,

2) w chwili złożenia podania powinien mieć ukończonych 18 lat życia i być zdolnym do pracy,

3) powinien dowieść, że w ciągu conajmniej pięciu lat bez przerwy zamieszkiwał w Jugosławii, z tego z reguły 2 lata na terytorium tej jednostki federalnej, której obywatelstwo pragnie nabyć,

4) musi przedłożyć zaświadczenie o zwolnieniu go z dotychczasowego swego obywatelstwa, wydane przez władze kraju ojczystego, względnie zapewnienie uzyskania takiego zaświadczenia na wypadek nabycia obywatelstwa jugosłowiańskiego i

5) zachowanie się petenta winno dawać podstawę do przyjęcia, że będzie on lojalnym obywatelem.

Warunek wskazany w pkt. 4 jest nieaktualny, jeśli cudzoziemiec jest bezpaństwowcem, względnie jeżeli w myśl prawa jego kraju ojczystego przez naturalizację traci automatycznie swoje dotychczasowe obywatelstwo.

O ile obce państwo wogóle nie przewiduje zwolnienia ze swego obywatelstwa, lub też stawia dla uzyskania tego zwolnienia takie warunki, których w gruncie rzeczy spełnić nie można, to wystarczy jednostronne formalne oświadczenie petenta, że w razie uzyskania obywatelstwa jugosłowiańskiego zrzeka się on swego dotychczasowego obywatelstwa.

Okres pięcioletni uważa ustawa za dostateczny dla asymilacji danej osoby.

Jest to nabycie obywatelstwa jugosłowiańskiego w drodze normalnej. Dla orientacji należy wspomnieć, że art. 8 naszej ustawy z dnia 20.I 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr 7, poz. 44) postanawia, że n a d a n i e obywatelstwa polskiego nastąpić m o ż e (lecz nie musi) na prośbę osoby zainteresowanej, jeżeli wykaże, że prowadziła nieposzlakowany tryb życia, posiada środki utrzymania lub zarobkowania dla siebie i swojej rodziny, posiada znajomość języka polskiego oraz przebywa stale przynajmniej od d z i e s i ę c i u l a t w granicach Państwa Polskiego.

W myśl art. 9 ustawy jugosłowiańskiej, osobie przynależnej narodowościowo do jednego z narodów Jugosławii — może być nadane obywatelstwo jugosłowiańskie nawet wtedy, gdy nie odpowiada ona wymogom punktów 3 i 4. Wymogi punktów 2, 3 i 4 nie są konieczne dla osób, które w s t ą p i ł y w z w i ą z e k m a ł ż e ń s k i z obywatelem płci męskiej lub żeńskiej. Tak samo może przysposabiający, o ile jest obywatelem jugosłowiańskim, z pominięciem wyżej wymienionych wymogów, po dokonanym przysposobieniu prosić o naturalizację adoptowanego dziecka poniżej lat 14.

Z brzmienia art. 9 ustawy wynika, że obecnie cudzoziemka poślubiająca obywatela jugosłowiańskiego nie nabywa przez sam fakt małżeństwa obywatelstwa męża.

Obywatelstwo jugosłowiańskie może być nadane w drodze wyjątku tym cudzoziemcom, których naturalizacja stanowi szczególny interes dla Państwa, o ile wniosą podanie o naturalizację, w chwil składania go będą mieli ukończonych 18 lat i będą zdolni do pracy. Cudzoziemcy ci mogą więc uzyskać obywatelstwo jugosłowiańskie w drodze nadania, jeśli nawet nie dopełnili warunku 5-letniego pobytu.

O nabyciu obywatelstwa w drodze wyjątku wydaje decyzję związkowe Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

O naturalizację mogą również ubiegać się bez względu na warunki pp. 2, 3 i 4 cudzoziemcy, niezależnie od ich narodowości, którzy brali czynny udział w walce wyzwoleńczej narodów Jugosławii. Odnosi się to także i do dzieci poległych lub zmarłych bojowników.

Ostatnie postanowienia są podobne do art. 9 naszej ustawy z 20.I 1920 r., który postanawia, że w przypadkach wyjątkowych, zasługujących na szczególne uwzględnienie, obywatelstwo polskie może być

nadane osobom nie odpowiadającym poszczególnym warunkom wymienionym w art. 8 tej ustawy.

Przez naturalizację otrzymuje cudzoziemiec także i obywatelstwo jednostki federalnej, w której przebywa, jeśli zaś nie ma takiego miejsca stałego zamieszkania — to tej jednostki federalnej, w której się urodził. Jeżeli naturalizowany nie posiada miejsca stałego zamieszkania i nie jest też urodzony na terytorium Jugosławii, nabywa obywatelstwo związkowe bez federalnego. Obywatelstwo jednej z republik federalnych może mu być nadane dodatkowo.

Osoba, której nadano obywatelstwo, powinna złożyć przysięgę wierności i lojalności i dopiero z chwilą złożenia tej przysięgi nabywa obywatelstwo jugosłowiańskie.

Decyzja o naturalizacji traci ważność, jeżeli osoba, której nadano obywatelstwo, nie złoży przysięgi w przeciągu 3-ch miesięcy od dnia doręczenia decyzji.

Dzieci poniżej lat 18 nabywają przez naturalizację obywatelstwo swych rodziców w wypadku, gdy oboje rodzice nabyli obywatelstwo jugosłowiańskie.

Jeśli w drodze naturalizacji tylko jedno z rodziców nabyło obywatelstwo jugosłowiańskie, nabycie to rozciąga się na dzieci naturalizowanego, o ile on tego zażąda, a dzieci żyją razem z nim w Jugosławii. O ile dzieci mają powyżej lat 14, potrzebna jest również ich zgoda. (Podobieństwo z ustawą Z. S. R. R. z 19.8 1938 r.).

Przez utratę obywatelstwa związkowego traci się zawsze również obywatelstwo republiki federalnej.

Utrata obywatelstwa jugosłowiańskiego nastąpić może w następstwie nieobecności w kraju osoby, która stale przebywa poza granicami Jugosławii w ciągu lat 15, po ukończeniu 18 roku życia nie spełnia żadnych obowiązków publicznych wobec Jugosławii i ponadto w ciągu ostatnich 5 lat nie zgłasza się w przedstawicielstwie jugosłowiańskim zagranicą dla ewidencji, lub pisemnie do związkowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Ta utrata obywatelstwa rozciąga się także i na dzieci danej osoby, które urodziły się zagranicą i tam stale zamieszkują, o ile same nie spełniały obowiązków względem Jugosławii.

Decyzję o utracie obywatelstwa w powyższych wypadkach wydaje związkowe Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Decyzję taką można zaskarżyć w ciągu 2 lat po ogłoszeniu w „Dzienniku Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii".

Prawo jugosłowiańskie przewiduje ponadto szczególne wypadki utraty przynależności państwowej. Może być pozbawiony mianowicie obywatelstwa jugosłowiańskiego każdy, kto należy do jednego z narodów, których państwa prowadziły wojnę przeciwko Jugosławii, jeżeli podczas wojny lub przed wojną swoim nielojalnym postępowaniem wobec narodowo-państwowych interesów Jugosławii uchybił obowiązkom obywatela Jugosławii. Pozbawienie

obywatelstwa następuje na mocy decyzji związkowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Pozbawienie obywatelstwa w tym przypadku rozciąga się także i na małżonkę oraz dzieci odnośnej osoby, o ile nie udowodnią, że nie mieli żadnego związku z nielojalnym obywatelem jugosłowiańskim, że ich osobiste sprawowanie się było bez zarzutu lub też, że należą do jednego z narodów Jugosławii.

Mogą być również pozbawione obywatelstwa nasetępujące osoby:

1) które uzyskały naturalizację na podstawie fałszywych danych lub wskutek świadomego przemilczenia ważnych momentów, lub które w ciągu lat 5 po naturalizacji zostały wyrokiem sądowym skazane za czyn haniebny lub za działalność przeciw narodowym i państwowym interesom Jugosławii. Decyzja o pozbawieniu rozciąga się również na dzieci poniżej lat 18, które przez naturalizację rodziców nabyły obywatelstwo jugosłowiańskie;

2) które za granicą lub w czasie wojny działały na szkodę narodowych i państwowych interesów Jugosławii lub odmawiają pełnienia obowiązków obywatelskich.

Z r z e c z e n i e s i ę obywatelstwa jugosłowiańskiego, względnie z w o l n i e n i e z tego obywatelstwa nastąpić może po uzyskaniu specjalnego zezwolenia, wydanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odpowiedniej jednostki federalnej za uprzednią zgodą związkowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Kompetentny organ może, jeśli uzna za stosowne, udzielić zwolnienia z obywatelstwa pod warunkiem, że zwolniony w wyznaczonym terminie przedstawi dowód nabycia obcego obywatelstwa. O ile tego nie uczyni — zwolnienie traci ważność. Tak samo zwolnienie traci ważność, o ile zwolniony przedłuży swój pobyt w Jugosławii, a w ciągu roku nie uzyska obywatelstwa obcego.

Małoletnie dzieci tracą obywatelstwo jugosłowiańskie na prośbę tego z rodziców, które się zwalnia, gdy przez zwolnienie oboje rodzice utracą obywatelstwo jugosłowiańskie, lub też utraci je tylko jedno z nich, a drugie go uprzednio nie posiadało.

Jeżeli codzi o dziecko ponad lat 14, konieczna jest jego zgoda na zmianę obywatelstwa. O ile małoletnie dziecko nie nabędzie obywatelstwa obcego, zatrzymuje jugosłowiańskie, dopóki wraz z ojcem lub matką nie wyjedzie na stałe za granicę.

Obywatel jugosłowiański z p o c h o d z e n i a ma prawo oświadczyć do ukończonego 25 roku życia, że zrzeka się obywatelstwa jugosłowiańskiego, o ile jest urodzony zagranicą i tam stale przebywa, a udowodni, że jest obywatelem państwa, w którym się urodził lub stale przebywa.

Obywatel jugosłowiański, który nie należy do żadnego z narodów Jugosławii, a wyjedzie na stałe z Jugosławii — ma prawo do zrzeczenia się obywatelstwa jugosłowiańskiego, o ile udowodni, że nabył obywatelstwo obce oraz że ukończył lat 18 i że spełnił pu-

bliczne i społeczne obowiązki, które należy spełniać w interesie publicznym.

Osoba, która utraciła obywatelstwo jugosłowiańskie jako małoletnie dziecko z powodu utraty obywatelstwa przez rodziców, — może nabyć je ponownie, o ile osiedli się na stałe w Jugosławii i złoży formalne oświadczenie w ciągu 7 lat po ukończeniu 18 lat. Oświadczenie takie zatwierdza Ministrstwo Spraw Wewnętrznych odpowiedniej jednostki federalnej. Składający oświadczenie nabywa obywatelstwo jugosłowiańskie z dniem złożenia oświadczenia. Dla nabycia obywatelstwa jednostki federalnej miarodajne jest miejsce pobytu osoby zainteresowanej, względnie ostatnie miejsce jej stałego zamieszkania.

Osoby należące do jednaj z narodowości, wchodzących w skład Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii, które urodziły się na terenie Państwa Jugosłowiańskiego i tam stale mieszkają, uważają się za obywateli jugosłowiańskich, co nie wyklucza możliwości przeprowadzenia przeciwdowodu.

Nabycie obywatelstwa przez naturalizację, jak również i utrata obywatelstwa wskutek nieobecności, pozbawienie lub zwolnienie są publikowane w „Dzienniku Urzędowym Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii", oraz w pismach urzędowych odpowiednich jednostek federalnych.

Ustawa reguluje także sprawę zmiany obywatelstwa poszczególnych republik federalnych: kwestii tej jednak w artykule niniejszym nie omawiam.

Zaznaczyć należy, że Jugosławia, tak jak Polska i przeważająca ilość innych państw europejskich, decydowanie w sprawach dotyczących obywatelstwa oddały w ręce władz administracyjnych.

Karol Orzechowski

Śp. Dr. Fryderyk Zoll

Wspomnienie pośmiertne.

Z końcem marca br. zmarł w Krakowie jeden z najwybitniejszych polskich prawników, zasłużony profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Dr. Fryderyk Zoll.

Urodzony w 1865 r., studia odbył w Krakowie, a po uzyskaniu doktoratu prawa kontynuował je dalej zagranicą, po czym po kilkuletniej służbie państwowej w prokuratorii skarbu, a następnie w austr. ministerstwie handlu i przemysłu poświęcił się pracy naukowej. W r. 1894 został docentem prawa cywilnego na Uniwersytecie wiedeńskim, a w trzy lata później objął katedrę tego prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1912/13 był rektorem U. J.

Pierwsza wojna światowa zastała go na stanowisku wiceprezydenta m. Krakowa. Na stanowisku tym oraz na stanowisku prezydenta Rady Szkolnej Krajowej, jakie zajął w 1916 r., oddał społeczeństwu wielkie usługi. Jako wiceprezydent m. Krakowa przeciwstawiał się skutecznie zamierzeniom wojskowych władz austriackich, by szereg wsi podkrakowskich włączyć do obszaru fortecznego, przez co uchronił ludność miejscową od ewakuacji. Jako prezydent Rady Szkolnej Krajowej chronił stale szkolnictwo małopolskie przed centralistycznymi zapędami władz austriackich.

Naukowa działalność prof. Zolla była bardzo owocna.

Praca habilitacyjna Jego poświęcona była zagadnieniom prywatno-prawnym z dziedziny prawa patentowego. Głównym przedmiotem jego naukowej działalności było prawo cywilne, przy czym specjalnie zajmowały go zagadnienia związane z tzw. prawami na dobrach niematerialnych. Do najważniejszych prac prof. Zolla należą: system austr. praw prywatnego (1909 r.), obszerne czterotomowe „Prawo cywilne w zarysie“ (1924), „Prawo rzeczowe na ziemiach polskich“ (1921), „Prawo cywilne opracowane na podstawie przepisów obowiązujących w Małopolsce“, 4 t. (1931 r.), oraz ostatnia praca (przy współudziale doc. Dr. Adama Szpunara) „Prawo cywilne w zarysie“ (1946/7), obejmujące system nowego zunifikowanego polskiego prawa cywilnego.

Polskie prawo cywilne i administracyjne zawdzięcza wiele prof. Zollowi. Jako członek i prezes wydziału dla ustawodawstwa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej opracował projekty ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, prawa autorskiego, prawa prywatnego międzynarodowego i międzydzielnicowego, rozporządzenia waloryzacyjnego (tzw. lex Zoll) oraz prawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W pracy naukowej był wprost niespożyty: mimo podeszłego wieku doprowadził do końca w latach 1946—1948 swoją pracę „Prawo cywilne w zarysie", której ostatni zeszyt zdołał jeszcze w bieżącym roku przygotować do druku.

Zmarły był czynnym członkiem Polskiej Akademi Umiejętności, członkiem wielu instytucji naukowych zagranicznych, posiadał doktoraty honorowe trzech uniwersytetów.

W okresie okupacji niemieckiej zachował prof. Zoll pełną godności narodowej postawę, a mimo podeszłego wieku, nie bacząc na niebezpieczeństwa i nie dając się odstraszyć tragicznym losem, jaki spotkał szereg profesorów U. J. wywiezionych i wymordowanych przez niemców, organizował i prowadził stale w swoim mieszkaniu tajne kursy uniwersyteckie. **K. B.**

UCZCZENIE PAMIĘCI TEODORA DURACZA.

Dnia 12 maja br., w piątą rocznicę śmierci zamordowanego przez gestapo adw. Teodora Duracza odbyła się w Warszawie uroczysta akademia żałobna, poświęcona uczczeniu pamięci tego prawnika-demokraty i bojownika o sprawiedliwość społeczną.

Akademia odbyła się pod przewodnictwem wicemarszałka Wacława Barcikowskiego, przy licznym współudziale przedstawicieli świata prawniczego i politycznego, oraz organizacji społecznych.

Akademię otworzył wicemarszałek Barcikowski, przedstawiając w przemówieniu swym doniosłą rolę, jaką Teodor Duracz odegrał w walce o wolność i sprawiedliwość społeczną, korej to walki pozostanie On symbolem w pamięci potomnych.

Następnie gen. Witold omówił bogaty plon pracy obrończej i politycznej Zmarłego, oraz jego działalności w czasie najazdu hitlerowskiego. W okresie przedwojennym głos Teodora Duracza przez 20 lat rozlegał się w salach sądowych Polski przedwrześniowej — zawsze w obronie pracujących i uciskanych. Gdy komunistyczna partia Polski, powstała z połączenia SDKP i L oraz Lewicy — PPS, zepchnięta została w podziemie, gdy na sali sądowej ścierali się reprezentanci postępu z przedstawicielami wstecznictwa, bohaterem tej sali sądowej był stale Teodor Duracz. W okresie podziemnej walki z okupantem Teodor Duracz stał w pierwszych szeregach tej wal-

ki, oddając swoją wiedzę i doświadczenie sprawie wyzwolenia. Żył życiem Partii, życiem Gwardii Ludowej, cieszył się każdą udaną akcją, każdym nowym oddziałem Gwardii. Aresztowany w 1943 r. przez gestapo, mimo okropnych tortur — milczał. To była jego ostatnia wspaniała obrona. Zamordowany w maju 1943 r. zginął na posterunku.

Po przemówieniu gen. Witolda, wicemarsz. Barcikowski w imieniu Prezydenta Rzplitej złożył na ręce Małżonki Zmarłego pośmiertne odznaczenie — krzyż Grunwaldu II klasy, jako symbol zasług Zmarłego oddanych sprawie demokracji.

Następnie wicemin. Władysław Wolski i prokurator NTN. Kurowski wygłosili wspomnienia o Zmarłym i o tych prawnikach demokratach, którzy zginęli walcząc w imię tych samych ideałów, a to o Karolu Winawerze, Benklu, Szumańskim i Berensonie. Na wniosek wicemin. Wolskiego zebrani jednominutową ciszą uczcili Ich pamięć.

Nakoniec długoletni współpracownik Teodora Duracza, ob. Bibrowski odczytał pismo wybitnych prawników z zagranicy Marcela Villarda, L. Pritta i Paula Vienney, którzy w gorących słowach oddali hołd pamięci Teodora Duracza. K. B

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

Rozporządzeniem Ministra Administracji Publicznej z 29.I 1948 r. (Dz. Ust. Nr 11, poz. 81) zniesiona została gmina wiejska Rzeki (pow. radomszczański, wojew. łódzkie) i z terenu tej gminy oraz z terenu gromad Kłomnica, Lipcze i Michałów, wyłączonych jednocześnie z gminy wiejskiej Kruszyna, utworzona została gmina wiejska Kłomnice z siedzibą zarządu gminnego w Kłomnicach.

Rozporządzenie Ministra Ziem Odzyskanych z 17.II 1948 r. (Dz. Ust. Nr 11, poz. 82) zabrania bez zezwolenia wywozić z obszaru ziem odzyskanych wszelkie mienie ruchome z wyjątkiem przedmiotów szczegółowo wyliczonych w § 4 rozporządzenia. Zezwoleń na wywóz udziela Minister Ziem Odzyskanych, jeżeli zaś chodzi o surowce, półfabrykaty, fabrykaty, maszyny, narzędzia pracy oraz towary z produkcji bieżącej — Minister Przemysłu i Handlu wzgl. upoważnione przez niego wydziały przemysłu i handlu w urzędach wojewódzkich. Minister Odbudowy udziela zezwoleń na wywóz materiałów budowlanych, wyprodukowanych przez podległe mu zakłady. Starostowie udzielają takich zezwoleń na wyroby stolarskie z produkcji bieżącej, a Centr. Zarząd Państw. Zakładów Graficznych — na maszyny, aparaty i narzędzia drukarskie.

Rozporządzeniem z 28.II 1948 r. (Dz. Ust. Nr 11, poz. 87) Minister Administracji Publicznej ustanowił stypendia dla studentów szkół wyższych, którzy zobowiążą się po ukończeniu studiów do służby w Ministerstwie Administracji Publicznej lub we władzach mu podległych w stosunku 12 miesięcy za każdy rok szkolny, w którym korzystali ze stypendium.

Ustawa z 25.II 1948 r. (Dz. Ust. Nr 12, poz. 90) wprowadza powszechny obowiązek przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz reguluje organizację spraw kultury fizycznej i sportu. Ustawę tę omawiamy szczegółowo w osobnym artykule.

Ustawa z 25.II 1948 r. (Dz. Ust. Nr 12, poz. 92) zwiększa kredyty budżetowe na rok 1946 w grupie „Administracja“ o kwotę 9.421.769.949 zł, zaś ustawa z tej samej daty, ogłoszona

pod poz. 93, zwiększa kredyty budżetowe na rok 1947 w grupie „Administracja o kwotę 12.013.760.000 zł, a w grupie „Przedsiębiorstwa" o kwotę 301.700.000 zł.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 23.II 1948 r. (Dz. Ust. Nr 12, poz. 96) zmienia § 8 ust. 1 lit. a) rozporządzenia o obowiązku uiszczenia przez niektóre gospodarstwa rolne podatku gruntowego w ziemiopłodach (poz. 296 i 430 Dz. Ust. z 1947 r.) o tyle, że do płodów zamiennych poza dotychczasowymi (pszenicy, jęczmienia i owsa) zalicza również ziemniaki.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z 23.II 1948 r. (Dz. Ust. Nr 12, poz. 97) zmienione zostały nazwy następujących powiatów: szczuczyńskiego (wojew. białostockie) na grajewski z siedzibą władz powiatowych w Grajewie, stopnickiego (wojew. kieleckie) na buski z siedzibą władz powiatowych w Busku, błońskiego (wojew. warszawskie) na grodzisko-mazowiecki z siedzibą władz powiatowych w Grodzisku Mazowieckim, nieszawskiego (wojew. pomorskie) na aleksandrowski z siedzibą władz powiatowych w Aleksandrowie, lubawskiego (wojew. pomorskie) na nowomiejski z siedzibą władz powiatowych w Nowym Mieście n. Drwęcą.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 23.II 1948 r. (Dz. Ust. Nr 21, poz. 98) wprowadza publiczną gospodarkę lokalami w gminie wiejskiej Letnisko-Milanówek (pow. grodzisko-mazowiecki), a rozporządzenie z tej samej daty, ogłoszone pod poz. 99, wprowadza publiczną gospodarkę lokalami w miastach Jarocinie, Kaliszu, Krotoszynie, Pleszewie i Wrześni (wojew. poznańskie).

Rozporządzenie Rady Ministrów z 23.II 1948 r. (Dz. Ust. Nr 12, poz. 100) przesuwa do dnia 31.VII 1948 r. termin powrotu do kraju i zgłoszenia się do pracy pracowników publicznych, przebywających za granicą. Przedłużony obecnie termin upływał według odnośnego dekretu (poz. 387 Dz. Ust. z 1947 r.) z dniem 28.I 1948 r.

Ustawa z 9.III 1948 r. (Dz. Ust. Nr 15, poz. 107) upoważnia Rząd do wydawania dekretów z mocą ustawy zgodnie z odnośnymi przepisami Małej Konstytucji.

Na mocy ustawy z 9.III 1948 r. (Dz. Ust. Nr 16, poz. 111) dotychczasowy Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy, utworzony dekretem z 2.XI 1945 r. (poz. 290 Dz. Ust.), przejęty został przez nowoutworzony Samorządowy Fundusz Wyrównawczy, z którego związki samorządu terytorialnego mogą otrzymywać dotacje i pożyczki. Dotacje będą udzielane przede wszystkim tym związkom, które mimo prowadzenia racjonalnej gospodarki i mimo najlepszego wyzyskania w granicach gospodarczo uzasadnionych własnych źródeł przychodowych nie mogą pokryć bieżących wydatków, związanych z wykonywaniem swych ustawowych zadań. Pożyczki zaś będą udzielane na zasilenie funduszów kasowych, a tylko wyjątkowo na inne cele, nie wyłączając wydatków inwestycyjnych. Do Funduszu wpływają przewidziane w ustawach

części podatków (20% wpływów z podatku gruntowego i 8% wpływów z podatku obrotowego), dalej dotacje ze Skarbu Państwa oraz zwroty z tytułu udzielonych pożyczek. Zarząd Funduszu powołuje Rada Państwa, która też ustala jego organizację. Ponadto Rada Państwa zatwierdza roczne plany finansowe i ustala zasady udzielania dotacyj i pożyczek z Funduszu. Prawo decydowania o udzielaniu dotacyj i pożyczek Rada Państwa może przekazać zarządowi Funduszu.

Dekret z 25.III 1948 r. (Dz. Ust. Nr 17, poz. 117) zmienia dekret o podatku od wynagrodzeń (poz. 129 Dz. Ust. z 1947 r.), podwyższając do 108.000 zł sumę wynagrodzenia rocznego wolnego od podatku, zaś do 360.000 zł sumę maksymalną wynagrodzenia, poniżej której podatnik korzysta ze zniżek podatkowych, jeżeli posiada dzieci na utrzymaniu.

Dekret z 3.IV 1948 r. (Dz. Ust. Nr 18, poz. 126) postanawia, że grzywny, orzeczone przez organa związków samorządu terytorialnego w trybie rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnym (poz. 365 Dz. Ust. z 1928 r.), wpływają na rzecz tych związków, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Dekret z 3.IV 1948 r. (Dz. Ust. Nr 18, poz. 128) zezwala na bezpłatne odstąpienie Wojewódzkiemu Związkowi Samorządowemu w Lublinie części nieruchomości państwowej przy ul. 22 go Lipca Nr 7 wraz z zabudowaniami.

Rozporządzenie Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych (Dz. Ust. Nr 18, poz. 131) przyznaje członkom wydziałów wojewódzkich i powiatowych — z wyjątkiem wojewodów i starostów — diety za udział w posiedzeniach w wysokości, przewidzianej dla podróży służbowych funkcjonariuszów państwowych. Poza tym członkowie zamieszkali poza miejscowością, która jest siedzibą wydziału, otrzymują zwrot kosztów przejazdu na posiedzenie i z powrotem oraz zwrot kosztów noclegu. W razie wyjazdu na zlecenie wydziału poza miejscowość będącą siedzibą wydziału, członkowie ci otrzymują diety oraz zwrot kosztów przejazdu i noclegu. Przy obliczaniu tych należności stosuje się odpowiednio przepisy obowiązujące w tym zakresie funkcjonariuszów państwowych.

W Nr 19 Dziennika Ustaw ogłoszona została pod poz. 134 ustawa z 9.III 1948 r. o narodowym planie gospodarczym na rok 1948.

Dekret z 7.IV 1948 r. (Dz. Ust. Nr 20, poz. 138) pozwala na wywłaszczenie nieruchomości, które podczas wojny zajęte zostały: na cele budowy, rozwoju i utrzymania urządzeń komunikacji publicznej, na cele przedsiębiorstw podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, będących przedsiębiorstwami państwowymi lub przejętych na wałsność Państwa, na cele wojskowe, pod ulice, place publiczne, skwery, zieleńce, parki, place sportowe i cmentarze, pod zalesienia lub na melioracje oraz na cele użytecz-

ności publicznj — pod warunkiem, że nieruchomości te albo są nadal na wspomniane cele użytkowane, albo też przewidziane na te cele w planach zagospodarowania przestrzennego lub w wytycznych do tych planów i zostały częściowo lub całkowicie zagospodarowane z funduszów publicznych lub też zagospodarowanie ich przewidziane jest do realizacji w pierwszej kolejności planu zagospodarowania przestrzennego. Ponadto dekret ten przewiduje możność wywłaszczenia nieruchomości, zajętych na powyższe cele, a przewidzianych w dniu wejścia w życie dekretu na budowę, rozbudowę i przebudowę przedsiębiorstw podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, będących przedsiębiorstwami państwowymi lub przejętych na własność Państwa. Kto ubiega się o wywłaszczenie musi zgłosić właściwemu wojewodzie odpowiedni wniosek do 31.XII 1949 r. Wnioski urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych wymagają zatwierdzenia właściwego ministra, zaś wnioski związków samorządowych — zatwierdzenia prezydium wojewódzkiej rady narodowej, wreszcie wnioski wojewódzkich związków samorządowych muszą być zatwierdzone przez Radę Państwa. Do wywłaszczeń na zasadzie dekretu stosuje się z pewnymi odchyleniami prawo o postępowaniu wywłaszczeniowym (poz. 776 Dz. Ust. z 1934 r. i poz. 205 Dz. Ust. z 1939 r.).

Dekret z 14.IV 1948 r. (Dz. Ust. Nr 21, poz. 139) normuje udzielanie z a s i ł k ó w i p o m o c y żołnierzom Wojska Polskiego i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w czasie pokoju oraz funkcjonariuszom służby bezpieczeństwa publicznego i członkom Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, a także ich rodzinom, uchylając jednocześnie dekret z 18.VII 1945 o pomocy i zasiłkach dla rodzin żołnierzy Wojska Polskiego oraz zdemobilizowanych żołnierzy (poz. 202 Dz. Ust.).

Dekretem z 14.IV 1948 r. (Dz. Ust. Nr 21, poz. 142) zmieniony został dekret o p o d a t k a c h k o m u n a l n y c h (poz. 198 Dz. Ust. z 1047 r.). Od podatku gruntowego zwolnione zostały grunty zryte podczas wojny przez okopy i rowy przeciwczołgowe na okres 2 lat, licząc od roku następnego po ich zniwelowaniu, a także ogrody działkowe, odpowiadające warunkom określonym w dekrecie o ogrodach działkwych (poz. 208 Dz. Ust. z 1946 r.). Ponadto dekret ten wprowadza większe zróżniczkowanie wysokości podatku gruntowego. Obecnie podatek ten wynosi 3% podstawy opodatkowania przy przychodzie szacunkowym obliczonym na 10 q żyta i wzrasta stopniowo do 18% przy przychodzie przekraczającym 250 q. Zmniejszenie lub w wyjątkowych przypadkach całkowite zwolnienie od podatku gruntowego w wypadku klęsk żywiołowych i innych okoliczności może być stosowane w tym roku podatkowym, w którym okoliczności te zaszły. Podatek płatny jest w dwóch ratach do 1 kwietnia i do 1 listopada każdego roku. Jeżeli podatnikowi nie doręczono nakazu płatniczego do 1 marca, musi on sam wnieść do 1 kwietnia zaliczkę

w wysokości połowy podatku, jaki mu wymierzono w roku ubiegłym.

W wykonaniu art. 28 ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania (poz. 74 Dz. Ust. z 1948 r.) Rada Ministrów rozporządzeniem z 6.IV 1948 r. (Dz. Ust. Nr 21, poz. 147) ustaliła na rok 1948 s t a w k ę o s z c z ę d n o ś c i o w ą d l a r o l n i k ó w, uczestniczących w funduszu B Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, a opłacających podatek gruntowy od podstawy opodatkowania ponad 60 do 100 q żyta — na 40% wymiaru podatku gruntowego za rok 1948, zaś dla tych, którzy podatek ten opłacają od podstawy opodatkowania ponad 100 q żyta — na 45% wymiaru tego podatku.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 6.IV 1948 r. (Dz. Ust. Nr 21, poz. 148) wyłącza z powiatu łomżyńskiego (wojew. białostockie) miasta Kolno i Stawiski oraz gminy wiejskie Czerwone, Mały Płock i Stawiski, z powiatu szczuczyńskiego (wojew. białostockie), gminy wiejskie Lachowo i Grabowo oraz z powiatu ostrołęckiego (wojew. warszawskie) gminy wiejskie Turośl, Łysy i Gawrychy, tworząc z obszaru tych miast i gmin wiejskich n o w y p o w i a t k o l n e ń s k i w województwie białostockim z siedzibą władz powiatowych w Kolnie.

Rozporządzenie Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z 23.III 1948 r. (Dz. Ust. Nr 21, poz. 150) ustanawia t a r y f ę o p ł a t za różne czynności u r z ę d ó w s t a n u c y w i l n e g o i władz nadzorczych.

P a ń s t w o w y p l a n i n w e s t y c y j n y na rok 1948, ogłoszony w Nr 22, poz. 152 Dziennika Ustaw, ustala ogólną wartość inwestycji objętych tym planem na 193.775.438.000 zł. Z sumy tej przypada na kredyty skarbowe — 33.081.571.000 zł, na środki uzyskane z rozprowadzenia dostaw UNRRA — 9.563.820.000 zł, na kredyty bankowe — 101.604.370.000 zł, a na środki własne inwestorów — 49.525.677.000 zł.

Nowelizując prawo o s ą d a c h o b y w a t e l s k i c h (poz. 64 Dz. Ust. z 1946 r.), dekret z 21.IV 1948 r. (Dz. Ust. Nr 23, poz. 153) pozwala na tworzenie jednego sądu obywatelskiego dla kilku gmin. W tym przypadku sędziego obywatelskiego, jego zastępcę i ławników wybiera powiatowa a nie gminna rada narodowa. Zwolnienie sędziego obywatelskiego i jego zastępcy przed pływem czasu, na który zostali wybrani, może nastąpić przez Ministra Sprawiedliwości na ich własną prośbę lub na wniosek prezesa sądu okręgowego, a więc już nie na podstawie uchwały kolegium administracyjnego tego sądu. Wniosek taki może prezes sądu okręgowego złożyć albo z własnej inicjatywy, albo też na skutek wiążącej dla niego uchwały prezydium rady narodowej, która dokonała wyboru. Wysokość sumy, od której uzależniona jest właściwość sądu obywatelskiego, podwyższona została z 1.500 zł na 5.000 zł. Poza tym omawiana nowela zawiera szereg zmian dotychczasowych przepisów prawa o sądach obywatelskich.

Dekretem z 26.IV 1948 r. (Dz. Ust. Nr 24, poz. 161) podwyższone zostały pięćdziesięciokrotnie grzywny, kary pieniężne i nawiązki, oznaczone stałą kwotą w przepisach prawa materialnego i formalnego, wydanych przed 5.IX 1939 r. Takiej samej podwyżce uległa górna granica grzywien, kar pieniężnych, nawiązek oraz kar porządkowych, oznaczonych w określonej kwocie pieniężnej, niezależnie od tego, czy do ich wymierzania właściwe są władze sądowe, czy też władze administracyjne. W drodze nakazu karnego władze administracyjne mogą nakładać grzywny do 1.000 zł, a w drodze doraźnego nakazu karnego — do 500 zł. Podwyższone zostały również kary nakładane na podstawie przepisów, wyszczególnionych w dekrecie. Najniższa kara za występek wynosi 250 zł, a za wykroczenie i kara porządkowa 50 zł. Przy zamianie grzywny, wymierzonej za występek, liczy się jeden dzień więzienia za równoważnik grzywny od 100 do 500 zł, a jeden dzień aresztu za równoważnik grzywny od 50 do 250 zł.

PRZEGLĄD CZASOPISM I WYDAWNICTW.

Rada Narodowa — dwutygodnik (Warszawa, Aleje Ujazdowskie 3, bud. 4) Nr 7 i 8 za kwiecień br. i Nr 9 z 1 maja br.

Nr. 7 „Rady Narodowej“ otwiera artykuł „Na widowni“, poświęcony krótkiemu omówieniu dwóch doniosłych dla samorządu ustaw uchwalonych w czasie jesiennej sesji sejmowej, a to ustawy o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym oraz ustawy o zbywaniu i dzierżawie oraz przekazywaniu na własność samorządu niektórych kategorii mienia państwowego.

Następnie prof. M a u r y c y J a r o s z y ń s k i w artykule „Zakres działalności samorządu“ wskazuje na konieczność poddania rewizji dotychczasowego ustawodawstwa samorządowego, niedostosowanego do powojennych zmian w naszym życiu zbiorowym i zajmuje się zagadnieniem, które z tych zmian pozostają w związku z zakresem działania samorządu. Autor zaznacza, że taką najistotniejszą zmianę stanowi powstanie rad narodowych o szerokim zakresie kompetencji z którego wynika wpływ tej instytucji, będącej reprezentacją społeczeństwa, — na całą administrację. W związku z tym, obecnie kwestia włączenia pewnych spraw w zakres działalności samorządu ogranicza się do tego, czy jest p r a k t y c z n e, aby daną sprawą zarządzały b e z p o ś r e d n i o rady narodowe, czy też wystarczy pozostawienie im jedynie k o n t r o l i s p o ł e c z n e j w danej dziedzinie. Rozstrzygnięcie tej kwestii zależy od względów natury praktycznej, a m. in. od stopnia zainteresowania się miejscowego społeczeństwa danymi sprawami i od rodzaju danego przedsięwzięcia.

A d a m W e n d e l w artykule „Samorząd wojewódzki“ wywodzi, że do głównych zadań tego samorządu należeć powinna stała troska wojewódzkich rad narodowych o całą działalność niższych ogniw samorządu i ten właśnie zakres działalności będzie dźwignią w pracy całego samorządu na wszystkich jego szczeblach. Natomiast do wyjątków powinno należeć bezpośrednie prowadzenie przez wojewódzkie związki samorządowe agend gospodarczych.

Z innych artykułów wymienić należy „Kilka uwag o polityce subwencyjnej wojew. związków samorządowych“ oraz artykuł

„O obowiązkach inspektorów rad narodowych“. Kronika z życia rad narodowych, dział porad prawnych i dział urzędowy (okólniki kancelarii Rady Państwa) dopełniają całości numeru.

Nr 8 „Rady Narodowej“ podaje na wstępie tekst uchwały Rady Państwa z 3 kwietnia br. Nr 50/48 w sprawie organizacji Zarządu Samorządowego Funduszu Wyrównawczego oraz zasad udzielania dotacji i pożyczek z Funduszu. Niezależnie od tego w numerze ogłoszono też pełny tekst ustawy z 9 marca br. o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym, oraz podano skład Zarządu Funduszu powołany uchwałą Rady Państwa Nr 51/48.

Ponadto w artykule „O jakie mienie powinien wystąpić samorząd terytorialny“ omówiono postanowienia ustawy z 30 stycznia br. o zbywaniu i dzierżawie oraz przekazywaniu na własność związków samorządu terytorialnego niektórych kategorii mienia państwowego. Artykuł ten zwraca uwagę na postanowienia ustawy, dotyczące samorządu terytorialnego oraz podaje wskazówki co do występowania związków samorządowych z wnioskami o przekazywanie im różnych kategorii mienia potrzebnego do wykonywania ustawowych zadań samorządu.

Z innych artykułów umieszczonych w numerze wymienić należy artykuł Antoniny Spandowskiej „Budżet samorządu wojewódzkiego w Bydgoszczy“ i Bronisława Janowskiego „Wiadomości z Wybrzeża“.

Nr 9 „Rady Narodowej“ otwiera artykuł Wacława Morawskiego „Samorząd terytorialny wczoraj i dziś“, w którym autor wskazuje, że samorząd nasz obecnie w odróżnieniu od okresu przedwojennego jest prawdziwą reprezentacją mas pracujących i zaspakaja potrzeby szerokich mas ludowych w skali lokalnej tak jak to czyni rząd w skali krajowej. Jerzy Starościak w artykule „Uwagi o samorządowej akcji szkoleniowej“ zajmuje się organizacyjnymi zagadnieniami szkolenia pracowników samorządowych, omawiając kolejno sprawę celu szkolenia, doboru kandydatów oraz poziomu szkolenia. Z innych artykułów wymienić należy artykuł H. Kurkowskiej „Komitet upowszechnienia książki“ i Bolesława Wojtowicza „Komitety biblioteczne a samorząd“, Jana Nawrackiego „Zakłady samorządu wojewódzkiego“ i H. Bogatkowskiego „Wykorzystajmy należycie robociznę obywatelską“. Ten ostatni artykuł porusza sprawę należytego wykorzystania przez samorządy ustawowych uprawnień w zakresie świadczeń w naturze, czyli tzw. szarwarku.

„Demokratyczny Przegląd Prawniczy“ Nr 2 i 3 (za luty i marzec br.).

W Nr 2 tego miesięcznika ogłoszono m. in. szereg artykułów poświęconych statystyce obrazującej stan i proces przestępczości w Polsce w 1946 r. Wnioski i uwagi ogólne opracował nacz. Zygmunt

Sitnicki w osobnym interesującym artykule, opartym na analizie zebranego materiału statystycznego. Z innych umieszczonych w numerze lutowym artykułów wymienić należy „Uznanie wyroków zagranicznych w sprawach małżeńskich w republice czechosłowackiej Dr. Oldricha Kroba (nacz. wydz. Min. Sprawiedl. w Pradze), oraz interesujący artykuł adw. Dr. Józefa Litwina „Zagadnienia z dziedziny postępowania niespornego, dotyczącego aktów stanu cywilnego".

W Nr 3 (marcowym) „Demokratycznego Przegląd Prawniczego" obok szeregu artykułów z dziedziny prawa międzynarodowego, cywilnego i karnego, umieszczono artykuł Juliana Goncerzewicza „Publiczna kontrola najmu", poświęcony zagadnieniom tej instytucji, nasuwającej w praktyce niejedną wątpliwość. Autor w artykule swoim polemizuje ze stanowiskiem, zajętym w poszczególnych kwestiach, dotyczących kontroli najmu przez Jerzego Ignatowicza w artykule ogłoszonym w Nr 8/47 „Demokratycznego Przeglądu Prawniczego".

Nie wszystkie wnioski wprowadzone przez autora, wydają się trafne, tym niemniej jednak samo poruszenie zagadnień nasuwających wątpliwości przyczynić się może przez wywołanie dyskusji do wyjaśnienia poszczególnych kwestii, powstających w praktyce.

Niektóre z zagadnień były już poruszone na łamach „Gazety Administracji", która i w przyszłości umieszczać będzie wyjaśnienia wątpliwości nasuwających się najczęściej w praktyce władz kwaterunkowych i komisji lokalowych. Do poszczególnych tez wyprowadzonych przez autora, powrócimy w jednym z najbliższych numerów „Gazety".

Życie gospodarcze — dwutygodnik (Katowice) Nr 6—8 (marzec, kwiecień br.).

Z szeregu artykułów z różnych dziedzin gospodarczych umieszczonych w Nr. 6 „Życia gospodarczego" wymienić należy artykuł Marcina Głąba „Nowe formy pracy samorządowej", w którym autor wskazuje na rozwiązywanie przez rady narodowe szeregu ważnych zagadnień na mocy własnych uchwał tam, gdzie zachodził brak norm ustawowych, jak np. drogą zbierania funduszów na cele budowy i utrzymania szkół, opartego na dobrowolnych daninach ludności. Ponadto szereg samorządów jeszcze przed ukazaniem się dekretu o pomocy sąsiedzkiej rozbudował instytucje tej pomocy w formie dobrowolnych świadczeń i pomocy, np. na rzecz nowobudujących się gospodarzy, pomocy w materiałach dla pogorzelców, wzajemnej pomocy ludności przy kopaniu ziemniaków, zbiorze i obróbce lnu itp. Obecnie da się zaobserwować coraz częstsze stosowanie szarwarku w miastach i wsiach na ziemiach zachodnich przy usuwaniu zniszczeń i gruzów wojennych. Autor wskazuje na pewne odosobnione wybujałe formy szarwarku (stosowanie szarwarku jako

kary) i podkreśla, że szarwark powinien być przede wszystkim wykorzystany na renowację i przebudowę dróg samorządowych.

Z artykułów umieszczonych w Nr. 7 wymienić należy interesujący artykuł A. Longchampsa „Niektóre problemy prawa górniczego" poświęcony rozważaniom nad problemem zasięgu prawa górniczego na tle tzw. środkowo-europejskiego systemu tego prawa (niemieckiego i austriackiego), na którym oparte jest obecne ustawodawstwo polskie. Autor wypowiada się zarazem za przyjęciem w przyszłym polskim prawie górniczym zamiast określenia „górnictwo" określenie „kopalnictwo", jako szerszego i bardziej odpowiadającego samej działalności, a ponadto uwzględniającego fakt, że w terminologii gospodarczej minerały nadające się do obrotu towarowego, noszą nazwę kopalin.

Ponadto wymienić też należy artykuł Marcina Głąba „Na marginesie ustawy o samorządowym funduszu wyrównawczym", podkreślający, że ustawa ta jest wyrazem tendencji do konsekwentnej gospodarki planowej w skali ogólnokrajowej na polu gospodarki komunalnej, a zarazem oznacza ścisłe związanie samorządów z Radą Państwa.

W umieszczonym w Nr. 8 „Przeglądu Gospodarczego" artykule „Bogactwo nad ruinami" tenże autor zwraca uwagę na doniosłość jaknajrychlejszego odgruzowania naszych zniszczonych w czasie wojny miast i odpowiedniego użycia gruzu, jako wartościowego materiału dla celów odbudowy, który stanowić powinien pozytywną wartość w bilansie majątku narodowego i wytwórczości materiałów budowlanych.

„Gaz, Woda i technika sanitarna" — miesięcznik (Warszawa, ul. Koszykowa 81) Nr. 3 i 4 za marzec i kwiecień br.

Nr. 3 zawiera artykuły Inż. Jadwigi Gepner-Szpakowskiej „Plan inwestycyjny i produkcyjny gazowni na rok 1948", Inż. Edwarda Filipowskiego „Gospodarka gazem w Polsce" i Inż. Ludwika Obidowicza „Zanieczyszczanie gazociągów i usuwanie z nich osadów".

Nr. 4 zawiera m. inn. artykuł Inż. Zygm. Stefańczyka „O stratach w sieci wodociągowej i próbach szczelności nowych przewodów", Inż. Stanisława Dorochowicza „Wrocławska gazownia miejska", Dr. inż. Jana Wierzbickiego „W sprawie wykorzystania śmieci jako nawozu w rolnictwie" i mgr. Floriana Plucińskiego „Usuwanie naftaleniu z gazu".

„Przegląd notarialny" — miesięcznik (Warszawa, ul. Kapucyńska 6).

Ukazał się Nr. 4 za kwiecień br.

„Wiadomości służby geograficznej" — kwartalnik Wojskowego Instytutu Geograficznego Sztabu Generalnego — Warszawa (Al. Jerozolimskie 55).

Kwartalnik ten, którego wydawnictwo rozpoczęto w 1927 r., a którego ostatni numer ukazał się w 1939 r., został obecnie wznowiony.

Wydany zeszyt pierwszy zawiera bogatą treść (107 str.) i przedstawia się również pod względem zewnętrznym i technicznym bardzo starannie.

WYDAWNICTWA NADESŁANE.

Fryderyk Zoll — Prawo cywilne w zarysie — opracowane przy współudziale doc. U. J. Dr. Adama Szpunara. Tom I — część ogólna, zeszyt drugi i Tom V — Prawo spadkowe. Kraków 1948. Księgarnia Powszechna, (Rynek Główny 41).

Wydawnictwo powyższe rozpoczęte w roku ubiegłym przez ruchliwą Księgarnię Powszechną, omówiliśmy już w naszym piśmie (Nr 1 2 i 11/12 z 1947 r.). Obecnie donosimy o ukazaniu się kończącego tom I zeszytu drugiego, oraz tomu V.

Zeszyt drugi tomu I zawiera rozdziały traktujące o przedmiotach praw podmiotowych, zdarzeniach w znaczeniu prawnym (czynności prawne, znaczenie prawne czasu) i o ochronie praw podmiotowych. Tom V obejmuje całokształt prawa spadkowego.

Cenne to wydawnictwo, ostatnia praca tak wybitnego cywilisty, jakim był prof. Fryderyk Zoll, powinno się znaleźć w każdej bibliotece prawniczej.

Dr. Rudolf Langrod — Skarbowość polska w nowym ustroju. Część pierwsza — Podatki państwowe i komunalne — Łódź 1947 r. Wydawnictwo „Poligrafika", Sienkiewicza 18 (270 str.).

Nowe zasady ustrojowe pociągnęły za sobą reformę skarbowości państwowej i samorządowej, dokonaną w latach 1946 i 1947 w zakresie prawa materialnego, formalnego i karno-skarbowego. Autor, znany z szeregu cennych prac z dziedziny skarbowości, opracowując zarys skarbowości polskiej, przedstawił całokształt prawa skarbowego na tle obecnego ustroju społecznego i gospodarczego.

Ostatnio wydana część pierwsza po omówieniu pojęć ogólnych z zakresu skarbowości publicznej, oraz prawa podatkowego formalnego (postępowania podatkowego), zawiera szczegółowe omówienie podatków państwowych i komunalnych, oraz działalności Związku Komunalnych Kas Oszczędności i Banku Komunalnego.

W załączniku podane są taryfy podatkowe, dekrety o podatku od nabycia praw majątkowych, o opłacie skarbowej oraz rozporządzenie o książkach handlowych uproszczonych i podatkowych. Omó-

wiono również przepisy o lustratorach społecznych i obywatelskich komisjach podatkowych.

Druga część, będąca w przygotowaniu, obejmie opłaty administracyjne, cła, monopole, prawo akcyzowe, postępowanie akcyzowe, prawo karne skarbowe, oraz działy poświęcone egzekucji adm. świadczeń pieniężnych, przedsiębiorstwom państwowym, bankom i ubezpieczeniom, budżetowi państwowemu, walucie, reglamentacji dewizowej, władzom adm. skarbowej i rachunkowości państwowej.

Wydawnictwo to odda niewątpliwie duże usługi w praktyce i jako podręcznik do studiów.

Dr. Zygmunt Witkowski „Zasady księgowości i kalkulacji fabrycznej“. Wydawnictwo księgarni Wł. Wilaka w Poznaniu (136 str.).

Praca ta omawia podstawowe zasady kalkulacji i metod księgowania w przedsiębiorstwach. Zarazem podaje ona wzorcowy bilans majątkowy, wzorcowy rachunek wyników, arkusz rozliczeniowy kosztów, schemat krótkookresowych zamknięć rachunkowych i szczegółowy plan kont dla przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych państwowych oraz będących pod zarządem państwowym.

Książka ta okaże się niewątpliwie praktycznym podręcznikiem dla księgowych i kierowników przedsiębiorstw.

Rocznik Statystyczny 1947 — wydany przez Główny Urząd Statystyczny Rzpltej Polskiej — Warszawa 1947 r. (207 str.). Cena 100 zł.

Dr. Józef Litwin — Postępowanie administracyjne—Łódź 1948 r. Księgarnia wydawnictw prawniczych i naukowych Mariana Gintera. (254 str.).

Pierwsze wydanie powyższej pracy ukazało się w 1935 r. Obecne wydanie drugie, całkowicie przerobione i uzupełnione obejmuje materiał zaktualizowany po dzień 15 lutego 1948 r. (teksty rozporządzeń Przydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym, karno-administracyjnym i przymusowym w administracji — z objaśnieniami).

Jakto autor zaznacza w przedmowie, wydawnictwo to ma na celu udostępnienie władzom administracyjnym, przedstawicielom zainteresowanych zawodów prawniczych i Milicji Obywatelskiej odnośnych tekstów ustawowych wraz z przepisami związkowymi i wskazanie na odnoszące się do poszczególnych postanowień orzeczenia N. T. A. i Sądu Najwyższego, oraz na okólniki ministerialne. Materiał ten zebrany i opracowany został bardzo sumiennie. Książka odpowiada więc w całej pełni swemu przeznaczeniu i zapełnia dotkliwą lukę w dziedzinie wydawnictw prawniczych w tym zakresie, która wobec zniszczenia w czasie wojny szeregu bibliotek urzędowych i księgozbiorów prywatnych dawała się szczególnie odczuwać.

Autor podał również szczegółową i dokładną bibliografię przedmiotu, uwzględniającą prócz wydawnictw monograficznych poświęconych postępowaniu administracyjnemu, także i artykuły z powyższej dziedziny ,jakie ukazały się w czasopismach prawniczych.

Zapowiedziane jest wydanie drugiego tomu, obejmującego wzory pism procesowych (podań, odwołań itp.) oraz pism urzędowych (decyzji, protokułów, zarządzeń).

Mapa Polski (1:500,000) Wojskowy Instytut Geograficzny w Warszawie.

Jak już donosiliśmy w poprzednich numerach, Wojskowy Instytut Geograficzny przystąpił w ubiegłym roku do wydawnictwa dużej, szczegółowej mapy Polski, składającej się z 12 arkuszy, a obejmującej cały obszar Państwa w nowych granicach. Mapa wykonana jest w skali 1:500,000 Jest ona przeznaczona tak do użytku w pracy gabinetowej, jak i w terenie.

Rzeźba powierzchni przedstawiona warstwicami co 20 m, w obszarach górskich co 50 m, rzeźba dna morskiego izobatami co 10 m. Mapa podaje wszystkie koleje normalnotorowe w eksploatacji i budowie, wąskotorowe oraz kolejki gospodarcze. Oznaczone są także wszystkie stacje i przystanki. Z dróg kołowych wydzielono autostrady, szosy główne, drugorzędne, trakty i drogi wiejskie. Uwidoczniono obszary bagienne i podmokłe ,oraz obszary leśne. Osiedla podzielono na trzy grupy — miasta, miasteczka i wsie, a ich wielkość rozróżniono wielkością pisma. Na mapie uwzględniono wszystkie miejscowości posiadające ponad dwa tysiące mieszkańców.

Na marginesie mapy dodano objaśnienia znaków topograficznych i skrótów oraz szkice objaśniające położenie. Podział administracyjny, szkic szos głównych z kilometrażem, oraz szkic hipsometryczny z nazwami siedzib urzędów powiatowych i wojewódzkich dopełniają całości.

Do tej pory ukazały się arkusze obejmujące następujące części: Warszawa, Gdańsk, Szczecin, Łódź, Olsztyn, Lublin, Przemyśl, Legnica i Białystok. Wydawnictwo jest więc już na ukończeniu.

Wydane arkusze mapy wykonane zostały pod każdym względem bez zarzutu. Wydawnictwo to spotka się niewątpliwie z pełnym poparciem interesowanych czynników urzędowych, społecznych i osób prywatnych, na co w zupełności zasługuje.

Artur Glasner — Wzory umów i innych aktów prawnych. Tom I (348 str.) i II (336 str.).

Wydanie drugie — opracowane z uwzględnieniem nowego ustawodawstwa przez adw. Mariana Kamińskiego i notar. Ignacego Janusza Weissa. Kraków 1947 — Księgarnia Powszechna (Rynek Gł. 41).

Znana praca adw. Artura Glasnera podająca wzory wszelkiego rodzaju umów (m. in. aktów notarialnych)

opierających się na prawie cywilnym i handlowym oraz innych aktów prawnych, która przed wojną stanowiła w praktyce nader pożyteczny podręcznik, pojawiła się ostatnio w drugim wydaniu dostosowanym do zmienionego ustawodawstwa oraz do aktualnych warunków gospodarczych i społecznych.

Podręcznik ten, oparty na doświadczeniu praktycznym i uwzględniający wymogi obowiązujących przepisów ustawowych, niewątpliwie ułatwi sporządzanie umów i innych aktów prawnych i uchroni przy opracowywaniu ich od przeoczeń i braków, mogących pociągnąć za sobą niekorzystne następstwa dla stron.

Powinien on zatem spotkać się z zainteresowaniem władz, biur, instytucji itp., a także osób prywatnych, opracowujących lub zawierających umowy i sporządzających inne akty prawne.

OPINIE I PORADY PRAWNE.

Podpisywanie pism Wydziału Powiatowego.

1. Czy funkcjonariusz powiatowego związku samorządowego, upoważniony przez przewodniczącego wydziału powiatowego do podpisywania korespondencji, powinien ją podpisywać „za“, czy też „w. z.“ przewodniczącego?

Według ust. 6 art. 46 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (poz. 294 Dz. Ust. z 1933 r.) przełożony gminy może upoważnić do podpisywania w swoim zastępstwie ściśle określonej kategorii pism i dokumentów urzędowych swego zastępcę lub swych zastępców oraz poszczególnych urzędników gminnych Przepis ten w myśl art. 60 wspomnianej ustawy stosuje się odpowiednio do korespondencji i dokumentów urzędowych powiatowego związku samorządowego. Z uwagi na to, że urzędowym zastępcą przewodniczącego wydziału powiatowego jest zastępca starosty powiatowego (art. 50), byłoby najwłaściwszym, gdyby tylko on podpisywał korespondencję „w. z.“ przewodniczącego oraz gdyby zatem upoważniony do podpisywania funkcjonariusz powiatowego związku samorządowego (np. sekretarz wydziału powiatowego) używał przy podpisywaniu korespondencji określenia „za“ przewodniczącego. Jakkolwiek w zasadzie nie ma istotnej różnicy między jednym a drugim określeniem, ponieważ obydwa oznaczają podpisanie z upoważnienia przewodniczącego, to jednak stosowanie odmiennego określenia przy podpisywaniu uwidaczniałoby odrazu, czy pismo podpisane zostało przez urzędowego zastępcę przewodniczącego, czy też przez specjalnie upoważnionego funkcjonariusza związku samorządowego.

Dr. T. S.

Sprawy podatkowe.

2. Gminę zaliczono do trzeciej strefy, są w niej jednak grunty trzeciej, drugiej, a nawet pierwszej strefy. Jak należy stosować przepisy ust. 3 art. 12 dekretu o podatkach komunalnych? Czy stosowanie tych przepisów zależy od uznania władzy?

Ponieważ, jak to wynika z zapytania, autor nie odróżnia pojęcia stref ekonomicznych od pojęcią grup gospodarstw, musimy jego zapytanie potraktować szerzej.

W myśl § 11 rozporządzenia wykonawczego do dekretu o podatkach komunalnych (poz. 258 Dz. Ust. z 1947 r.) powiatowa komisja podatku gruntowego ma do spełnienia dwa zadania. Ma ona mianowicie dokonać podziału powiatu na strefy ekonomiczne (najwyżej trzy), a ponadto dokonać podziału gospodarstw na grupy (trzy, t. j. ziemniaczano-żytnią, zbożowo-hodowlaną i ogrodowo-hodowlaną).

Zgodnie z § 12 wspomnianego rozporządzenia komisja zaliczyć powinna do pewnej określonej strefy ekonomicznej w zasadzie c a ł y o b s z a r gminy, z czego wynika, że zaliczenie obszaru jednej gminy do dwóch albo nawet do trzech stref ekonomicznych powinno być wyjątkiem. Wskutek odmiennych warunków ekonomicznych, w jakich znajdują się poszczególne części zwłaszcza dużych gmin (odległość od rynku zbytu, środki komunikacyjne itd.). może jednak istotnie w wyjątkowych przypadkach zachodzić konieczność zaliczenia pewnej gminy zamiast do jednej, do dwóch, lub nawet do trzech stref ekonomicznych.

Taki podział jednej gminy na kilka stref ekonomicznych, dokonany ze względu na odmienne warunki ekonomiczne poszczególnych części gminy, nie ma jednak nic wspólnego z podziałem gospodarstw na terenie tej gminy na g r u p y według rodzaju gruntów, jakie gospodarstwa te posiadają. Podziału na grupy dokonuje komisja nie indywidualnie w stosunku do poszczególnych gospodarstw, lecz zbiorowo w stosunku do wszystkich gospodarstw na obszarze nie całej gminy, a tylko gromady, ponieważ w myśl § 12 jednostką podziału na grupy jest gromada. Przy takim zbiorowym podziale gospodarstw na grupy zdarzy się zapewne dość często, że na obszarze pewnej gromady, zaliczonej np. do grupy zbożowo-hodowlanej, znajdą się gospodarstwa, które ze względu na rodzaj swych gruntów należałoby zaliczyć do grupy ziemniaczano-żytniej lub do grupy ogrodowo-hodowlanej. Ponieważ jednak — jak zaznaczono — zaliczenie gospodarstw do pewnej grupy następuje nie indywidualnie, lecz zbiorowo dla całej gromady, względy słuszności wymagają, aby władza przy wymiarze podatku gruntowego miała możność prostowania niedociągnięć, które z konieczności muszą wyniknąć wskutek takiego zbiorowego zaliczania gospodarstw do pewnej określonej grupy.

To właśnie mają na celu przepisy ust. 3 art. 12 dekretu o podatkach komunalnych (poz. 198 Dz. Ust. z 1947 r.).

W przypadku bowiem, gdy jakieś gospodarstwo, położone w gromadzie, którą komisja zaliczyła do pewnej określonej grupy (np. zbożowo-hodowlanej), odbiega pod względem rodzaju swych gruntów od typu przyjętego dla całej gromady, posiada więc albo gorsze, albo lepsze grunty, przepisy ust. 3 art. 12 dekretu pozwalają władzy wymiarowej wymierzyć właścicielowi tego gospodarstwa podatek

gruntowy stosownie do przeciętnej dochodowości tego typu gospodarstw, do jakiego powinno być zaliczone jego gospodarstwo z uwagi na rodzaj gruntów, gdyby podział gospodarstw na grupy mógł być dokonywany przez komisję indywidualnie, a nie musiał być dokonywany zbiorowo dla całej gromady. Przepisy te pozwalają więc wymierzyć temu podatknikowi podatek gruntowy wyższy lub niższy w zależności od tego, czy jego grunty należą do grupy wyższej czy też niższej niż ta, do której zaliczone zostały grunty całej gromady. Z tego uprawnienia wolno jednak władzy korzystać jedynie wówczas, gdy faktyczny przychód z tego gospodarstwa jest co najmniej o 30% większy lub mniejszy od przychodu, ustalonego dla tego gospodarstwa szacunkowo, gdyby posiadało ono grunty tej grupy, do której zaliczona została cała gromada. Jeżeli zaś w konkretnym przypadku różnica między faktycznym a szacunkowym przychodem jest mniejsza niż 30%, przepisy ust. 3 art. 12 dekretu nie mogą być stosowane, a władza wymiarowa musi wymierzyć podatek gruntowy tak, jak gdyby dane gospodarstwo posiadało grunty tej grupy, do jakiej zaliczona została gromada.

Stwierdzić przeto należy, że stosowanie ust. 3 art. 12 dekretu o podatkach komunalnych nie jest zależne od tego, czy dana gmina zaliczona została do jednej, czy też do więcej stref ekonomicznych, lecz od tego, czy na obszarze danej gromady, zaliczonej do pewnej grupy, znajdują się gospodarstwa posiadające grunty, które ze względu na swój rodzaj należą do innej grupy niż ta, do której zaliczona została cała gromada.

Jeżeli zaś chodzi o kwestię, czy władza wymiarowa działa przy stosowaniu ust. 3 art. 12 dekretu według swego uznania, to jakkolwiek przepis ten postanawia, że władza może go w określonych przypadkach stosować, uznać należy, że władza powinna to uczynić, jeżeli podatnik się tego domaga i dowiedzie, że w stosunku do niego istnieją warunki, określone w tym przepisie. Takiej interpretacji wymagają względy słuszności, a wykładnia ta wypływa logicznie również z celu tego przepisu.

Dr. T. S.

3. Czy wymierzając podatek od nieruchomości, której wartości z sierpnia 1939 r. nie można ustalić, a której wartość w 1946 r. podana została przez podatnika, należy przy ustalaniu podstawy opodatkowania do tej przez podatnika podanej wartości zastosować mnożnik ustalony przez radę narodową?

Jeżeli dla niewynajmowanej lub niewydzierżawianej nieruchomości, podlegającej podatkowi od nieruchomości, nie można ustalić podstawy opodatkowania na zasadzie art. 21 ust. 1 i 2 dekretu o podatkach komunalnych (poz. 198 Dz. Ust. z 1947 r.), wówczas w myśl § 67 ust. 1 pkt. a rozporządzenia wykonawczego (poz. 258 Dz. Ust. z 1947 r.) za podstawę opodatkowania przyjmuje się 5% bieżą-

cej wartości obiegowej tej nieruchomości. Bieżąca zaś wartość obiegowa winna być w myśl ust. 3 ustalona przez władzę wymiarową na podstawie cen, płaconych w sierpniu 1939 r. za nieruchomości tego samego lub podobnego typu i pomnożonych przez mnożnik ustalony przez właściwą radę narodową. Jeżeli więc za nieruchomości takie jak ta, od której ma być wymierzony podatek, płacono w sierpniu 1939 r. np. 50.000 zł, a rada narodowa, kierując się wskazówkami, zawartymi w ust. 4, ustaliła mnożnik 10, obecna (bieżąca) wartość obiegowa tej nieruchomości wynosiłaby 50.000x10=500.000 zł, a 5% tej sumy, t. j. 25.000, przyjmuje się jako podstawę opodatkowania. Założenie pytającego, jakoby nie można ustalić ceny, płaconej w sierpniu 1939 r. za nieruchomości tego typu jak ta, od której ma być wymierzony podatek, polega na nieporozumieniu. Cena ta może być zawsze ustalona, a jeżeli nie potrafi oznaczyć jej władza wymiarowa sama, powinna skorzystać z pomocy rzeczoznawcy. Ust. 3 § 67 pozwala władzy wymiarowej nie ustalać tej ceny jedynie w tym przypadku, gdy podatnik, prowadzący w swym przedsiębiorstwie prawidłowe księgi handlowe, zgadza się, aby władza wymiarowa przyjęła jako tę cenę sumę ujawnioną jako wartość nieruchomości w bilansie otwarcia na dzień 1 stycznia 1939 r. We wszystkich innych przypadkach cena ta musi być ustalona przez władzę wymiarową. Nie można przeto przyjąć za bieżącą wartość obiegową nieruchomości podlegającej opodatkowaniu tej sumy, jaką podał podatnik jako jej wartość w 1946 r., jeżeli się jednocześnie nie stwierdzi, że podana przez podatnika suma pokrywa się z tą sumą, jaką władza wymiarowa ustaliła jako wartość nieruchomości w sposób wyżej opisany. Skoro zaś władza wymiarowa także w tym przypadku musi samodzielnie ustalić bieżącą wartość obiegową danej nieruchomości, by móc porównać wypośrodkowaną przez siebie wartość z wartością podaną przez podatnika, nie ma żadnego słusznego powodu, aby władza ta obliczała podstawę opodatkowania od wartości podanej przez podatnika, a nie od wartości przez siebie wypośrodkowanej. Postawione nam pytanie spowodowane zostało — jak się zdaje — chęcią zaoszczędzenia sobie trudu ustalania bieżącej wartości obiegowej danej nieruchomości w sposób wymagany przez § 67 i przyjęcia bez sprawdzenia, że podana przez podatnika wartość nieruchomości pokrywa się z tą wartością, jaką władza sama powinna ustalić. Taki sposób postępowania byłby jednak niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Dr. T. S.

Diety i zwrot kosztów podróży.

4. Czy przewodniczący wydziału powiatowego może pobierać z funduszów powiatowego związku samorządowego diety i zwrot kosztów podróży za wyjazdy w sprawach tego związku?

Według §§ 2 i 3 rozporządzenia Ministrów Administracji Publicznej oraz Ziem Odzyskanych o wysokości diet dla członków wydziałów wojewódzkich i wydziałów powiatowych (poz. 131 Dz. Ust. z 1948 r.) członkowie tych wydziałów wyjeżdżający na ich zlecenie poza miejscowość, będącą siedzibą tych organów, otrzymują diety oraz zwrot kosztów podróży i noclegu z funduszów danego związku samorządowego. Przepisy te w myśl § 4 nie mają jednak zastosowania do wojewodów i starostów jako przewodniczących tych wydziałów. Skoro zatem starosta nie otrzymuje diet i zwrotu kosztów podróży z funduszów powiatowego związku samorządowego w przypadku, gdy wyjeżdża na zlecenie wydziału powiatowego, to tym mniej może on je pobierać, jeżeli podróż w sprawach tego związku odbywa z własnej inicjatywy.

Dr. T. S.

Administrowanie mieniem opuszczonym i poniemieckim.

5. Czy zarząd miejski, sprawujący administrację przekazanego mu domu opuszczonego lub poniemieckiego, może na podstawie uchwały miejskiej rady narodowej pobierać od lokatorów tego domu poza komornym także opłaty na koszty remontu, asenizacji, czyszczenia kominów, zamiatania ulicy itp.?

W danym przypadku zarząd miejski występuje w stosunku do lokatorów w charakterze wynajmującego. Jest przeto w myśl art. 373 kodeksu zobowiązań (poz. 598 Dz. Ust. z 1933 r.) obowiązany wydać najemcy (lokatorowi) wynajęte mu mieszkanie w stanie zdatnym do użytku i utrzymywać je w takim stanie przez czas trwania najmu, przy czym nie jest on jednak obowiązany do odbudowy mieszkania, jeżeli zostało ono zniszczone wskutek wypadku. Drobne naprawy i wydatki, połączone ze zwykłym używaniem rzeczy najętej obowiązują najemcę. Poza tym najemca obowiązany jest do używania rzeczy najętej z należytą starannością w sposób odpowiadający przeznaczeniu rzeczy (art. 380) i do uiszczania czynszu (art. 384). Te ogólne zasady kodeksu zobowiązań obowiązują wynajmującego i najemcę w ich wzajemnym stosunku. Jeżeli jednak dany dom podlega przepisom ustawy o ochronie lokatorów (poz. 297 Dz. Ust. z 1936 r.), wynajmującemu wolno prócz czynszu pobierać od lokatorów opłaty dodatkowe z tytułu swych wydatków na opłaty gminne od dostarczania wody i od kanalizacji, lecz wolno mu te opłaty pobierać tylko wówczas, gdy dom znajduje się w miejscowości posiadającej powszechne urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne. Innych opłat dodatkowych, a w szczególności opłat za czyszczenie głównych przewodów kominowych, za wywóz śmieci, za dostarczanie światła do sieni, schodów, korytarzy i podobnych pomieszczeń oraz za wynagrodzenie dozorcy domu, wynajmujący pobierać nie może (art. 7

ustawy o ochronie lokatorów). W tym stanie prawnym ewentualna uchwała miejskiej rady narodowej, upoważniająca zarząd miejski do pobierania od lokatorów domu, będącego w jego administracji, innych opłat dodatkowych niż opłat za wodę i kanalizację, musiałaby być uznana za niezgodną z obowiązującymi przepisami, a co za tym idzie uchwała taka podlegałaby na zasadzie art. 23 ustawy o organizacji i zakresie działania rad narodowych (poz. 26 Dz. Ust. z 1946 r.) uchyleniu w trybie nadzoru przez Radę Państwa.

Dr. T. S.

Członkowie wydziałów powiatowych.

6. Czy wójt lub podwójci mogą być członkami wydziału powiatowego?

Według art. 12 § 2 dekretu o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (poz. 74 Dz. Ust. z 1944 r.), który w myśl art 23. ma odpowiednie zastosowanie do wydziałów powiatowych, pracownicy samorządowi — a do nich zaliczyć należy zarówno wójta, jak i podwójciego — wybrani na członków wydziału powiatowego, otrzymują w razie przyjęcia wyboru bezpłatny urlop na czas pełnienia tych funkcji. Z przepisu tego wynika, że wójt i podwójci mogą być wybrani na członków wydziału powiatowego, lecz w razie przyjęcia wyboru nie mogą nadal pełnić swych dotychczasowych obowiązków, lecz muszą być urlopowani. Przepis ten ,o ile chodzi o wójtów, znajduje swe uzasadnienie chociażby w tej okoliczności, że w myśl art. 23 wspomnianego dekretu wydział powiatowy jest władzą porządkową dla wójtów.

Dr. T. S.

Akty stanu cywilnego.

7. Jak należy spisać akt urodzenia dziecka pozamałżeńskiego, którego rodzice zgłaszają jego urodzenie dopiero po zawarciu związku małżeńskiego?

Według art. 63 § 1 prawa rodzinnego (poz. 52 Dz. Ust. z 1946 r.) dziecko, zrodzone przed zawarciem związku małżeńskiego przez swych rodziców, uważa się wskutek tego związku za dziecko z małżeństwa. Jeżeli zatem rodzice dziecka w chwili zgłoszenia urodzenia swego dziecka pozamałżeńskiego są już małżeństwem, wskutek czego ich dziecko uważane jest przez prawo za dziecko z małżeństwa, akt urodzenia dziecka winien być spisany w sposób, przewidziany dla spisywania aktu urodzenia dziecka z małżeństwa.

Dr. T. S.

Ewidencja ludności.

8. Jakie karty ewidencyjne powinny mieć osoby żyjące ze sobą bez zawarcia małżeństwa i na jakiej karcie powinny być wpisane ich nieletnie dzieci?

Związku dwojga osób, które przed wejściem w życie prawa małżeńskiego (poz. 270 Dz. Ust. z 1945 r.), t. j. przed 1 stycznia 1946 r. żyły wspólnie bez zawarcia małżeństwa wyznaniowego, a po tym terminie również nie zawarły małżeństwa przed urzędnikiem stanu cywilnego po myśli art. 11 prawa małżeńskiego, ustawodawstwo nasze nie uznaje za prawnie istniejący związek małżeński. Dla tego też osoby, żyjące w takiej tylko f a k t y c z n e j wspólnocie bez zawarcia formalnego związku małżeńskiego w sposób prawem przewidziany, nie mogą mieć wspólnej karty rodzinnej, lecz muszą mieć oddzielne karty, przy czym nieletnie ich dzieci powinny być zapisane na karcie matki, gdyż jako dzieci pozamałżeńskie noszą w myśl § 1 art. 52 prawa rodzinnego (poz. 52 Dz. Ust. z 1946 r.) nazwisko rodowe matki. Stan ten może ulec zmianie odnośnie do wszystkich osób zainteresowanych, a więc także odnośnie do dzieci, dopiero z chwilą zawarcia formalnego małżeństwa przez rodziców. Wówczas bowiem dzieci uważane są za dzieci z małżeństwa (art. 63 prawa rodzinnego) i razem z rodzicami tworzą w rozumieniu prawa rodzinę, która może być wpisana na kartę rodzinną. Nie zawierając formalnego małżeństwa z matką dzieci, ojciec ich może je uznać specjalnym aktem, zeznanym przed władzą opiekuńczą (sądem grodzkim), urzędnikiem stanu cywilnego lub notariuszem (art. 64 prawa rodzinnego). Jeżeli to nastąpi, nieletnie dzieci powinny być wpisane na kartę ojca.

Dr. T. S.

Sprawy kwaterunkowe.

9. W jakich wypadkach urzędy, zakłady i inne instytucje wymienione w art. 29 lit. a) dekretu o publicznej gospodarce lokalami zwracać się mają do wojewódzkiej komisji lokalowej o zezwolenie na wystąpienie z wnioskiem o przydzielenie lokalu na potrzeby ich pracowników?

Przy rozpatrzeniu tej kwestii należy wziąć pod uwagę następujące okoliczności:

Pracownikom urzędów, zakładów, przedsiębiorstw i innych instytucji wymienionych w art. 29 lit. a) służy niewątpliwie prawo, tak jak wszystkim innym osobom należącym do jednej z kategorii osób wymienionych w art. 4 ust. 2 dekretu, do bezpośredniego zwracania się o przydział mieszkania do władz kwaterunkowych, bez potrzeby

uzyskiwania czyjegokolwiek zezwolenia na złożenie odnośnego wniosku. Jeżeli więc mimoto dekret przewiduje w art. 29 lit. a) udzielanie przez wojewódzką komisję lokalową urzędom, zakładom i t. d. specjalnych zezwoleń na składanie do władzy kwaterunkowej wniosków o przydzielenie lokali, m. in. na potrzeby ich pracowników, — to widocznie ma na względzie szczególne warunki, w jakich zezwolenia takie mogą być udzielane. Inaczej nie dałoby się uzasadnić racji odnośnego przepisu, gdyby wspomniane zezwolenia miały być udzielane w tych samych warunkach, w których potrzebujący mieszkań pracownicy odnośnych urzędów i instytucji mogą sami, bez zezwolenia, o mieszkanie się starać. Przepis art. 29 lit. a) nie daje w tym kierunku bliższych wyjaśnień, jednakowoż w zestawieniu z art. 29 lit. b) i art. 18, z którymi przepis ten pozostaje w ścisłym związku, dadzą się wyprowadzić wnioski wyjaśniające powyższą kwestię.

Mianowicie art. 25 lit. b) upoważnia władzę kwaterunkową, która otrzymała wniosek o przydział lokalu, oparty na wspomnianym zezwoleniu z art. 29 lit. a), do nakazania u s u n i ę c i a osób z lokali potrzebnych m. in. na:

1) mieszkania służbowe dla pracowników urzędów, władz, instytucji państwowych i samorządowych i t. d. oraz na

2) mieszkania dla pracowników przedsiębiorstw społecznych i spółdzielczych, mających szczególnie ważne znaczenie gospodarcze.

O ile władza kwaterunkowa uzna takie usunięcie osób za konieczne ,to według art. 18 ust. 1 może je nakazać dopiero po u p r z e d n i m dostarczeniu tym usuwanym osobom i n n e g o l o k a l u z a s t ę p c z e g o. Z postanowienia tego wynika więc, że gdyby władza kwaterunkowa takim lokalem zastępczym nie dysponowała, to nie mogłaby na razie wspomnianego wniosku władzy wzgl. przedsiębiorstwa o przydział mieszkania dla pracownika uwzględnić, nie mogłaby bowiem innej osoby z jej mieszkania w tym celu usunąć. Usunięcie takie jest zatem dopuszczalne tylko w wypadku, gdy władza kwaterunkowa dysponuje wolnym lokalem zastępczym. Jeżeli zaś mimo to ustawa przewiduje nie przydzielenie tego wolnego lokalu odnośnemu pracownikowi urzędu czy przedsiębiorstwa, lecz usunięcie innej osoby z jej mieszkania i przydział tego właśnie mieszkania pracownikowi, — to oczywiste jest, że miała na uwadze takie wypadki, gdy specjalne względy służbowe wymagają, by pracownik urzędu czy przedsiębiorstwa w tym właśnie, a nie w innym lokalu zamieszkał. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w brzmieniu art. 25 lit. b) ustawy, który przewiduje usuwanie osób z lokali potrzebnych na „mieszkania służbowe“, a zatem takie, które ze względów służbowych muszą się mieścić w pewnym określonym budynku, względnie wiążą się z wykonywaniem czynności służbowych w tym budynku.

Przepisy art. 29 lit. a), art. 25 lit. b) i art. 18 ust. 1 normują tryb postępowania w wypadkach, gdy lokal potrzebny jest dla władz i przedsiębiorstw wymienionych w tych przepisach, względnie na mieszkania dla ich pracowników. Ponieważ więc art. 29 lit. a) pozostaje z przepisami powyższymi w najściślejszym związku i przewiduje udzielanie zezwoleń wojewódzkich komisji lokalowych na składanie wniosków o przydział lokali, o których mowa w art. 25 lit. b) i na rzecz tych samych władz i przedsiębiorstw, o których mówi ten przepis, — więc konsekwentnie z tym należy dojść do wniosku, że art. 29 lit. a) mówiąc o lokalach na mieszkania dla pracowników powyższych władz i przedsiębiorstw, ma na myśli tak, jak art. 25 lit. b) tylko te mieszkania, które ze względów służbowych powinny mieścić się w ściśle określonym budynku (mieszkania służbowe urzędników, mieszkania np. dozorcy, magazyniera, administratora domu i t. p., o ile chodzi o przedsiębiorstwa) i że tylko w tych wypadkach, gdy o takie mieszkania chodzi, może być udzielone przez wojewódzką komisję lokalową zezwolenie na wystąpienie z wnioskiem o przydział mieszkania dla pracownika danego urzędu czy przedsiębiorstwa.

10. Czy w miejscowościach objętych publiczną kontrolą najmu władze kwaterunkowe uprawnione są do przydzielania lokali, opróżnionych wskutek eksmisji poprzedniego lokatora, innym osobom bez zgody właściciela domu?

W miejscowościach, w których nie została wprowadzona publiczna gospodarka lokalami, lecz jedynie p u b l i c z n a k o n t r o l a n a j m u, do obowiązków właściciela domu należy m. in. (art. 21) podawanie do p u b l i c z n e j w i a d o m o ś c i w sposób unormowany miejscowymi przepisami kwaterunkowymi (wydanymi przez gminną (miejską) radę narodową) informacji o każdym wolnym lokalu — a więc i o lokalu, który stał się wolnym wskutek eksmisji dotychczasowego lokatora.

Fakt z w o l n i e n i a lokalu, czy to wskutek eksmisji czy też wskutek dobrowolnego wyprowadzenia się dotychczasowego lokatora, pociąga za sobą to następstwo, że lokal wolny może być albo:

a) wynajęty przez właściciela innemu lokatorowi w d r o d z e u m o w y n a j m u, przy czym umowa ta wymaga dla swej ważności zatwierdzenia przez władze kwaterunkową, albo też może być

b) p r z y d z i e l o n y przez władze kwaterunkową innej osobie.

W związku z tym wymaga wyjaśnienia kwestia, w jakich wypadkach może władza kwaterunkowa przydzielić wolny lokal pewnej osobie. Otóż, jak to już wyjaśniono w artykule, umieszczonym

w Nr. 2/3 „Gazety Administracji" z 1946 r. (str. 112), w miejscowościach objętych publiczną kontrolą najmu, przydział lokalu wolnego (art. 20 lit. a) może nastąpić tylko wówczas, gdy jest on uzasadniony ze względów publicznych, tj. gdy względy publicznej natury (a nie tylko prywatny interes osoby poszukującej mieszkania) przemawiają za tym, by pewna osoba otrzymała mieszkanie w danej miejscowości, a więc gdy chodzi o mieszkanie np. dla funkcjonariusza publicznego, którego urząd znajduje się w danej miejscowości, dla lekarza w miejscowości, w której niema lekarza itp.

Istnienie powyższych względów mogłoby zarazem uzasadnić odmowę zatwierdzenia przez władzę kwaterunkową umowy zawartej i przedłożonej do zatwierdzenia przez właściciela domu o najem danego wolnego lokalu, o ile władza nie miałaby do dyspozycji innego wolnego lokalu, co do którego właściciel nie wystąpił o zatwierdzenie umowy o najem.

Zgoda właściciela na przydzielenie pewnej osobie lokalu przez władzę kwaterunkową nie jest wymagana, przydział taki następuje zatem bez zgody właściciela. Okoliczność, czy poprzedni lokator usunięty został z lokalu w drodze eksmisji, czy też sam się wyprowadził, nie ma znaczenia dla sprawy przydziału lokalu danej osobie.

11. Czy właściciel domu w miejscowości objętej publiczną kontrolą najmu ma prawo bez zgody władzy kwaterunkowej wprowadzić się sam do lokalu w swoim domu, z którego lokator został wyeksmitowany na jego wniosek?

Publiczna kontrola najmu, jak to już wynika z samej nazwy, oznacza jedynie ograniczenie najmu wolnych lokali, nie pozbawia zatem właściciela domu prawa do zajęcia wolnego mieszkania w swoim domu, zajęcie to bowiem opierałoby się nie na umowie najmu, lecz na prawie własności.

Gdyby jednakowoż właściciel domu, mający inne mieszkanie, chciał zająć dla siebie drugie mieszkanie, albo gdyby chciał zająć mieszkanie, którego wielkość (powierzchnia użytkowa, ilość izb) wykraczałaby poza normy wielkości pomieszczeń, ustalone w przepisach kwaterunkowych, wydanych przez miejską (gminną) radę narodową (art. 20 lit. b) i art. 21 lit. a) dekretu), a więc gdyby np. samotny właściciel domu pragnął zająć dla siebie wolny lokal wielopokojowy opróżniony po eksmisji, wówczas zajęcie takiego lokalu przez właściciela domu należałoby uznać za niedopuszczalne.

Taksamo należałoby stanąć na stanowisku, że właściciel domu nie mógłby zająć dla siebie wolnego lokalu w swoim domu wówczas,

gdyby lokal ten był konieczny na publiczne potrzeby kwaterunkowe państwowej władzy cywilnej lub wojskowej, albo władzy samorządowej, która uzyskała przewidziane w art. 29 lit. a) zezwolenie na złożenie wniosku o przydział lokalu, według bowiem art. 22 ust. 1 państwowe władze cywilne i wojskowe oraz samorządowe mają *prawo pierwszeństwa* do uzyskania przydziału lokali na publiczne potrzeby kwaterunkowe przed innymi osobami, a *więc także i pierwszeństwo przed właścielem domu.*

KRONIKA.

W sprawie opłaty skarbowej od przedsięwzięć rozrywkowych. Okólnik Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 28 lutego 1948 r. Nr 20 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 8, poz. 49) podaje władzom podległym do wiadomości i wykorzystania okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 23 czerwca 1947 r. Nr D. V. 37144/47 oraz z dnia 12.I 1948 r. Nr D. V. 85384/47.

Wedle tych okólników podania o zezwolenie na urządzenie i prowadzenie przedsięwzięć rozrywkowych ze stałą siedzibą lub wędrownych i objazdowych podlegają opłacie skarbowej — 500 zł, zaś zezwolenia — opłacie w kwocie 1.500 zł. Natomiast wolno jest do czasu wydania rozporządzenia wykonawczego do dekretu o opłacie skarbowej (poz. 107 Dz. Ust. z 1947 r.) pobierać opłatę skarbową w kwocie 50.— zł od podań w sprawie udzielenia zezwolenia na urządzenie dorywczego przedsięwzięcia rozrywkowego lub dorywczego przedstawienia teatralnego.

Likwidacja odłogów. Zarządzeniem ministerialnym (Dz. Urz. M. A. P. Nr 9 z dnia 12.III.48 r., poz. 53) ustalony został tryb załatwiania przez podległe władze spraw likwidacji odłogów.

W szczególności na podstawie tego zarządzenia mogą być oddawane rolnikom w trzyletnią bezpłatną dzierżawę grunty majątków państwowych oraz grunty, należące do gospodarstw opuszczonych, w celu ich uprawy. Przekazane tym sposobem grunty wolne są od podatku gruntowego.

Częściowa rejestracja i pobór mężczyn roczników 1929, 1930 i 1931 r. do brygad pracy „Służba Polsce". W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu, ogłoszonej w Dz. U.R.P. Nr 12, poz. 90 i z zarządzeniem Komendanta Głównego „Służba Polsce" z dnia 10 marca 1948 r. o przeprowadzeniu na terenie całego Państwa częściowej rejestracji, poboru i wcielenia do brygad pracy „Służba Polsce" mężczyzn, urodzonych w latach 1929, 1930 i 1931, Ministerstwo Administracji

Publicznej okólnikiem Nr 22 z dnia 15 marca 1948 r. udzieliło podległym władzom wskazówek, którymi należy kierować się przy spełnianiu czynności, związanych z powołaniem młodzieży do wykonania wyż. wym. obowiązków, przypadających władzom administracji ogólnej i zarządom gmin miejskich i wiejskich (Dz. Urz. M. A. P. Nr 10, poz. 61).

W sprawie tej było wydane przez Ministerstwo Administracji Publicznej pismo okólne z dnia 26 lutego 1948 r. (Dz. Urz. M. A. P. Nr 8, poz. 51), zalecające władzom podległym, przed wejściem w życie wyżej wymienionej ustawy rozpoczęcie prac wstępnych, związanych z rejestracją i przeprowadzeniem poboru młodzieży.

Spis użytków rolnych i zwierząt gospodarskich oraz szacunek plonów w r. 1948. Zarządzeniem z dnia 20.III 1948 r. (Dz. Urz. M. A. P. Nr 11, poz. 71) zostało polecone przeprowadzenie spisu użytków rolnych w czasie od 1—15.VI 1948 r., spisu zwierząt gospodarskich w czasie od 1—15.VII 1948 r. oraz szacunku plonów w czasie od dnia 16.VIII do 31.X 1948 r.

Spisy oraz szacunek plonów przeprowadzają zarządy gmin miejskich i wiejskich.

Przekazanie niektórym prezydentom miast funkcyj starosty grodzkiego. Zarządzeniem z dnia 22 marca 1948 r. (Dz. Urz. M. A. P. Nr 11, poz. 72) postanowiło Ministerstwo Administracji Publicznej przekazać funkcje powiatowych władz administracji ogólnej prezydentom miast Bielska (woj. śląskie), Będzina, Płocka, Siedlec, Sopotu, Tomaszowa Mazowieckiego, Zawiercia i Żyrardowa. Ostateczny termin wprowadzenia w życie tego zarządzenia ustalony został na 30.IV b. r.

Adresowanie korespondencji do polskich urzędów zagranicznych. Pismo okólne Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 28.II 1948 r. (Dz. Urz. M. A. P. Nr 8, poz. 52) poleca podwładnym władzom niezależnie od skrupulatnego stwierdzenia nazwy miejscowości i kraju i ich położenia wypisywać adresy w korespondencji pocztowej z urzędami polskimi zagranicznymi w krajach słowiańskich po polsku, w krajach anglosaskich po angielsku, we wszystkich pozostałych krajach — po francusku.

Dodatki wyrównawcze do dodatków funkcyjnych w samorządzie terytorialnym. Rada Ministrów uchwałą z dnia 23 lutego 1948 r. w sprawie wysokości dodatku wyrównawczego do dodatków funkcyjnych członków organów wykonawczych i pracowników związków samorządu terytorialnego ustanowiła te dodatki według następującej tabeli:

a) członkowie organów wykonawczych pobierający dodatek funkcyjny według stawek od 3 do 5, otrzymują dodatek wyrównawczy w wysokości 1.000 zł miesięcznie;

b) członkowie organów wykonawczych i pracownicy, pobierający dodatek funkcyjny według stawek od 6 do 8, otrzymują dodatek 600 zł;

c) członkowie organów wykonawczych i pracownicy, pobierający dodatek funkcyjny według stawek od 9 do 11, otrzymują dodatek 400 zł.

W związku z powyższym Ministerstwo Administracji Publicznej pismem okólnym z dnia 11 marca 1948 r. Nr III. SO. 4/0/5 48 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 9, poz. 59) podało podległym władzom do wiadomości i stosowania treść wyżej wymienionej uchwały, jednocześnie zarządzając wypłatę omawianych dodatków wyrównawczych uprawnionym osobom, począwszy od 1 stycznia 1948 r., zgodnie z wytycznymi tego pisma okólnego i wyżej wymienionej uchwały Rady Ministrów z dnia 23.II 1948 r.

Nabywanie drzewek w szkółkach Uniwersytetu we Wrocławiu. Pismem okólnym z dnia 12 marca 1948 r. Nr S. A. S. 1/2 6/48 r. (Dz. Urz. M. A. P. Nr 10, poz. 62) Ministerstwo Administracji Publicznej podało do wiadomości i ewentualnego wykorzystania treść pisma Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 19.II.48 r. OZ. Wa. III w sprawie nabywania drzewek w szkółkach Uniwersytetu we Wrocławiu.

Dodatki rodzinne. Pismem okólnym z dnia 15 marca 1948 r. Nr I. OB. 1684 3/48 (Dz. Urz. M. A. P. Nr 10, poz. 65), Ministerstwo Administracji Publicznej uzupełniło swój okólnik Nr 11 z dnia 12 lutego 1948 r. (Dz. Urz. M. A. P. Nr 4, poz. 30) między innymi w tym kierunku, że na dzieci uczęszczające do szkół, za które nie przysługują zasiłki rodzinne, należy wypłacać dodatki rodzinne w wysokości 200 zł miesięcznie.

Właściwość władz egzekucyjnych do ściągania nawiązek, orzekanych przez władze administracji ogólnej. Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 10 stycznia 1948 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 2, poz. 6) wyjaśnia, że egzekucję nawiązek, orzekanych przez władze administracji ogólnej przeprowadzają organa wykonawcze gmin miejskich i wiejskich.

Opłaty skarbowe od podań i świadectw z zakresu prawa przemysłowego. Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 13 stycznia 1948 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 3, poz. 11) wyjaśnia sprawę pobierania opłat skarbowych od zgłoszeń o rozpoczęciu prowadzenia przemysłu ze stałą siedzibą, a nie należącego do przemysłów koncesjonowanych lub przemysłu rzemieślniczego koncesjonowanego oraz od podań o koncesje i licencje, jak również od wydawanych przez władze przemysłowe potwierdzeń odbioru zgłoszenia, kart rzemieślniczych, koncesji i licencji.

Wykonanie postanowień ustawy z dnia 30.I.48 r. o zbywaniu i dzierżawie oraz przekazywaniu na własność związków samorządu terytorialnego niektórych kategorii mienia państwowego. Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 75). W sprawie tej Ministerstwo Skarbu wydało w dniu 8 marca 1948 r. okólnik Nr D. I/9331/3/48 (Dz. Urz. Min. Sk. z dnia 12 marca 1948 r. Nr 29, poz. 105).

Przelewanie sum Społecznego Funduszu Oszczędnościowego na rachunek P. K. O. Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 18 marca 1948 r. omawia tryb postępowania i podaje podległym władzom wskazówki w tej sprawie (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 31 z dnia 18 marca 1948 r., poz. 114).

Produkcja bekonów i przetworów mięsnych peklowanych przeznaczonych do wywozu zagranicę. W sprawie tej Minister Rolnictwa i Reform Rolnych wydał w dniu 11 grudnia 1947 r. okólnik Nr 32 (Nr. Wet. 3/IV 1/40. Dz. Urz. Min. Roln. i R. R. z dnia 3 lutego 1948 r. Nr 2, poz. 8).

Tryb postępowania o wyłączanie ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej. Okólnik Ministerstwa Sprawiedliwości Nr. 5 48/N. S. (Dz. Urz. Min. Spr. Nr 2 z 1948 r.) omawia tryb postępowania i podaje wskazówki w sprawach z dekretu z dnia 13 września 1946 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej w związku z rozporządzeniem Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 10 kwietnia 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 163).